

GAZETA

# RYBNICKA

ISSN 1232-437X BEZPŁATNY MIESIĘCZNIK SPOŁECZNO-KULTURALNY

Rybnickie  
Centrum  
Kultury



Nr 8/506  
sierpień 2013





Andrzej Sygulski, Wojskowy Komendant Uzupelnień, wręczył podziękowania żołnierzom Narodowych Sił Rezerwowych



Wiceprezydent Ewa Ryszka złożyła życzenia wojskowym i ich rodzinom

## Żołnierze duzi i mali

**Padła komenda: „Kompania, za mną marsz!” 26 dzieci w wieku od trzech do 11 lat z Rybnika i okolic, w żołnierskich beretach, dzielnie maszeruje przez rynek. To tylko jedna z odsłon tegorocznego święta Wojska Polskiego.**

— *To dla nas dzień szczególny – upamiętniający trud i bohaterstwo żołnierzy poległych za ojczyznę, zadumy nad tymi, którzy odeszli na wieczną wartę, refleksji nad historią polskiego żołnierza, ale też dzień satysfakcji z osiągnięć i dumy z rzetelnie wykonywanych na co dzień zadań i obowiązków* — mówił ppłk Andrzej Sygulski, Wojskowy Komendant Uzupelnień w Rybniku, który dziękował żołnierzom i pracownikom wojska za zaangażowanie i życzył sukcesów i satysfakcji ze służby dla ojczyzny. 14 sierpnia na rynku wręczył kilkanaście odznak pamiątkowych, które przyznano m.in. wiceprezydent Ewie Ryszce, przewodniczącemu rady miasta Andrzejowi Wojaczkowi, czy naczelnikowi wydziału zarządzania kryzysowego UM Rybnika Januszowi Abrahamowiczowi. Uroczystości były też okazją do wręczenia podziękowań dla żołnierzy Narodowych Sił Rezerwowych za udział w Wielkiej Orkiestrze Świątecznej Pomocy, a także dla grup rekonstrukcyjno-militarnych, które prezentowały się na rynku. Wspólnie z wiceprezydent Ewą Ryszką komendant wręczył też tytuły członków dziecięcej kompanii reprezentacyjnej, a siedmioletnia Hania i o rok starszy Oskar wyrecytowali wiersz roz-

poczynający się słowami „Kto ty jesteś?”. Do udziału w akcji, która ma kształtować świadomość patriotyczną młodego pokolenia, zgłosiło się 26 dzieci w wieku od trzech do 11 lat, w tym maluchy z Przedszkola nr 5. Jak powiedziano nam w WКУ, celem dziecięcej kompanii reprezentacyjnej jest uczenie najmłodszych szacunku do symboli narodowych i rozumienia ich znaczenia. — *Jestem z nich bardzo dumna* — mówiła Żaklina Kaj, która dowodziła dziecięcą kompanią. Dodaje, że uroczystość była doskonałą okazją do tego, by maluchy mogły poznać ceremoniał wojskowy. — *To bardzo dobra inicjatywa, bo uczy patriotyzmu, ale w bardziej zabawowy sposób. Dzieci ćwiczyły trochę wojskowych komend oraz musztrę i dały radę!* — mówi. Żaklina Kaj reprezentuje stowarzyszenie „Sfora” z Jastrzębia Zdroju, które pasjonuje się militariami i prezentuje umundurowanie i uzbrojenie polskich żołnierzy z Afganistanu i Iraku. Łukaszowi Gembalczykowi, siedmioletkowi z Rybnika, uczestnikowi dziecięcej kompanii, bardzo podobały się obchody na rynku. — *Ja bym chciał być żołnierzem; podoba mi się, że się salutuje i maszeruje* — mówił, a pięcioletnia Agata Kaj z dumą dodała: — *A mój tata był w prawdziwym wojsku i w domu mam takie małe czolgі, które tata zrobił jeszcze jak był mały.*

14 sierpnia delegacja biorące udział w uroczystościach złożyły również kwiaty pod tablicą pamiątkową na budynku ratusza, a rybniczanie podziwiali sprzęt, umundurowanie i wyposażenie wojskowe prezentujących się grup. 15 sierpnia w rybnickiej bazylice św. Antoniego odprawiono uroczystą mszę św. w intencji ojczyzny, żołnierzy i kombatantów.

(S)



Na rynku dumnie prezentowała się dziecięca kompania reprezentacyjna



Rybniczanie podziwiali sprzęt, umundurowanie i wyposażenie wojskowe prezentujących się grup rekonstrukcyjno-militarnych

Żołnierz do zadań specjalnych





Wacław Troszka



# Życie nauczyło mnie pokory

Rozmowa z prezydentem Rybnika Adamem Fudalim, który po dwóch zabiegach chirurgicznych przebywa obecnie na oddziale rehabilitacji Wojewódzkiego Szpitala Specjalistycznego nr 3 w Rybniku Orzepowicach.

## Panie prezydencie, jak się Pan miewa?

No cóż, to na pewno trudny moment w moim życiu. Pracowałem, miałem swoje plany, a choroba brutalnie to wszystko przerwała. Ale nie miałem wyjścia, musiałem do tej nowej sytuacji przywyknąć i wykażać wiele pokory. Życie już wcześniej tej pokory mnie nauczyło i teraz raz jeszcze mi się ona przydała. Na szczęście nie byłem sam; wspierali mnie moi bliscy, ale czułem też wsparcie wielu rybniczian, którzy przekazywali mi pozdrowienia m.in. za pośrednictwem mojej żony. Za te wszystkie dowody pamięci, również za modlitwę w mojej intencji bardzo dziękuję. To bardzo budujące, no i dodaje mi energii w moich codziennych zmaganiach ze skutkami choroby. Obecnie zmagam się z rehabilitacją. Dobrych kilka tygodni przeleżałem w łóżku i teraz, by móc normalnie funkcjonować, trzykrotnie dłuższy okres muszę poświęcić na rehabilitację. Wymaga to sporego wysiłku, ale zapalu do ciężkiej pracy mi nie brakuje i już widzę postępy. To oczywiście zasługa rehabilitantów i całego personelu oddziału rehabilitacji z panią ordynator Bernadetą Wiśniowską, która dobrała mi odpowiedni zestaw ćwiczeń, na czele. Cudów nie mogę się spodziewać, ale chcę normalnie funkcjonować, tak jak przed chorobą.

## Trochę nam Pan tu jednak w szpitalu zmizerniał...?

No tak, pozbyłem się paru kilogramów, ale powoli odzyskuję wagę. Szpitalna kuchnia, o dziwo, bardzo mi odpowiada, a zgodnie z polską tradycją, jestem też dożywiany przez żonę i córki. Bywa więc, że zjadam dwa obiady dziennie.

## Zakłada Pan, że w najbliższym czasie wróci do pracy?

Powrót do pracy to dla mnie rzecz najważniejsza. Gdybym tylko mógł, wróciłbym

do urzędu miasta już dzisiaj... Termin powrotu będzie jednak uzależniony od wyników rehabilitacji. Ale nawet przebywając na szpitalnym oddziale doskonale wiem co się dzieje w magistracie. Znam wyniki finansowe miasta za pierwsze półrocze, wiem które przetargi zostały rozstrzygnięte, a które trzeba powtórzyć. To zasługa m.in. moich zastępców, którzy o wszystkim mnie informują i w razie potrzeby, gdy trzeba podjąć jakąś strategiczną decyzję, odwiedzają mnie w szpitalu. Wszystko zmierza w dobrym kierunku, ale głównie dlatego, że przez tych kilkanaście ostatnich lat praca urzędu została dobrze zorganizowana. Każdy wie, co ma robić i, co do niego należy i to przynosi efekty. Nie chcę przez to powiedzieć, że miastu prezydent w ogóle nie jest potrzebny... Są przecież sytuacje, że to prezydent miasta musi podjąć jakąś kluczową decyzję i jeszcze wziąć za nią odpowiedzialność. Z drugiej strony zdaje sobie oczywiście sprawę, że nie ma ludzi niezastąpionych. Czuję jeszcze w sobie duże pokłady energii, którą będę mógł spożytkować dla Rybnika. Obecnie ciągle jeszcze jestem na chorobowym, później zamierzam wykorzystać zaległy urlop, ale zaraz potem zamelduję się w pracy.

## Jest Pan posłusznym pacjentem?

Wydaje mi się, że tak. Staram się stosować do zaleceń lekarzy, więc personel szpitala raczej nie ma ze mną kłopotów.

## Jak wygląda Rybnik z perspektywy szpitalnego oddziału?

Bardzo dobrze. Wcześniej miałem dostęp do komputera i internetu, ale na oddziale rehabilitacji są kłopoty z jakością sygnału i chwilowo muszę sobie radzić bez laptopa. Na bieżąco otrzymuję jednak z urzędu miasta prasówkę, więc śledzę, co piszą gazety. Wiem na przykład o kontrowersjach jakie wzbudziła rzeźba „Ulotność” ustawiona na jednym z nowych rond na ul. Żorskiej.

Gdy akceptowałem ten projekt miałem świadomość, że wzbudzi ona kontrowersje i dyskusje, ale przecież o to w sztuce współczesnej chodzi. Zresztą jak zawsze, są miłośnicy, którym się takie rozwiązania podoba i tacy, którzy je krytykują. Sporo dzieje się w sporcie. Bardzo żałuję, że nie mogłem być na pierwszym pierwszoligowym meczu naszych piłkarzy, ale jeszcze to kiedyś nadrobię. Bliscy awansu do I ligi są też nasi żużlowcy, więc pewnie wkrótce będziemy się martwić, jak się w tej I lidze utrzyma. Staram się też na bieżąco śledzić to, co dzieje się w polityce. Niestety, w powrocie do zdrowia nasza polityka raczej nie pomaga, co najwyżej może człowiekowi czasem podnieść ciśnienie.

## Myśli Pan już o kolejnych potrzebnych miastu inwestycjach?

Naturalnie, ale najpierw musimy dokończyć te, które zostały rozpoczęte. Stadion mamy już gotowy, targowisko powoli kończymy. Trwa modernizacja kąpieliska Ruda. Nie mogę się już doczekać, kiedy zobaczę efekt końcowy, ale jestem przekonany, że to będzie strzał w dziesiątkę. Najważniejszą i największą inwestycją będzie budowa rybnickiego odcinka drogi Pszczyzna-Racibórz, do której przygotowujemy się już od dawna. Pierwsze decyzje marszałka województwa o wstępnym przyznaniu nam 300 mln zł na tą inwestycję są dla nas bardzo pomyślne. Trudnym zadaniem jest nie tylko sama budowa drogi, ale przede wszystkim logistyczne przygotowanie tej inwestycji.

## A zatem życzymy zdrowia i szybkiego powrotu do pełni sił.

Korzystając z okazji, wszystkich rybniczian i nie tylko, chciałbym serdecznie pozdrowić i podziękować im za wszelkie przejawy pamięci i życzliwości.

Rozmawiał Wacław Troszka

Kolejny numer „GR” ukaże się 29 września



Rybnik. Miasto z ikrą.

Sesja Rady Miasta – 26 czerwca

# Sesja czerwcową

W czasie ostatniej przed wakacjami sesji rada miasta zmniejszyła przyznaną już dotację dla Uniwersytetu Śląskiego, bo ten likwiduje jednak swój ośrodek dydaktyczny w Rybniku.

**O obciętej dotacji piszemy w osobnym materiale na str. 11.**

**Sesja czerwcową rozpoczęła się od korekty porządku obrad.** Wiceprezydent Michał Śmigieński zaproponował wykreślenie z niego punktu zakładającego przyjęcie Programu ochrony środowiska przed hałasem dla miasta Rybnika. Jak wyjaśnił, do podjęcia tej uchwały potrzebna jest opinia Regionalnej Dyrekcji Ochrony Środowiska, a ta do magistratu po prostu nie dotarła. Jan Mura (BSR) zaproponował z kolei wycofanie z porządku sesji dwóch uchwał wodociągowych, zatwierdzających nowe taryfy cen wody dostarczanej niewielkiej części mieszkańców Rybnika przez dwie prywatne firmy: Hydroinstal i BEST-EKO. Ich wycofania domagało się, jak poinformował Jan Mura, kierownictwo obu tych podmiotów. Zdziwiony tą propozycją był Piotr Kuczera, szef klubu radnych Platformy Obywatelskiej. Zwrócił on uwagę, że zawarte w tych uchwałach propozycje podwyżek cen wody zostały już z powodzeniem przegłosowane na posiedzeniu branżowej komisji rady miasta. Skrócony porządek obrad przyjęto większością głosów.

Pod nieobecność przebywającego w szpitalu prezydenta Adama Fudalego o szeroko rozumianych sprawach miasta poinformował jego zastępca Michał Śmigieński, a że stan zdrowia prezydenta stał się w przededniu sesji tematem szokujących często plotek, swoje wystąpienie rozpoczął od komunikatu na temat stanu zdrowia prezydenta Fudalego. Powołując się na wcześniejszą rozmowę z żoną prezydenta, zapewnił, że ten szybko odzyskuje siły nadwątlone dwiema poważnymi operacjami. Poinformował też, że w związku z dużym osłabieniem organizmu i jego podatnością na ewentualne infekcje, prezydenta Fudalego mogą odwiedzać w szpitalu wyłącznie najbliżsi.

Relacjonując bieżące sprawy miasta, Michał Śmigieński wspomniął m.in. o zakończonych całkiem niedawno VI Dniach Rybnika i 100-leciu rybnickiego chóru Seraf. Przechodząc do informacji inwestycyjnych, poinformował radnych o dobiegających końca pracach nad dokumentacją techniczną przebudowy ul. Rudzkiej (miała być gotowa na koniec czerwca). Do końca roku ma być z kolei gotowa dokumentacja budowlana rybnickiego odcinka drogi regionalnej Pszczyna-Racibórz. Natomiast miesiąc wcześniej powinien być gotowy projekt techniczny nowej drogi śródmiejskiej, która połączy ową drogę regionalną z południową obwodnicą miasta (Obwiednia Południowa). Na lipiec 2014 roku zaplanowano

zakończenie modernizacji układu komunikacyjnego w rejonie bazyliki św. Antoniego, co będzie jednym z elementów rewitalizacji placu Jana Pawła II (przed bazyliką) oraz ciągu ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego. Do września potrwa malowanie oznakowania poziomego na rybnickich drogach. Znacznie dłużej, bo do lutego 2014 roku, potrwa odtwarzanie przez miasto oświetlenia ulicznego przy ulicach: Młyńskiej, Jankowickiej i Kotucza. Funkcjonowały tam dotąd tzw. sieci skojarzone, które ich właściciel obecnie wymienia, a miasto musi zająć się oświetleniem ulicznym. Michał Śmigieński poinformował też o stanie robót na najbardziej medialnych placach budów, czyli na stadionie miejskim i targowisku przy ul. Hallera, a także poinformował radę o definitywnym rozstrzygnięciu przetargu na modernizację, a właściwie budowę nowego kąpieliska Ruda i podpisaniu umowy z konsorcjum, którego liderem jest rybnicki Erbud. Radni poznali też pełną listę prac remontowych i modernizacyjnych, które na tegoroczne wakacje zaplanowano w miejskich placówkach oświatowych, a także usłyszeli meldunek dotyczący inwestycji zakończonych od czasu poprzedniej sesji rady miasta: zakończono adaptację miejskiego budynku przy ul. Rzeczej na potrzeby magistrackiego wydziału gospodarki komunalnej (w związku z nowym systemem gospodarowania odpadami), zakończono prace remontowe w Powiatowej i Miejskiej Bibliotece Publicznej przy ul. Szafranka i w budynku Warsztatów Terapii Zajęciowej nr 1 przy ul. Kościuszki, a także partię prac modernizacyjnych w Domu Kultury w Chwałowicach (wymiana instalacji elektrycznej i oświetlenia oraz balustrady). Wyremontowano również parking i część ogrodzenia II LO.

## Budżetowe korekty

**Projekt uchwały w sprawie zmian w tegorocznym budżecie miasta, a potem i w wieloletniej prognozie finansowej, omówił jak zawsze Bogusław Paszenda, skarbnik miasta.** Generalnie o kolejne 2 mln zł zmniejszono planowany deficyt budżetowy, który według czerwcowej uchwały miałby wynieść niespełna 109,1 mln zł.

Plandochodów zwiększono o 25,4 tys. zł, w tym dochody bieżące zwiększono o 6,6 mln zł, zaś dochody majątkowe zmniejszono o 6,6 mln zł. Planowane wydatki zmniejszono o prawie 2 mln zł, w tym wydatki bieżące zwiększono o 7,3 mln zł, a wydatki majątkowe zmniejszono o

o 9,2 mln zł. W uchwale znalazł się również zapis mówiący o przeniesieniu wydatków między działaniami w kwocie blisko 329 tys. zł.

Do budżetu miasta wprowadzono m.in. zewnętrzne dotacje, które zostaną przeznaczone na sfinansowanie nowych projektów realizowanych przez miejskie placówki oświatowe; np. w ramach programu „Przedsiębiorczy fryzjer” 17 uczniów i czterech nauczycieli „Budowlanki” wyjedzie na staże zawodowe do Wielkiej Brytanii. W budżecie znalazły się też dofinansowania do projektów, realizowanych przez Ośrodek Pomocy Społecznej i Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku, a także 1,4 mln zł, które miasto zarobiło na odsetkach bankowych. Od początku roku do miejskiej kasy wpłynęło z tego tytułu już 2,9 mln zł.

Po przedstawieniu uchwały przyszła kolej na pytania radnych. Franciszek Kurpanik (PO) nawiązując do podanej przez skarbnika informacji o wycofaniu ze sprzedaży hotelu Arena (miejski obiekt zarządzany przez spółkę Hossa jest jedną z części kompleksu budynków współtworzących stadion miejski przy ul. Gliwickiej) pytał o powód takiej decyzji. Wiceprezydent Michał Śmigieński wyjaśnił, iż siedem kolejnych przetargów na sprzedaż hotelu nie przyniosło rezultatu. W międzyczasie jednak poprawiła się kondycja finansowa hotelu, co ma związek z poprawą kondycji rybnickiego sportu, a zwłaszcza piłki nożnej i żużla. — *W tej sytuacji hotel Arena ma szansę pracować i zarabiać na siebie* — skwitował Michał Śmigieński. Drugie pytanie radnego Kurpanika dotyczyło rewitalizacji terenu wokół bazyliki św. Antoniego oraz ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego, a konkretnie firmy przygotowującej dokumentację projektowo-kosztorysową. Radny pytał o to, czy wykonawcę tej dokumentacji miasto wyłoniło w drodze przetargu i czy zlecenie to otrzymała rybnicka firma TopProject, która opracowała wstępną, ale całościową koncepcję rewitalizacji tej części miasta. Michał Śmigieński wyjaśnił, iż dokumentację wykonuje inna firma projektowa wyłoniona w przetargu, a nadzór autorski, o który pytał również radny Kurpanik, dotyczy wyłącznie zaproponowanej przez TopProject koncepcji jednolitej posadzki w ciągu ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego.

— *Jest dla mnie zastanawiające, że Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku wypracowuje tak duży zysk, że stać go na wypłatę dywidendy, podczas gdy nasi mieszkańcy muszą z roku na rok płacić coraz więcej za wodę i ścieki. Uważam, że w stosunku do mieszkańców jest to nie w porządku* — mówiła radna Krystyna Stokłosa (PO). Poruszyła też kwestię budowy chodnika na ul. Narutowicza, która ma kosztować 500 tys. zł, a na odszkodowania związane z jego budową przeznaczono aż 700 tys. zł. Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta miasta wyjaśnił, że po pierwsze budowany chodnik ma kilkaset metrów długości, a po drugie, miejsca na trotuar było tam na szerokość średnio



## Miasto w skrócie

od 40 do 50 cm. By zgodnie z przepisami wybudować tam chodnik o szerokości 1,5 m, konieczne było nie tylko uszczuplenie ciągnących się wzdłuż ulicy posesji (miasto odkupiło niezbędną grunt), ale rozebranie stojących tam ogrodzeń, za co trzeba było prywatnym właścicielom wypłacić odszkodowanie. — *Koszty odszkodowań rzeczywiście przekroczyły koszt budowy samego chodnika, ale nie było innego rozwiązania. Zresztą sprawa budowy chodnika przy ul. Narutowicza toczyła się kilka ładnych lat* — tłumaczył Janusz Koper. On również odpowiedział na pytanie o dywidendę wypłaconą przez PWiK. Przekonywał, że rybnickie „Wodociągi” to przedsiębiorstwo działające w oparciu o kodeks handlowy, a że spłaca kredyt zaciągnięty na budowę kanalizacji musi wypracowywać zysk. Zauważył też, że skoro PWiK korzysta z dużych ulg podatkowych (płacąc podatek od sieci wodociągowych i kanalizacyjnych), zapadła decyzja by dywidenda za ubiegły rok zasilila budżet miasta. Zaznaczył też, że ów zysk duży nie jest.

Z kolei Monika Krakowczyk-Piotrowska (PO) pytała, czy miasto ma już partnera, z którym będzie rozbudowywać rybnickie lotnisko i czy owej dywidendy PWiK nie można by tak wykorzystać, by w przyszłym roku nie podnosić cen wody i odprowadzania ścieków. Michał Śmigielski odpowiedział, że jeśli Rybnik nie zdobędzie unijnego dofinansowania do rozbudowy lotniska w Gotartowicach, to być może otrzyma niezbędne środki od któregoś z urzędów bądź instytucji krajowych. Zaznaczył też, że w przypadku braku zewnętrznego dofinansowania, rozbudowa lotniska może się ograniczyć do wybudowania jedynie pasa startowego (prace projektowe są, jak dodał, daleko posunięte, ale wydłuża je procedura związana z uzyskaniem decyzji środowiskowej). Na propozycję radnej w sprawie cen wody Janusz Koper odparł, że nie istnieje proste przełożenie niewielkiego zysku wypracowanego przez PWiK na ceny wody. Tłumaczył, że wpływ na ewentualne podwyżki cen wody i ścieków mają albo rosnące koszty amortyzacji, co wiąże się z czynionymi na bieżąco wodociągowo-kanalizacyjnymi inwestycjami, albo podwyżki cen wody wprowadzane przez hurtownika, czyli Górnośląskie Przedsiębiorstwo Wodociągowe. Podkreślił też, że każda podwyżka ma swoje udokumentowane ekonomiczne podstawy.

Krzysztof Szafraniec (PO) pytał o zwiększenie środków na granty dla organizacji pozarządowych i usłyszał od wiceprezydenta Michała Śmigielskiego, że ogłoszenie kolejnego otwartego konkursu grantowego dla klubów i stowarzyszeń sportowych jest planowym działaniem miasta.

Henryk Cebula (PiS) pytał z kolei o projekt remontu ul. Sportowej w Niewiadomiu. Jak wyjaśnił Janusz Koper, projekt budowlany jest gotowy i miasto ma już nawet pozwolenie na budowę (ważne trzy lata), ale w tegorocznym budżecie

miasta pieniędzy na jego realizację na razie nie przewidziano. Co gorsza, całkiem niedawno okazało się, że w związku z eksploatacją nowych złóż przez kopalnię Rydułtowy-Anna, część ul. Sportowej będzie wkrótce narażona na szkody górnicze.

W głosowaniu proponowane zmiany poparło 15 radnych, a dziewięciu wstrzymało się od głosu.

### Doprecyzowali program

**Radni zmienili przyjętą w kwietniu uchwałę w sprawie udzielenia dotacji Niepublicznemu Zakładowi Opieki Zdrowotnej Ośrodkowi Leczenia Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej i Pomocy Rodzinie „Integrum”.** Placówka z Boguszowic realizuje w mieście program „Uzależnienie, współzależnienie i co dalej?”, na który miasto przeznaczy łączną kwotę 137,8 tys. zł. Jednak w tym roku na jego realizację zaplanowano 78,2 tys. zł i właśnie taką kwotę wpisano do uchwały, zmieniając jednogłośnie poprzedni zapis. Program „Uzależnienie, współzależnienie i co dalej?” będzie realizowany również w 2014 r. i pozostała kwota (59,6 tys. zł) zostanie przyznana odrębną uchwałą. Przypomnijmy: program obejmuje 60 osób (alkoholików i ich rodziny), które zostaną objęte terapią indywidualną i zbiorową.

### Połączeń ciąg dalszy

**W Popielowie i w Chwałęcicach powstaną dwa kolejne zespoły szkolno-przedszkolne.**

1 września 2014 r. działalność rozpocznie Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 14, który utworzą Szkoła Podstawowa nr 24 i Przedszkole nr 26 w Popielowie. Przy tej okazji radny z tej dzielnicy Piotr Kuczera (PO) pytał o planowaną rozbudowę szkoły o część przedszkolną, a wiceprezydent Krzyszczyszyn wyjaśniła, że prace projektowe już zostały zlecone. Odpowiadała też radnej Monice Krakowczyk-Piotrowskiej, że oszczędności z prowadzenia tego zespołu będą wynikały m.in. z prowadzenia wspólnej kotłowni, czy choćby mniejszych kosztów związanych z przeglądami kominarskimi. W zespole będzie działała wspólna kuchnia, której personel będzie liczniejszy niż obecnie. Zygmunt Gajda (BSR) pytał o kłopotliwą drogę dojazdową do placówki, a wiceprezydent Michał Śmigielski wyjaśniał, że zostanie ona poszerzona, co umożliwi ruch w obu kierunkach. Henryka Cebulę interesowały dane dotyczące liczby dzieci z Popielowa i Radziejowa, które będą uczęszczać do tego przedszkola. Wiceprezydent przypominała, że w Rybniku nie ma obwodowych przedszkoli: — *Nasze placówki przeznaczone są dla dzieci z całego miasta, a nie tylko z dzielnicy* — mówiła Joanna Kryszczyszyn. Zwróciła też uwagę, że rodzice, ze względu na miejsce pracy, często dowożą swoje pociechy do przedszkoli

cd. na stronie 6

● 28 czerwca w kościele Królowej Apostołów odbyła się debata na temat „Czy papież Franciszek nas zmieni?”. Przy asyście wiernych, wzięli w niej udział o. Maciej Zięba (Instytut Tertio Millennio), Krzysztof Drwal („Między Ziemią a Niebem”, TVP) oraz Franciszek Kucharczak („Gość Niedzielny”). Debata zainaugurowała cykl „Pozytywnych spotkań” organizowanych przez fundację Instytut Tertio Millennio, który stawia sobie za cel popularyzowanie treści społecznego nauczania Kościoła, a zwłaszcza nauczania papieża Jana Pawła II oraz kształtowanie społeczeństwa obywatelskiego opartego na wartościach chrześcijańskich.

● Jeszcze w końcu czerwca policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca Boguszowic Osiedla, w którego piwnicy w budynku przy pl. Pokoju znaleźli ponad 130 g marihuany i 10 g amfetaminy oraz sprzęt do uprawy marihuany „w podziemi” m.in. oświetlenie, a także naboje m.in. do karabinu maszynowego typu AK47. Na wniosek rybnickiej prokuratury rejonowej sąd aresztował tymczasowo 31-latkę na dwa miesiące. Mężczyzna sam zwrócił na siebie uwagę stróżów prawa, gdy na widok policyjnego patrolu zdecydowanie przyspieszył kroku.

● Rekordowa liczba 116 „szkaciorzy” wzięła udział 7 lipca w dorocznym turnieju o puchar pośła Marka Krząkały, który odbył się w rybnickim okrąglaku Cechu Rzemiosł Różnych, gdzie mieści się również biuro poselskie parlamentarzysty. Po ponad pięciogodzinnych zmaganiach puchar zdobył Franciszek Polok z Fortecy Świerkiany.

● Na czas wakacji otwarto dla kierowców parking na terenie kampusu akademickiego przy ul. Rudzkiej. Uruchomiony tam niedawno odpłatny parking abonamentowy dla studentów i kadry funkcjonujących tam uczelni w czasie wakacyjnych miesięcy byłby wykorzystywany tylko w minimalnym stopniu, stąd decyzja o jego nieodpłatnym udostępnieniu pozostałym kierowcom. Otwarcie parkingu ma się też przyczynić do rozpropagowania m.in. zainstalowanej na terenie tamtejszego parku plenerowej siłowni. Za darmo w kampusie będzie można parkować do końca sierpnia.

● Wiosną rozstrzygnięto przetarg na zakup nowego samochodu do czyszczenia kanalizacji dla Rybnickich Służb Komunalnych. W przetargu udało się zaoszczędzić 183 tys. zł. Oszczędności te zostaną przeznaczone na zakup kolejnej potrzebnej służbom komunalnym mobilnej maszyny – zalewarki do zalewania szczelin masą bitumiczną. Maszyna taka jest niezbędna przy łataniu dziur w jezdni, a dotychczas używana zalewarka zwyczajnie się już zużyła.

## Miasto w skrócie

- 6 sierpnia wieczorem motolotnia, która chwilę wcześniej wystartowała z lotniska w Gotartowicach i leciała w kierunku Żor spadła do pobliskiego lasu. Na miejscu zginął jej pilot – 52-letni mieszkaniec Chybia i jego pasażer 47-letni rybniczaniec (nie byli członkami Aeroklubu ROW). Wszystko wskazuje na to, że przyczyną nieszczęścia był prosty błąd popełniony przy składaniu skrzydeł motolotni.
- 6 sierpnia w południe w dzielnicy Rybnik-Północ w rejonie skrzyżowania ulic Strzeleckiej i Żużlowej robotnicy znaleźli w wykopie pocisk moździerzowy z czasów II wojny światowej. Niebezpieczne znalezisko zabrali saperzy.
- W sobotę 10 sierpnia dwójka włamywaczy z Sosnowca, którzy wcześniej włamali się do jednej z piwnic w budynku przy ul. Raciborskiej, wyładowała samochodem na wyspie centralnej ronda Dorsten u zbiegu ulic Zebrzydowickiej i Kotucha. Mężczyźni uciekali przed policją swoim alfa romeo. Jadąc ul. Zebrzydowicką w stronę centrum miasta tak pędzili, że na rondzie stracili już panowanie nad kierownicą i pojechali prosto. Wcześniej samochód włamywaczy bardzo precyzyjnie opisał policji jeden z pokrzywdzonych.
- W ciągu najbliższych tygodni tabor komunikacji miejskiej zasilą cztery nowe autobusy Transgóru. Dwa z nich mogą zabrać jednorazowo 100 pasażerów, a dwa 150; wszystkie są natomiast niskopodłogowe i są wyposażone w klimatyzację i najnowocześniejszy system informacji pasażerskiej. Jeśli wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem, na wrześniowej sesji rada miasta uchwali zmiany w taryfach biletowych Zarządu Transportu Zbiorowego. Dzięki nim oferta komunikacji miejskiej ma być bardziej atrakcyjna dla mieszkańców, którzy zdecydują się na korzystanie z transportu zbiorowego.
- Od 16 do 22 września obchodzony będzie Europejski Tydzień Zrównoważonego Transportu, z tej okazji Zarząd Transportu Zbiorowego zawiadujący komunikacją miejską przygotował dla swoich pasażerów i pozostałych mieszkańców szereg atrakcji (ich program miał zostać ogłoszony już po zamknięciu tego wydania „GR”). Jak co roku, 22 września, gdy przypada Europejski Dzień Bez Samochodu posiadacze czterech kółek będą mogli korzystać z autobusów za darmo. Warunkiem będzie posiadanie przy sobie dowodu rejestracyjnego swojego samochodu.
- Z początkiem sierpnia nieznacznie wzrosły opłaty za korzystanie z parkingu przy szpitalu wojewódzkim w Orzepowicach. Za pierwsze trzy godziny postoju wciąż płaci się 4 zł, ale za każdą kolejną rozpoczętą godzinę już nie złotych, ale 1 zł i 50 gr.

cd. ze strony 5

w różnych częściach miasta. Potwierdziła też, że z danych statystycznych dotyczących dzieci z Radziejowa i Popielowa wynika, że w sześciu oddziałach tego przedszkola powinno się znaleźć miejsce dla wszystkich trzy-, cztero- i pięcioletków oraz połowy sześciolatków. — *Przed szkole będzie oblegane, bo położone jest w pięknej okolicy* — zapewnił radny Kuczera, a radni jednogłośnie przyjęli uchwałę. Dwóch z nich wstrzymało się od głosu w sprawie połączenia kolejnych placówek. Od 1 września rozpocznie działanie Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 15 w Chwałęcicach. Radny Bronisław Drabiniok (PO) jest sceptyczny: — *Poprzednia uchwała była logiczna, bo zespół szkolno-przedszkolny stworzą placówki znajdujące się obok siebie. Tym razem jednak szkoła podstawowa mieści się przy ul. Gzelskiej, a przedszkole przy ul. Grodzkiej*. Radny pytał też co stanie się z budynkiem, który opuszcza przedszkolaki. Joanna Kryszczyzsyn wyjaśniła, że przedszkole znajduje się w starym budynku, z dwoma większymi i jedną małą salą, którego, ze względu na stan techniczny, nie można tak rozbudować, by dostosować go do potrzeb dzieci przedszkolnych, dlatego miasto szuka innych rozwiązań. Będzie zabiegać o pozyskanie środków na rozbudowę szkoły podstawowej o segment przedszkolny z co najmniej czterema oddziałami, który zaspokoi potrzeby dzieci ze Stodół i Chwałęcic oraz z pozostałych części miasta, bo opiekę dla swoich maluchów znajdują w chwałęcickim przedszkolu również rodzice pracujący w pobliskiej firmie Classen (Zwonowice). W przyszłości budynek po starym przedszkolu ma zostać sprzedany. Radny Drabiniok dociekał, czy społeczność lokalna nie jest zainteresowana wykorzystaniem go, skoro w dzielnicy nie ma domu kultury. Joanna Kryszczyzsyn zauważyła, że na razie nowy obiekt nie powstał, przedszkole nie opuściło dotychczasowych pomieszczeń, a budynek nie stoi pusty, więc trudno mówić o jego przeznaczeniu, ale nie ma w tej sprawie sygnałów z dzielnicy. Stwierdziła ponadto, że to właśnie budynek szkoły jest doskonałym miejscem, by stać się centrum kulturalnego życia dzielnicy – pomieszczenia są ogrzewane, odpowiednio wyposażone i członkowie różnego rodzaju kół i organizacji mogą z nich popołudniami korzystać. W czasie głosowania dwóch radnych wstrzymało się od głosu.

## Oświatowe porządki

**Radni wprowadzili zmiany do dwóch uchwał oświatowych, które omówiła wiceprezydent Joanna Kryszczyzsyn.** Zaczęła od zmiany jednego z załączników do przyjętej w 2005 roku uchwały o długiej i skomplikowanej nazwie w sprawie „udzielania i rozmiaru zniżek w obowiązkowym tygodniowym wymiarze godzin dla dyrektorów, wicedyrektorów

oraz innych nauczycieli pełniących stanowiska kierownicze, zasad rozliczania tygodniowego, obowiązkowego wymiaru godzin zajęć nauczycieli, dla których ustalony plan zajęć jest różny w poszczególnych okresach roku szkolnego oraz tygodniowego obowiązkowego wymiaru godzin dla pedagogów, psychologów, logopedów, doradców zawodowych zatrudnionych w placówkach oświatowych oraz placówkach opiekuńczo-wychowawczych oraz nauczycieli realizujących w ramach stosunku pracy obowiązki określone dla stanowisk o różnym tygodniowym obowiązkowym wymiarze godzin prowadzonych przez miasto”. Nazwa długa, ale zmiana miała przede wszystkim ujedliwnić zniżki w tygodniowym wymiarze zajęć dydaktyczno-wychowawczych i opiekuńczych dla nauczycieli, którzy zostali dyrektorami i wicedyrektorami. Dotychczas mieli oni do odpracowania różną liczbę godzin; teraz dyrektorzy przeprowadzą tygodniowo trzy godziny zajęć z uczniami, a ich zastępcy – siedem. — *Nikt nie straci na wynagrodzeniu* — zapewniła wiceprezydent odpowiadając na pytanie Moniki Krakowczyk-Piotrowskiej. Radni ustalili też zniżki w tygodniowym wymiarze zajęć dla wicedyrektorów w małych placówkach oświatowych, w których do tej pory takie stanowisko nie funkcjonowało. To efekt postulatów zgłaszanych przez dyrektorów, a zmiany mają pomóc w lepszej organizacji ich pracy. Radny Wojciech Piecha (PiS) pytał jeszcze, co będzie, gdy dyrektorem zostanie nie nauczyciel, ale menadżer czy ekonomista. Joanna Kryszczyzsyn wyjaśniła, że w naszym mieście taka sytuacja jeszcze się nie zdarzyła, ale gdyby do niej doszło, wówczas taka osoba nie podlegałaby zapisom tej uchwały i Karty Nauczyciela, a jego pensja zostałaby ustalona w umowie zawartej z prezydentem miasta. Radni jednogłośnie zaakceptowali propozycję nowego załącznika, a następnie zajęli się uchwałą, która ma usprawnić możliwość kontrolowania niepublicznych szkół, bazujących na miejskich dotacjach. — *To zmiany kosmetyczne* — mówiła Kryszczyzsyn referując zmiany dotyczące uchwały z 2011 r. ustalającej tryb udzielania i rozliczania dotacji z budżetu miasta dla szkół niepublicznych o uprawnieniach szkół publicznych, dla niepublicznych przedszkoli, placówek niepublicznych oraz dla szkół, przedszkoli i placówek publicznych nie będących jednostkami budżetowymi, prowadzonych przez osoby prawne bądź fizyczne oraz zasad kontroli prawidłowości wykorzystania udzielonej dotacji. Wiceprezydent wyjaśniła, że zmiany warto wprowadzić, by uniknąć trudności interpretacyjnych z przepisami mówiącymi o wstrzymaniu przekazywania dotacji, szczególnie, że prześledzono orzecznictwo sądów administracyjnych w podobnych sprawach. Radny Krzysztof Szafraniec miał wprowadzić wątpliwości, czy miasto nie ograniczy sobie możliwości kontrolowania szkół, któ-



## Miasto w skrócie

● W lipcu i w sierpniu rybnicka policja zatrzymała czterech mężczyzn, którzy zajmowali się lichwą, czyli pożyczaniem pieniędzy na wysoki procent. Wszystko odbywało się „na gębę”, a członkowie grupy sami ustalali warunki pożyczek, które często potem zmieniali, podnosząc oprocentowanie, bądź wydłużając celowo okres spłaty. Tych, którzy nie chcieli się na to zgodzić albo nie byli w stanie oddać żądanych kwot zastraszała, a że są wyraziście dobrze zbudowani, ich groźby kierowane również pod adresem bliskich pożyczkobiorców brzmiały wiarygodnie. Pożyczali w ten sposób pieniądze m.in. przedsiębiorcom z Rybnika i ościennych miejscowości od 2009 roku. Zatrzymano dwóch rybniczian Mateusza M. (27 l.) i Janusza J. (25 l.), Michała S. (38 l.) z Jejkowic i Damiana M. (43 l.) z Adamowic. Ten ostatni był już karany za zabójstwo na tle rabunkowym i wymuszenia rozbójnicze, a krótko po jego zatrzymaniu sąd wysłał go do więzienia, by odbył odroczonej wcześniej karę dwóch lat pozbawienia wolności. W toku trwającego postępowania zabezpieczono majątek bandziorów m.in. kilka drogich samochodów, skuter wodny i trochę gotówki. Prokuratura wspólnie z policją wciąż aktualizuje listę pokrzywdzonych i apeluje, by sami zechcieli się zgłosić.

● Straż miejska zamierza na stałe wstawić swój fotoradar do obudowy stojącej przy ul. Gliwickiej w Golejowie. Pozytywną opinię w tej sprawie wydała już Komenda Wojewódzka Policji w Katowicach i teraz potrzebna jest jeszcze tylko oficjalna zgoda Inspekcji Transportu Drogowego. W całym mieście stoi pięć słupów-obudów na fotoradar, ale nie można ich używać jak dotąd na zmianę, bo zabraniają tego aktualne przepisy. Obecnie mogą stać przy drogach tylko te słupy, w których jest fotoradar i dlatego wszystkie stoją owinięte czarną folią, by kierowcom, broń Boże, nie kojarzyły się z fotoradarem. I to wszystko dzieje się w kraju, w którym w czasie czterech dni sierpniowego tzw. długiego weekendu (15-18. sierpnia) na drogach zginęło 47 osób.

● 1 sierpnia po 17 na terenie miasta włączone zostały syreny alarmowe. W ten sposób Rybnik uczcił 69. rocznicę wybuchu Powstania Warszawskiego.

● Seniorzy z Rybnickiego Koła Emerytów i Rencistów „Silesia” z Paruszowca Pisków wspólnie z emerytami z partnerskiej czeskiej Karwiny, bawili się na festynie na rybnickich Błoniach. Na uczestników czekały m.in. atrakcje sportowe, zabawa taneczna oraz grochówka, z której słynie już ta plenerowa impreza. Festyn pod hasłem „Baw się razem z nami” odbył się 20 lipca.

rym takich dotacji udziela, ale wiceprezydent Kryszczyński uspokajała i zapewniała, że system kontroli działa, a urzędnicy już sprawdzają, czy faktycznie 50 proc. uczniów szkół niepublicznych przychodzi na zajęcia. Ponadto w przypadku wykrycia nieprawidłowości w rozliczaniu dofinansowania przyznanego takim placówkom przez miasto, nie trzeba uchwały, by taką dotację wstrzymać; wystarczy decyzja administracyjna. Odpowiadając na pytanie radnej Krawkowczyk-Piotrowskiej, wiceprezydent wyjaśniała, że od listopada ub. roku, kiedy to do uchwały wprowadzono zmianę zakładającą dotowanie tylko tych uczniów, którzy w danym miesiącu uczestniczyli w co najmniej 50 proc. obowiązkowych zajęć, szkoły niepubliczne obawiając się kontroli, podają rzetelną liczbę swoich słuchaczy. A do kontroli w szkołach dochodzi i urzędnicy sprawdzają, czy słuchacze faktycznie biorą udział w zajęciach, kontrolując dzienniki i listy obecności. Wiceprezydent mówiła też, że miastu zależy, by dotacja miała faktyczny wpływ na jakość kształcenia. W czasie głosowania jedna osoba wstrzymała się od głosu.

## Będą zmiany

— *Nasze studium jest już nieco „historyczne” i nie przystaje do uwarunkowań gospodarczych miasta, wymaga więc zmiany — mówił Michał Śmigieński referując uchwałę w sprawie przystąpienia do sporządzenia zmiany studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego miasta.* Ostatnia zmiana studium obszaru całego Rybnika miała miejsce w 2008 r; ubiegłoroczna dotyczyła tylko wybranych fragmentów miasta, stąd też propozycja uchwały. Wiceprezydent wyjaśnił też radnemu Henrykowi Ryszce (BSR), że dalsze kroki, jakie trzeba przedsięwziąć to opracowanie specyfikacji, ogłoszenie przetargu i wybór wykonawcy: — *Pierwsze opracowania mogą pojawić się wiosną przyszłego roku — tłumaczył.* Uchwałę przyjęto jednogłośnie.

## Wyszli przed szereg?

— *Pięć kolejnych uchwał gruntowych omówił również wiceprezydent Michał Śmigieński.* Pierwsza dotyczyła sprzedaży w drodze przetargu dwóch wolnych lokali mieszkalnych (przy ul. Kościuszki i Kosmonautów), trzech nieruchomości gruntowych niezabudowanych (m.in. przy ul. Zdrzałka) oraz pięciu – zabudowanych, w tym nieruchomości z budynkiem przy ul. Zebrzydowickiej, w którym do niedawna mieścił się komisariat policji. — *Wiem, że ta koalicja ma większość i przegłosuje wszystko, ale przyzwoitość nakazuje, by najpierw podjąć uchwałę, a dopiero potem wywieszać baner, że budynek po komisariacie jest przeznaczony do sprzedaży. Kolejność została troszkę zakłócona —*

zauważyła Krystyna Stokłosa. Wiceprezydent Śmigieński dziękował za zwrócenie na to uwagi, a radni przyjęli uchwałę przy dwóch głosach wstrzymujących się. Kolejny projekt dotyczył wydzierżawienia bezprzetargowo na dziesięć lat m.in. części nieruchomości gminnej na obszarze targowiska miejskiego (od strony wejścia na targowisko od ul. Hallera, po lewej stronie oraz przed budynkiem sądu). Grupa handlowców na własny koszt chce tam wybudować jednolite pawilony. — *Handlujący zwrócili się do projektanta o przygotowanie koncepcji, zgodnie z którą pawilony mają być podobne do tych, które już tam stoją, o kolorystyce żółtawo-brązowej —* wyjaśniał wiceprezydent radnemu Drabiniokowi. Uchwałę poparli wszyscy radni, podobnie jak przyjęcie od osób fizycznych darowizny części posesji pod drogę wewnętrzną, połączoną z ul. Niedobczyńską. Gest mieszkańców Zamysłowa nie przeszedł niezauważony. — *Nie było to łatwe – prowadziliśmy rozmowy z ponad 40 osobami. Trwało to długo, ale jest zgoda wszystkich współwłaścicieli oraz prezydenta i w konsekwencji miasto przejmie cały ten teren. Jestem pod wrażeniem tempa prac nad tą uchwałą —* mówił Franciszek Kurpanik. Inicjatywę przekazania gruntów na rzecz gminy chwalił też Henryk Ryszka, wyrażając nadzieję, że takich sytuacji będzie więcej. — *Wszystko zależy od ludzi —* mówił Michał Śmigieński i zauważył, że coraz więcej osób zdaje się rozumieć, że tego typu działania służą dobru gminy, w której sami mieszkają. Radny Andrzej Oświecimski (BSR) dopytywał jeszcze o wykonanie tej drogi. Michał Śmigieński odpowiedział: — *Szanse na wybudowanie takiej drogi rosną, kiedy mamy do czynienia z darowizną i nie trzeba ponosić dodatkowych kosztów wykupu gruntów.* Franciszek Kurpanik zauważył, że współwłaścicielom tego prawie pół hektarowego terenu przyświecał jeden cel – wiara, że droga nabierze realnego kształtu. — *Jest deklaracja ze strony miasta, że zadba o ten teren i tamtych mieszkańców —* mówił.

Jednogłośnie radni poparli też wniosek do wojewody o komunalizację nieruchomości niezabudowanej przy ul. Sportowej oraz uchwałę dotyczącą obciążenia nieruchomości gminnej służebnością gruntową, która zapewni właścicielom posesji dostęp do drogi.

## Pamięci samorządowca

— *Jedną z bocznych dróg ul. Wincentego Witosa w Zamysłowie będzie nosić imię długoletniego wiceprezydenta Rybnika i radnego Józefa Cyrana.* Ceniony samorządowiec zmarł w grudniu 2007 r. Inicjatywę nazwania jego imieniem drogi, przy której wznoszone są nowe budynki jednorodzinne, poparła rada dzielnicy. Równie jednomyślni byli radni.

cd. na stronie 8

## Miasto w skrócie

- Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych ma nowego prezesa. Od 24 czerwca funkcję tę pełni Piotr Masłowski, dotychczasowy dyrektor zarządzający CRIS-u. Zastąpił Lecha Kowalskiego, który zrezygnował ze sprawowanej przez 11 lat funkcji.
- PKP Intercity zmieniły zdanie i od sierpnia, po kilkumiesięcznej przerwie, podróżni mogą znów kupować bilety w kasie na rybnickim dworcu kolejowym. Zabiegał o to m.in. poseł Marek Krząkała, argumentując, że tradycyjny zakup biletu w kasie był sporym udogodnieniem dla podróżujących pociągami. Teraz nie muszą już korzystać z nowoczesnego automatu biletowego czy kupować bilety u konduktora. Okienko kasowe czynne jest codziennie od 7.30 do 19.
- Zbliża się kolejny rok akademicki studentów rybnickiego Uniwersytetu Trzeciego Wieku. 12 września o 11 w siedzibie UTW (ul. Sobieskiego 15) zaplanowano wykład „Prawa osób starszych”, który wygłosi prof. Barbara Mikołajczyk z Uniwersytetu Śląskiego, będąca członkiem Komisji Ekspertów ds. Osób Starszych przy Rzeczniku Praw Obywatelskich. W trakcie wykładu omówione zostaną m.in. inicjatywy podejmowane przez RPO na rzecz osób starszych. Uroczysta inauguracja nowego roku akademickiego UTW odbędzie się natomiast 26 września w szkole muzycznej.
- 1 września ulicami Radziejowa i Popielowa przejedzie barwny korowód dożynkowy, który wyruszy o 14 z ul. Spółdzielczej w Radziejowie. Festynową zabawę dożynkową zaplanowano na 16.00 na terenie OSP w Popielowie, gdzie nastąpi również uroczyste przekazanie przedstawicielom miasta bochna chleba, wypieczonego z tegorocznego ziarna. Święto plonów organizuje Kółko Rolnicze Popielów przy współdziałaniu samorządów dzielnic Radziejowa i Popielowa, koła gospodyń wiejskich i Domu Kultury w Niedobczycach.
- W lipcu nastąpiła zmiana proboszcza w parafii Królowej Apostołów w Śródmieściu. Opusił ją o. Konrad Duk SVD (59 l.), który przez dwie trzyletnie kadencje był przełożonym domu zakonnego ojców werbistów i proboszczem popularnej parafii misjonarzy. Lubiany przez parafian duszpasterz został proboszczem parafii św. Antoniego w Brzegach niedaleko Białki Tatrzańskiej, w której często bywał kiedyś ksiądz, a potem już biskup i kardynał Karol Wojtyła. Nowym proboszczem rybnickiej parafii został pochodzący z diecezji przemyskiej o. Jan Pilek SVD (60 l.), który w rybnickim domu zakonnym werbistów przebywał już od pięciu lat.

## cd. ze strony 7 Ze znakiem

**Śląska Kompania Przemysłowo-Handlowa „Stef-Pol” zwróciła się do miasta o wyrażenie zgody na używanie w znaku towarowym nazwy Rybnik.** Działająca od 1992 r. spółka zajmuje się m.in. eksploatacją hałd pogórnich. W czasie dyskusji radna Anna Gruszka (PiS) pytała, czy taka zgoda wydawana jest na określony czas, mając obawy o konsekwencje ewentualnej utraty dobrego imienia przez firmę. W odpowiedzi usłyszała, że idzie o ochronę znaku towarowego przez urząd patentowy, co nie ma związku z działalnością czy postrzeganiem firmy na zewnątrz, a radny Benedykt Kołodziejczyk (PO) dopowiedział: — *Chodzi o to, by ktoś im tego znaku nie podkradł. Radni jednogłośnie udzielili więc takiej zgody.*

## Statut ogłoszony

**We wrześniu ubiegłego roku do statutu miasta wprowadzane zostały zmiany.** Rada ma więc obowiązek (12 miesięcy od tego faktu) ogłoszenia jego tekstu jednolitego, z którego wywiązała się w jednomyślnym głosowaniu. Tekst jednolity aktu normatywnego ogłasza się w formie obwieszczenia w dzienniku urzędowym.

## Poskarżyła się na dyrektora

**Komisja rewizyjna zajęła się skargą rodzica na dyrektora ZS nr 1 im. Powstańców Śl.** Skarżąca złożyła pisemne i ustne zażalenia na procedury funkcjonujące w szkole i sposób oceniania przez nauczyciela języka polskiego. Dyrektor placówki spotkał się więc z tym nauczycielem i skarżącą. Tej jednak nie usatysfakcjonowały udzielone wyjaśnienia, więc skierowała skargę na dyrektora do Kuratorium Oświaty. Jak wyjaśnił szef komisji Leszek Kuśka (SR), na zażalenia złożone w marcu i kwietniu tego roku dyrektor odpowiedział pisemnie, załączając wyjaśnienia nauczyciela, którego skargi dotyczyły. Przedstawiane przez skarżącą zarzuty wyjaśnił też w rozmowach z tym nauczycielem, wychowawcą, pedagogiem szkolnym, rodzicami uczniów klasy i radą pedagogiczną. Na tej podstawie działania dyrektora oceniono prawidłowo. Komisja rewizyjna postanowiła zatem rekomendować radzie uznanie skargi za bezzasadną, z czym radni jednogłośnie się zgodzili.

## Radny na rybnickich drózkach

Ostatni punkt posiedzenia przewodniczący Andrzej Wojacek rozpoczął od przypomnienia radnym o przedstawieniu planu urlopów, bo nie jest wykluczone zwołanie dodatkowej, letniej sesji rady. A potem posypały się pytania i uwagi dotyczące wielu kwestii, ale temat dróg przebił nawet gorącą „rewolucję śmieciową”. \* Henryk Ryszka upomniał się o prze-

dłużenie „ślepego” chodnika przy ul. Zygmunta Starego, co umożliwi dojazd do ronda i ul. Wołodzowskiego. Radny wyraził zaniepokojenie brakiem przy osiedlach zadaszonych czy zamykanych miejsc na pojemniki na odpadki. \* Uprzedzając pytania innych radnych związanych z wchodzącą w życie nową ustawą śmieciową, pełnomocnik Koper przedstawił stan przygotowań na kilka dni przed „godziną 0” – są wybrane firmy, do systemu wprowadza się na bieżąco deklaracje (zebrano ok. 20 tys. deklaracji od osób indywidualnych, zbiorowe od spółdzielni mieszkaniowych i wspólnot oraz tysięcy od firm), mieszkańcom zostały dostarczone harmonogramy i informacje o płatności. Jak wynika ze spotkania firm ze spółdzielniami, istnieje wola współpracy, ale problemem jest brak na rynku kontenerów na śmieci, co potwierdził wiceprzewodniczący RM i prezes Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej w jednej osobie Stanisław Jaszczuk (PiS). Twierdzi on, że spółdzielnie są przygotowane do wzięcia realizacji ustawy „na klątę”, ale wyraził się krytycznie o 2,5-letnich umowach z firmami, bo w związku z amortyzacją pojemników, bardziej ekonomiczne byłyby umowy 5-letnie. Jak mówił Janusz Koper, producenci kontenerów i worków, podobnie jak gminy, miały na przygotowanie się do nowych zasad 1,5 roku, trudno więc o te braki winić miasto. Dopóki rynek nie zaspokoi potrzeb, firmy będą podstawać również stare, ale odpowiednio opisane pojemniki. Zgodzono się też, że proces edukacyjny wszystkich zainteresowanych musi trochę potrwać. W dalszej części sesji o miejscu zakupu worków pytał radny z Ochojca Krzysztof Szafraniec. \* Wojciech Piecha pytał o losy budowanej drogi przez tzw. zwał północny, łączącej ulice Prostą i Małachowskiego. Według słów pełnomocnika Kopera jest szansa, by po rozwiązaniu problemów niecki, gdzie zbiera się woda, i mającego powstać siłami kop. Chwałowice nasypu, dokończyć budowę w przyszłym roku. Uruchomiona została procedura przetargowa na remont ul. Jastrzębskiej, o której fatalnym stanie mówił również Wojciech Piecha. Radny zwrócił też uwagę na fakt niszczenia chodników i poboczy przez dostawców towarów do sklepów (vide ul. Kościuszki koło Żabki czy dopiero co oddane do użytku wyremontowane ulice Wodzisławska i Żorska). \* Radny Franciszek Kurpanik zapowiedział ponowienie na piśmie swojego wniosku o przygotowanie zestawienia strat w budżecie miasta związanych z modernizacją ul. Wodzisławskiej. Pytał też o termin rozpoczęcia remontu ul. Pod Lasem, reagując krytycznie na informację pełnomocnika Kopera, że część mieszkańców ulicy protestuje przeciwko zakładanym w projekcie zajęciom gruntu. Radny uważa, że miasto zbyt późno przystąpiło do przenoszenia własności gruntów i prosił o listę osób, które remont z tego powodu blokują, by wspólnie z radą dzielnicy nakłonić mieszkańców do współpracy. Tę inicjatywę po-





## Miasto w skrócie

parł pod koniec sesji wiceprzewodniczący Jaszczuk, mając nadzieję na współpracę z radą dzielnicy. Pełnomocnik Koper tłumaczył, że wytyczenia geodezyjne można zrobić dopiero po przyjęciu projektu technicznego. Radny pytał też o projekt drogi Racibórz-Pszczyna, który miał być gotowy już w maju br., oraz o plany wykupów posesji w związku z budową. Jak mówił Janusz Koper, dokumentacja jest gotowa, ale przystąpienie do wykupów hamuje opóźnienie wydania decyzji środowiskowej przez Regionalną Dyрекcję Ochrony Środowiska. Radny nie krył braku satysfakcji z odpowiedzi na pismo, w którym upomina się o budowę chodnika przy ul. Nacyńskiej. Miasto uznało, że budowa chodnika jest zasadna, ale ponieważ nie ma jej w planie budżetowym, trzeba poczekać na wolne środki, np. z oszczędności przetargowych. Polemikę radnego z tym argumentem Janusz Koper podsumował zdaniem: — *Radny może powiedzieć wszystko co chce, a prezydent może zrobić tylko to, na co pozwala mu prawo...* \* Przy temacie dróg pozostał radny Kazimierz Salamon, zaniepokojony zapadającą się w kilku miejscach powierzchnią ul. Reymonta. Miasto ten niepokój podziela i szuka przyczyny tworzenia się zapadlisk. \* Radna Krystyna Stokłosa nie doczeka się (zgodnie z wizją artysty) „głowy kulturysty” z wysepki ronda na skrzyżowaniu ulic Żorskiej i Gotartowickiej, doczekała się natomiast odpowiedzi, że osoby, które wykupiły karnety na parking przy ul. Reymonta (m. in. pracownicy ZUS), nie muszą się obawiać o miejsce. Pełnomocnik Koper wyjaśnił również dłaczego słup radarowy na Żorskiej (i w kilku innych miejscach) został ofoliowany. Zgodnie z przepisami, słup bez radaru nie ma racji bytu, a ponieważ miasto posiada tylko jedno takie urządzenie, resztę słupów trzeba usunąć; w Rybniku do problemu miasto podeszło zgodnie z trawestacją poetyckiego cytatu: *...są, a jakoby ich nie było*. \* Zdaniem radnej Anny Gruszki nieuczciwą rekrutację prowadzi zawodowa szkoła Izby Rzemieślniczej w Rybniku, zniechęcając potencjalnych uczniów do podjęcia nauki w innych szkołach poprzez upowszechnianie nieprawdziwych informacji dotyczących ich oferty edukacyjnej. Jej zdaniem Izba Rzemieślnicza od wyboru własnej szkoły uzależnia też przyjęcie ucznia na praktykę u rzemieślnika, co skutecznie zmniejsza nabór do innych szkół. Wyjaśniając radnej różnicę między uczniem szkolnym, a pracownikiem młodocianym, wiceprezydent Joanna Kryszczyzyn stwierdziła, że choć ta sytuacja jest dla innych szkół niekorzystna, niewiele, poza apelem o stosowanie uczciwej konkurencji, można zrobić... Mając na uwadze dodatni przyrost naturalny, jaki odnotowano w Boguszowicach, radna Gruszka sugerowała budowę w tej dzielnicy przedszkola, a Joanna Kryszczyzyn zapewniła, że możliwość taka może się pojawić dzięki nowej unijnej perspektywie finansowej. \* Jan Mura (BSR), dając wyraz radości,

że to Boguszowice wiodą prym w narodzinach dzieci, poruszył temat smutniejszy, mianowicie gradobicie (10 czerwca br.), które poczyniło wiele szkód, szczególnie w jego dzielnicy i Kłokocinie. Jak mówił wiceprezydent Michał Śmigieński, szacowane straty w posesjach prywatnych wyliczono na ponad 600 tys. zł (ponad 200 posesji), zaś w mieniu komunalnym ok. 130 tys. zł. Wypłata odszkodowań miała ruszyć na początku lipca. Radny pytał też o losy stojącego nadal w garażu motocykla ratunkowego. Wiceprezydent obiecał, że będzie na ten temat rozmawiał z nową panią dyrektor, zaś w imieniu deklarującego wsparcie w tej sprawie posła Marka Krzakały, radny Piotr Kuczera poinformował, że rybnicki motocykl jest ofiarą złego systemu ratownictwa. Ale rozmowy wciąż się toczą. \* Wojciech Kiljańczyk (PO) nawiązał do budżetu partycypacyjnego (tzw. obywatelskiego), sugerując, by nabór wniosków nie pokrywał się z okresem wakacyjnym, pytał też o możliwość współpracy w tej dziedzinie ze spółdzielniami mieszkaniowymi. \* Radny Andrzej Oświecimski wnioskował o podwyższenie wału przeciwpowodziowego, by zapobiec rozlewiskom i podtopieniom w dzielnicy Ligota w razie wysokiego stanu wód na Rudzie. Rozmowy z administratorem rzeki są w toku. Radny apelował też o interwencję w PKP w sprawie przyspieszenia rozbiórki szpecącego okolicę budynku przy ul. Za Torem. \* Wyrażając zadowolenie z faktu, że prace sprzed dwóch lat zapobiegły podtopieniom na ul. Nadbrzeżnej, radny Józef Skrzypiec (BSR) ucieszył się również z rozpoczęcia modernizacji Rudy i pytał o termin remontu ul. Rudzkiej. Pełnomocnik Koper przyznał, że opóźnienia wynikają z braku uzgodnień środowiskowych związanego z opiekałością Regionalnej Dyrektury Ochrony Środowiska. \* W odpowiedzi na swoje pytanie o termin zamknięcia ul. Niepodległości, radny Zygmunt Gajda usłyszał, że będzie to prawdopodobnie sierpień; radny zauważył też, że na skrzyżowaniu tej ulicy z drogą do Markłowic psuje się nawierzchnia. Nim natomiast dojdzie do przebudowy skrzyżowania ul. Okulickiego ze Śląską, radny proponuje zostawić rosnące tam drzewo i skrzyżowanie wyremontować. \* Henryk Frystacki (BSR) prosił o zajęcie się staniem ul. Lipowej, pytał też o ekrany dźwiękochłonne przed ZS-P nr 1 na DK 78. W odpowiedzi usłyszał, że miasto ma zamiar odstąpić od budowy ekranów, jest natomiast plan wymiany okien na bardziej dźwiękochłonne i poszerzenia chodnika wzdłuż ogrodzenia placówki. \* Radny Bronisław Drabiniok uważa za niesatysfakcjonującą odpowiedź miasta na jego interpelację dotyczącą korekty regulaminu komunikacji miejskiej w taki sposób, by pasażerowie nie „płacili” za rozmijanie się czasu przejazdu autobusu między zapisem w rozkładzie, a czasem realnym w przypadku przesiadki. Aktualnie „bonus” cenowy obowiązuje, kiedy

cd. na stronie 10

● Ojciec Feliks Rachwałik opuszcza franciszkańską parafię św. Józefa Robotnika na Smolnej, gdzie od sierpnia 2012 roku pełnił obowiązki proboszcza. — *Powodem mojej rezygnacji są liczne obowiązki związane z prowadzeniem parafii, pielgrzymkami do Ziemi Świętej, wykładami w seminarium w Katowicach-Panewnikach oraz sytuacją zdrowotną w moim domu rodzinnym. Nie była to łatwa decyzja, ale trzeba było ją podjąć dla dobra parafii* — poinformował wiernych o. Feliks Rachwałik. Od września jego następcą będzie urodzony w Rybniku, 36-letni o. Serafin Sputeck, dotychczasowy proboszcz parafii Matki Boskiej przy Żłóbku w Kobylinie. o. Feliks Rachwałik został prowincjalnym delegatem Ziemi Świętej i po wakacjach przenosi się do franciszkańskiego klasztoru w Chorzowie.

● 15 członków klubu honorowych dawców krwi im. dr Tadeusza Śmigieńskiego działającego przy rybnickim oddziale Regionalnego Centrum Krwioddawstwa i Krwiolecznictwa w Raciborzu zostało odznaczonych orderami Honorowy Dawca Krwi – Zasłużony dla Zdrowia Narodu. Medale przyznawane przez ministra zdrowia wręczył im Marian Solarek, prezes rybnickiego stowarzyszenia honorowych dawców krwi im. Ks. J. Niedzieli podczas uroczystości zorganizowanej 5 lipca w RCKiK w Rybniku. Te prestiżowe odznaczenia otrzymują osoby, które oddały co najmniej 20 litrów krwi oraz aktywnie uczestniczą w działaniach klubu. Wyróżnionym gratulował m.in. wiceprezydent Michał Śmigieński oraz Maria Wiecha, dyrektor RCKiK.

● Tradycyjnie we wrześniu poznamy laureatów konkursu „O ładniejszy Rybnik”. Komisja już oceniła wszystkie zgłoszone do tegorocznej edycji ogrody i obiekty, a było ich więcej niż przed rokiem. Oceniono 12 ogrodów przydomowych, otoczenie trzech szkół i jednej parafii oraz osiem terenów wokół budynków mieszkalnych, które tym razem zwróciły szczególną uwagę członków komisji. Podobnie, jak przed rokiem nie było zgłoszeń w kategorii najbardziej zadbana dzielnica.

● 14 sierpnia do wyremontowanego przez miasto mieszkania w dzielnicy Paruszowiec-Piaski, wprowadziła się czteroosobowa rodzina repatriantów z Taszkientu w Uzbekistanie. Anna Benyush, z pochodzenia Polka, jest z wykształcenia filologiem, mąż Oleg Banikov, Rosjanin – ekonomistą. — *Przyjechalśmy z nadzieją na lepszą przyszłość dla naszych dzieci: dziesięcioletniego Vladislava i sześciolatniej Angeliny* — mówi Anna Benyush. 21 sierpnia, kilka dni po ich przyjeździe do Rybnika w urzędzie miasta spotkali się z nimi wiceprezydenci Ewa Ryszka, Joanna Kryszczyzyn i Michał Śmigieński oraz sekretarz miasta Daniela Lampert i skarbnik Bogusław Paśzenda. Spotkanie przy tradycyjnym śląskim kołoczku, był okazją do rozmów o pierwszych wrażeniach z pobytu w naszym mieście.

przesiadka ma miejsce w ciągu 15 minut. Nie czuł się też usatysfakcjonowany wyjaśnieniami wiceprezydent Joanny Kryszczyżyn, że system pochodzi z roku 2006 i od tamtego czasu do chwili obecnej w elektronice minęły lata świetlne, trzeba się więc dostosować do realiów. Radny Drabiniok podniósł też kwestię przyłączenia do kanalizacji przysiółka Skotnica pod lasem przy ul. Buhła w Zebrzydowicach, gdzie sieć, skierowana do zlewni w Jejkowicach, wprawdzie istnieje, ale gmina ta nie posiada środków, by wybudować przepompownię i 300 m zakopanych w ziemi rur nie spełnia swojej roli. Janusz Koper zapewnił, że zadania tego podejmie się PWiK. \* Do „rewolucji śmieciowej” wrócił jeszcze Stanisław Jaszczuk, pytając o liczbę deklaracji, a w kontekście podawania w nich w niektórych miastach nieprawdziwych danych, o liczbę mieszkańców Rybnika. Na odpowiedź będzie musiał poczekać do następnej sesji, po wpisaniu do systemu wszystkich deklaracji. Radny pytał też o los nowych barierek przed SP 34 i przedszkolem przy ul. Reymonta w przypadku montażu ekranów dźwiękochłonnych. Janusz Koper zapewnił, że barierki mające na celu oddzielenie ruchu pieszego od jezdni pozostaną, a ekrany, których ustawienie przed placówkami oświaty jest nakazem, będą montowane tak, by nie ucierpiała zieleń. \* Radny Kuczera zwrócił uwagę na wyrwy w nawierzchni ul. Wodzisławskiej przy wjeździe i zjeździe z wiaduktu w Niedobczycach, które, według pełnomocnika Kopera, już powinny być naprawione. Radny prosił też o załatwienie dziur na ul. Konarskiego i udrożnienie przepustu pod ul. Żwirową, gdzie w czasie ulew był problem z odprowadzeniem wody. Zwrócił też uwagę na konieczność podtrzymywania stosunków dobrosąsiedzkich z okolicznymi gminami – na niedawnych uroczystościach związanych z jubileuszami istnienia miasta Czerwionki-Leszczyn i Jejkowic zabrakło delegacji z Rybnika... \* Benedykt Kołodziejczyk pytał, czy projekt drogi regionalnej Pszczyna-Racibórz na odcinku przebiegającym przez Rybnik jest zgodny z prezentowaną wcześniej koncepcją i wizualizacją czyli drogą o dwóch pasmach, bezkolizyjnymi węzłami i wiaduktami. Pełnomocnik Koper potwierdził, tłumacząc jednak, że droga będzie budowana etapami i mogą się zdarzyć zmiany zależne od

sytuacji i funduszy. Podawany w mediach koszt inwestycji w kwocie 560 mln zł nie zawiera środków na wykupy posesji, co jest aktualnie najważniejszym problemem. Zadeklarowane dofinansowanie to kwota w wysokości 300 mln zł, a koszt całości może się zmienić po rozstrzygnięciu przetargu na wykonawcę. \* Radna Anna Gruszka zwróciła raz jeszcze uwagę na niedbałe odtworzenie chodników przez wykonawców sieci szerokopasmowej, jak to ma np. miejsce w tej chwili w Boguszowicach. \* Dariusz Laska (PO) pytał natomiast o program wspierający osoby bezdomne, bo wiele z nich na miejsce noclegu obiera sobie klatki schodowe w blokach. Jak powiedziała Joanna Kryszczyżyn, bezdomny przede wszystkim musi chcieć wyjść z bezdomności, co nie zawsze jest oczywiste. Miasto, poprzez OPS, realizuje długofalowy program wychodzenia z bezdomności, m.in. poprzez mieszkania rotacyjne, ale bezdomny musi chcieć wziąć w nim udział. Wśród bezdomnych wielu jest przyjezdnych, którzy wybrali taki, a nie inny tryb życia. Radny zwrócił też uwagę na wymagającą remontu nawierzchnię ul. Młyńskiej oraz sytuację na skrzyżowaniu ulic Mikołowskiej i Sosnowej, gdzie tworzą się korki. \* Radny Henryk Cebula nieco sarkastycznie podziękował radnemu Kurpanikowi za deklarację współpracy z RD Zamysłów, a potem podniósł kwestię odwodnienia ul. Olszkiej, dziur na ul. Gruntowej, braku krawężnika chodnika na łuku jezdni ul. Obrońców Pokoju aż do ul. Rymera, planów przebudowy mostu na ul. Janasa (po 2018 r., kiedy skończy się w tym miejscu górnicza eksploatacja; teraz tylko niewielki remont) i planu budowy węzła na ul. Grota-Roweckiego w ciągu planowanej drogi Pszczyna-Racibórz. Radnego zainteresowała też efektywność nowej metody osadzania studzienek ściekowych, by się nie zapadały. Pełnomocnik Koper zapewnił, że metoda się sprawdza, jednak ze względu na ustawę o zamówieniach publicznych i fakt, że jest tylko jedna firma, która tę technologię dobrze opanowała, miasto może te roboty zlecać tylko w trybie poniżej progu przetargowego, a więc etapami. Radny Cebula prosił też o interwencję miasta w związku z placami zabaw wybudowanymi kiedyś za pieniądze z budżetu miasta, a teraz zlokalizowanymi na terenie wspólnot mieszkaniowych, które wpuszczają na nie tylko „swoje” dzieci.

(WaT), (S), (r)

## Sesja Rady Miasta – 17 lipca

# Dodatkowe uchwały

**17 lipca w magistracie odbyła się dodatkowa sesja rady miasta. Nie licząc dyżurnych uchwał związanych ze zmianami w budżecie miasta i z gospodarowaniem gruntami, radni podjęli tylko dwie merytoryczne uchwały.**

Pierwsza z nich dotyczyła oświatowych jednostek budżetowych, gromadzących swoje dochody na wydzielonych rachunkach bankowych. Nowa uchwała to, de facto, skorygowana w niewielkim stopniu uchwała z września 2011 roku, która tym samym została uchylona. Dzięki poczynionym poprawkom m.in. w zespołach szkół i w zespołach szkolno-przedszkolnych będzie przygotowywany tylko jeden wspólny plan finansowy. Ewidencja księgową też będzie tylko jedna.

Radni zdecydowali też, że miasto przystąpi do termomodernizacji dwóch szkół, a prezydent miasta będzie się ubiegał o dofinansowanie tego przedsięwzięcia w ramach jednego z programów operacyjnych finansowanego ze środków Mechanizmu Finansowego Europejskiego Obszaru Gospodarczego. Podjęcie takiej uchwały było warunkiem przystąpienia miasta do konkursu, w którym najlepsze projekty otrzymują dofinansowanie. Projekt zakłada termomodernizację Szkoły Podstawowej nr 11 w dzielnicy Maroko-Nowiny oraz Zespołu Szkół nr 6 w Boguszowicach Starych. W uchwale znalazło się też zobowiązanie, że jeśli dofinansowanie zostanie przyznane, rada miasta zabezpieczy środki na termomodernizację obu szkół. Jak wyjaśnił Michał Śmigiełski, wiceprezydent miasta, odpowiadając na pytanie radnego Bronisława Drabinioka (PO), wysokość ewentualnego dofinansowania będzie uzależniona od uzyskanego efektu ekologicznego. Obie placówki są podłączone do ciepłociągu Przedsiębiorstwa Energetyki Ciepłej, więc efektem ekologicznym będzie zmniejszone zapotrzebowanie na ciepło systemowe, co powinno się przełożyć na mniejszą emisję spalin przez ciepłownię PEC-u.

Budżetowe poprawki były tym razem niewielkie. Radni zwiększyli o tą samą kwotę 954,2 tys. zł bieżące dochody i bieżące wydatki budżetu miasta. To efekt wprowadzenia do budżetu programu edukacyjnego „Szczęśliwa 15”, polegającego na uruchomieniu 15 dodatkowych oddziałów przedszkolnych.

Wśród uchwał gruntowych znalazła się m.in. uchwała mówiąca o wydzierżawieniu na dziesięć lat działki o powierzchni 150 m<sup>2</sup> przy ul. Łukowej w Ochojcu (teren dawnej oczyszczalni ścieków) jednej z sieci telefonii komórkowej, która zamierza tam zbudować swój maszt. Jak wyjaśnił Michał Śmigiełski, w planie zagospodarowania teren ten jest przeznaczony pod inwestycje techniczne, a uchwała rady pozwala dopiero inwestorowi na rozpoczęcie starań o pozwolenie na wybudowanie masztu. 18 radnych zagłosowało za uchwałą, jeden przeciw, a jeden wstrzymał się od głosu.

(WaT)

**Kolejna sesja  
ma się odbyć 25 września o 16**



# Dotacja obcięta

**Zamiast 242 tys. zł Uniwersytet Śląski otrzyma w tym roku z kasy miasta 147 tys. zł. Radni obniżyli dotację dla uczelni po tym, jak zapadła decyzja o jej wyprowadzce z Rybnika. — Mam mieszane uczucia. Kto daje i odbiera ten się w piekle poniewiera. ... — mówił nieco żartobliwie radny PO Benedykt Kołodziejczyk podczas sesji 26 czerwca.**

W lutym miasto rzuciło koło ratunkowe rybnickiemu ośrodkowi UŚ i podwyższyło o 95 tys. zł dotację na dofinansowanie opłat za media i koszty remontów. — *Dotację zwiększono, by ratować uczelnię i ułatwić jej dalsze kształcenie studentów w naszym mieście* — przypomniała radnym wiceprezydent Joanna Kryszczyżyn. Jednak ostatecznie uczelnia podjęła decyzję o likwidacji ośrodka w Rybniku i zapowiedziała, że do 30 września opuści kampus przy ul. Rudzkiej. Nie będzie zatem ponosić dalszych kosztów funkcjonowania czy remontów, więc wzrost dofinansowania uznano za nieuzasadniony. Ponadto w ubiegłych latach dotacja dla ośrodka wynosiła 147 tys. zł i była przyznawana na cały rok. Dlatego też radny Stanisław Jaszczuk (PiS) zastanawiał się, czy właściwsze nie byłoby udzielenie dotacji proporcjonalnie do czasu funkcjonowania ośrodka w mieście, skoro dofinansowanie przyznane jest na 12 miesięcy, a uczelnia wyprowadzi się już we wrześniu. Wiceprezydent wyjaśniała, że nie jest to dotacja miesięczna, ale podmiotowa i związana jest z ponoszonymi przez uczelnię wydatkami. UŚ na podstawie faktur musi wliczyć wszystkie koszty, dotyczące funkcjonowania ośrodka, m.in. za wodę, ciepło, energię elektryczną czy bieżące remonty. — *Zima była wyjątkowo długa i ośrodek mógł ponieść nadmierne koszty związane choćby z ogrzewaniem. Poza tym, nie możemy zachowywać się dziecinnie czyli „zabrać zabawki i pójść do swojej piaskownicy”. Musimy rzetelnie potraktować UŚ* — tłumaczyła wiceprezydent zapowiadając, że jeżeli uczelnia przedstawi faktury, dofinansowanie otrzyma. Nie zmienia się za to dotacje na media i koszty remontów dla pozostałych uczelni tworzących kampus – Uniwersytet Ekonomiczny otrzyma 156 tys. zł, a Politechnika Śl. – 147 tys. zł.

(S)

- W ostatnim dniu pierwszego półrocza Rybnik liczył 135 tys. 103 mieszkańców. Dokładnie rok wcześniej było ich jeszcze 136 tys. 142. W ciągu roku ubyło więc nam 1039 mieszkańców.
- 13 osób, głównie mężczyzn (11) odebrało sobie w Rybniku życie w pierwszym półroczu. Najliczniejszą w tym gronie grupę stanowią mężczyźni i kobiety po 60. roku życia. Najmłodszy samobójca miał 25 lat. Główne powody, dla których targnęły się na własne życie to: kłopoty finansowe, rodzinne oraz stan zdrowia, czyli zdiagnozowana choroba śmiertelna.

- Finanse miasta. W pierwszym półroczu zrealizowano prawie 53 proc. zakładanych na ten rok dochodów budżetu miasta oraz 35,6 proc. wydatków. Takie dysproporcje między dochodami a wydatkami powtarzają się praktycznie co roku, bo większość płatności związanych przede wszystkim z miejskimi inwestycjami reguluje się w drugim półroczu. Na ten rok zaplanowano deficyt budżetowy w wysokości ponad 109 mln zł; na razie wynik budżetu jest dodatni, nadwyżka na koniec pierwszego półrocza wynosiła prawie 68,3 mln zł.

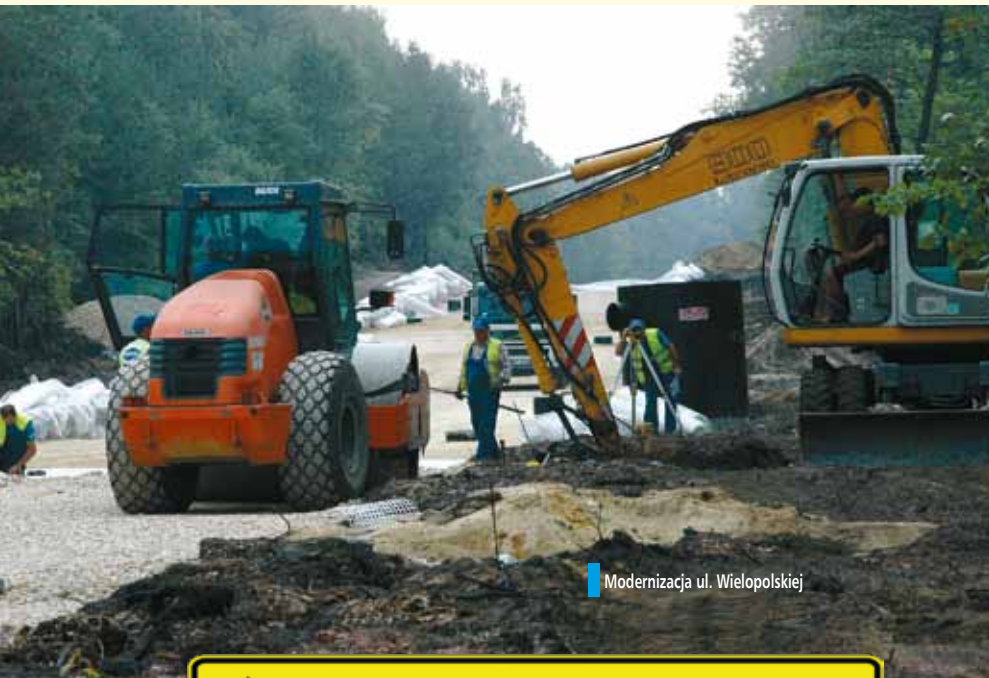
## Podsumowanie półrocza 2013

- 3902 samochody osobowe zarejestrował w pierwszym półroczu magistracki wydział komunikacji. Było wśród nich 729 aut fabrycznie nowych oraz 1156 używanych sprowadzonych zza granicy. W ostatnim dniu czerwca w Rybniku było zarejestrowanych: 53.769 samochodów osobowych, 6.395 ciężarowych, 229 autobusów, 2.053 motocykle i 4.002 skutery i motorowery. Statystycznie na jeden samochód osobowy zarejestrowany w Rybniku przypada nieco ponad dwóch i pół rybniczana, zaś na statystycznego rybniczana przypadają prawie 0,4 samochodu. Generalnie liczba samych tylko samochodów osobowych wzrosła w Rybniku w pierwszym półroczu tego roku o 727 sztuk.
- 191 osób odwiedziło w pierwszym półroczu z Rybnika do izby wytrzeźwień w Chorzowie. To o 61 „napranych” delikwentów więcej niż w pierwszej połowie roku 2012, ale też żaden rekord, bo w pierwszym półroczu roku 2011 do izby wytrzeźwień odtransportowano 197 osób, które wytrzeźwiały tam na ogół na koszt urzędu miasta. Zgodnie z zawartym porozumieniem, miasto przekazało chorzowskiej placówce dotację w wysokości 75 tys. zł, co ma pokryć koszty doprowadzenia do stanu względnej przytomności 300 osób w czasie całego 2013 roku.
- W pierwszym półroczu 2013 roku w szpitalu w Orzepowicach urodziło się 669 dzieci. To o 67 mniej niż w pierwszych sześciu miesiącach ubiegłego roku, w którym potem do końca grudnia na świat przyszło w sumie 1.416 rybniczana. Z kolei do końca czerwca tego roku Urząd Stanu Cywilnego zarejestrował 319 ślubów (w tym 14 zawartych przez rybniczana za granicą) oraz 805 zgonów (pięć poza granicami kraju). 146 małżeństw zakończyło się rozwodem, a dziesięć separacją.
- W ciągu pierwszych sześciu miesięcy roku 2013 wydział architektury magistratu wydał 113 pozwoleń na budowę 127 budynków jednorodzinnych. Zdecydowaną większość z nich zbudują osoby prywatne – 111 pozwoleń na 112 budynków (w pierwszym półroczu roku 2012 wydano 105 pozwoleń na budowę 116 budynków jednorodzinnych). Wydano również jedno pozwolenie na wybudowanie jednego budynku z sześcioma mieszkaniami. Pozwolenie na budowę uzyskało też dziesięciu inwestorów, którzy zamierzają wybudować 11 obiektów handlowo-usługowych o łącznej powierzchni 4913 m<sup>2</sup>. Największym z nich będzie budynek magazynowo-przemysłowy z zapleczem biurowo-socjalnym, który powstanie przy ul. Strefowej w dzielnicy Rybnicka Kuźnia. Urzędnicy zezwolili również na wybudowanie czterech obiektów przemysłowo-magazynowych o łącznej powierzchni 8833 m<sup>2</sup>. (WaT), (D)

Liczba mieszkańców Rybnika znów nieco zmalała



Więcej Trzebnia



Modernizacja ul. Wielopolskiej

Waldemar Trzcinka

## ↑ Drogowiec rybnicki

ⓘ W połowie sierpnia br. miały miejsce odbiory techniczne zmodernizowanych ulic Żorskiej i Wodzisławskiej z udziałem radnych oraz dzielnicowych samorządowców. Jak mówi naczelnik Wydziału Dróg Jacek Hawel, uwagi dotyczyły głównie wykończenia inwestycji oraz organizacji ruchu. Jak można się było spodziewać już na etapie projektowania, nie wszystkim mieszkańcom ul. Żorskiej odpowiada wprowadzenie tam skrzyżowań z ruchem okrężnym. Ronda zlikwidowały lewoskręty i teraz część mieszkańców, by wjechać na swoją posesję, musi dojechać do najbliższego z nich i zawrócić. To jednak najprostsze i najbardziej bezpieczne rozwiązanie. Zastrzeżenia budzi też sposób działania sygnalizacji świetlnej, szczególnie w nocy. — *Doświadczono naukowo, że cierpliwość kierowców stojących przed czerwonym światłem kończy się mniej więcej po 120 sekundach i warto z zegarkiem w rękę sprawdzić jak długo naprawdę stoimy* — mówi Jacek Hawel, poddając w wątpliwość informację, że pewien rowerzysta stał w nocy przed czerwonym światłem 15 minut. Jak mówi naczelnik, w porze spowolnionego ruchu sygnalizatory działają w systemie „all red”, podobnie jak funkcja *standing* czyli czuwania w urządzeniach elektronicznych. System działa też prewencyjnie, przyhamowując kierowców jadących szybciej niż 60 km/h i dając zielone światło pierwszemu z nadjeżdżających pojazdów. Kiedy ruch jest duży, system wpływa na jego płynność, bo reaguje na potrzeby potoku pojazdów.

⚠ Trwa przebudowa ul. Wielopolskiej, co spowodowało korki na objeździe, wyznaczonym m. in. ul. Wyzwolenia, którą przebiega teraz

cały transport pomiędzy ulicami Gliwicką a Mikołowską. — *Trzeba uzbroić się w cierpliwość mniej więcej do 20 września. Remontowana droga została całkowicie zamknięta, by roboty trwały krócej* — tłumaczy utrudnienia naczelnik Jacek Hawel. Ulica Wielopolska jest poddawana kompleksowemu remontowi z nową podbudową i odwodnieniem, głównie poprzez otwarte rowy; w połowie sierpnia na drodze kładziony był tzw. „materac” czyli kamień w geosiatce.

⚠ Jest już widoczny ślad nowego odcinka ul. Prostej, biegnącego mniej więcej równoległe do starej, zniszczonej szkodami górniczymi drogi. Nowy trakt będzie miał 1,1 km długości oraz trzy ronda na skrzyżowaniach z ulicami Harcerską, Drzymały i Brzezińską. Większe utrudnienia nastąpią na początku września, na kiedy planowane są przekładki infrastruktury.

ⓘ W centrum nową nawierzchnię położono na jezdni (prawoskręt i lewoskręt pasa drogowego) placu Armii Krajowej.

⚠ Trwają procedury przetargowe na remont ostatniego odcinka ul. Niepodległości. Kostkę granitową zastąpi asfalt, zostanie też przebudowany most. Partnerem współfinansującym inwestycję jest Kompania Węglowa. W przetargu wyłoniony zostanie też nowy wykonawca przebudowy wiaduktu na ul. Bieli w Kamieniu; poprzedni wykonawca zszedł z placu budowy.

⚠ Remontowana jest kładka łącząca ulice Stawową i Za Torem (lub dopiero przetarg?)

## Wodzisławska

W urzędzie miasta w czasie konferencji prasowej podsumowano zakończoną niedawno modernizację ul. Wodzisławskiej. Nie ulega wątpliwości, że była to najbardziej kłopotliwa i uciążliwych dla mieszkańców oraz kierowców inwestycja drogowych ostatnich lat, ale dziś niechlubna historia inwestycji nie ma już dla kierowców większego znaczenia. Zbudowana właściwie od nowa droga powinna wytrzymać bez remontów 15, a może i 20 lat.

— *Najważniejsze, że mamy gotową, zmodernizowaną drogę, która służy kierowcom* — mówił Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta miasta ds. dróg i gospodarki komunalnej. Zwrócił też uwagę, że zakończono w ten sposób przebudowę przebiegającego przez Rybnik odcinka drogi krajowej 78 Gliwice-Chałupki. Przypomnijmy, że w ramach wcześniejszych inwestycji na DK 78 zmodernizowano ulice Kotucha i Reymonta i wybudowano nowy wiadukt kolejowy w ciągu ul. Gliwickiej między Wielopolem a Golejowem.

Wodzisławska została zmodernizowana na odcinku 3,98 km. Wykonano nową podbudowę drogi i ułożono nową nawierzchnię asfaltową składającą się z czterech warstw wzmocnionych dodatkowo stalową siatką tzw. membraną. Wierzchnia warstwa tzw. ścieralna ma powierzchnię 46,6 tys. m<sup>2</sup>. Na całej długości wybudowano bądź przebudowano kanalizację deszczową i zabudowano sześć separatorów, filtrujących spływającą z jezdni deszczówkę. 13,5 tys. m<sup>2</sup> powierzchni mają ułożone wzdłuż Wodzisławskiej chodniki. Wybudowano też bądź tylko przebudowano dziesięć zatok autobusowych.

Całkowity koszt modernizacji wyniósł prawie 40,3 mln zł, zaś dofinansowanie z funduszy strukturalnych Unii Europejskiej wyniosło 34,2 mln zł.

Umowę z konsorcjum dwóch wykonawców miasto zawarło w czerwcu 2011 roku. Już po wydłużeniu terminu ze względu na ostatnią zimę, prace powinny się zakończyć z końcem maja 2013 roku, ale faktycznie zakończyły się 18 czerwca. Z tytułu





## gotowa, ale ciąg dalszy nastąpi

tego opóźnienia miasto naliczyło wykonawcy karę umowną w wysokości prawie 533 tys. zł. Ten odmawia jej zapłacenia, więc jak zapowiedział Janusz Koper, miasto będzie dochodziło swoich praw na drodze sądowej. Sprawa nie jest jednoznaczna. Firma Dromet, która dokończyła modernizację Wodzisławskiej i której miasto naliczyło kary, była początkowo tylko partnerem firmy Hak Construction, występującej w roli lidera konsorcjum, które wygrało przetarg na modernizację ul. Wodzisławskiej. Lidera jednak wyzwanie przerosło. Prace się opóźniały, kłopoty firmy narastały, aż w końcu HC złożyła wnioski o ogłoszenie upadłości. W tej sytuacji ciężar dokończenia rozrzuconej modernizacji przejęła firma Dromet, która według pierwotnych ustaleń miała się zajmować wyłącznie ułożeniem nowej asfaltowej nawierzchni modernizowanej drogi. Bardzo podobnie wyglądała sytuacja na modernizowanej równocześnie ul. Żorskiej, gdzie również na firmę Dromet spadł ciężar dokończenia zaawansowanych już robót (za dwa dni opóźnienia na ul. Żorskiej miasto naliczyło firmie Dromet karę w wysokości 55 tys. zł).

— *By dokończyć prace w Rybniku musieliśmy przegrupować siły z innych kontraktów. W ciągu czterech miesięcy nasza firma wykonała prace stanowiące blisko połowę zakresu finansowego całego kontraktu. Nie udało się ukończyć prac w ter-*

*minie, ale naszym zdaniem są powody, dla których nie powinniśmy płacić kar i dlatego rozstrzygnięcie tej kwestii pozostawiamy sądowi powszechnemu —* mówił Tomasz Pilis, wiceprezes Drometu.

— *Jako miasto, cieszymy się, że firma podjęła to wyzwanie, stanęła na wysokości zadania i ukończyła inwestycję, bo gdyby i ona ogłosiła upadłość, byłibyśmy w dużo gorszej sytuacji i dziś ta droga na pewno nie byłaby przejezdna. Nie chcielibyśmy karać firmy, która dokończyła modernizację Wodzisławskiej, bo to inna firma zawińła. Niestety, sami jako miasto nie możemy odstąpić od naliczenia kar; tak stanowią przepisy —* skomentował niezręcznie sytuację Janusz Koper.

Teraz najpoważniejszym problemem Wodzisławskiej pozostaje wąski przesmyk pod wiaduktem kolejowym w pobliżu ronda Północnoirlandzkiego w dzielnicy Smolna. Niestety, kolej nie ma zamiaru nic z nim robić. Przebudowa wiaduktu za pieniądze z budżetu miasta też nie wchodzi w rachubę. Po pierwsze z powodu olbrzymich kosztów (kilkadziesiąt milionów złotych); po drugie ze względów formalnych, bo prawo nie pozwala gminom inwestować w cudzą własność, również w obiekty PKP. Jak zauważa Janusz Koper, wszystko wskazuje na to, że problem wąskiego gardła na ul. Wodzisławskiej rozwiąże dopiero wybudowanie rybnickiego odcinka drogi Pyszczyna-Racibórz.

**Wacław Troszka**



Wodzisławka po trudnej modernizacji prezentuje się całkiem dobrze

Rybnickie jarmarki tak spodobały się wystawcom i mieszkańcom, że już nie tylko z okazji dni miasta, świąt Bożego Narodzenia czy Wielkiej Nocy, ale również na pożegnanie lata zostanie zorganizowany kolejny. Jarmark potrwa od 11 do 21 września.

## Pożegnaj lato z Kaszubami

Na kramach ustawionych wzdłuż ul. Rynkowej (obok Focus Parku) można będzie kupić m.in. artystyczne wyroby z bursztynu, wędliny litewskie, sery górskie, wyroby piekarnicze i cukiernicze z Radzionkowa, przyprawy z całego świata, rękodzieło, zabawki oraz ceramikę. Po raz pierwszy zaplanowano także dodatkowe atrakcje. Stowarzyszenie Kobiet Zgorzałego z Kaszub zaprezentuje m.in.: pokaz mielenia tabaki, warsztaty ze zdobienia butelek i naczyń, pokaz kuchni czy haftów kaszubskich. Atrakcją jarmarku będą też warsztaty koralikowe z Panem Koralikiem, czyli Dariuszem Gołębiewskim, który podróżuje po kraju i organizuje warsztaty dla dzieci i dorosłych. Podczas jarmarku będzie można także spotkać szczudlarzy, zajrzeć na stoisko z polskim czosnkiem, gdzie zaplanowano warsztaty florystyczne i wysłuchać koncertu młodej wokalistki Magdaleny Koneckiej, laureatki ogólnopolskiego konkursu muzycznego „Jeśli potrafisz, pchaj się na afisz”. (S)

## Ekologia i rewitalizacja

**Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej w Jastrzębiu Zdroju, mające również swój oddział w Rybniku, zamierza włączyć się w rewitalizację ulic Powstańców Śl. i Sobieskiego.**

Chce tam poprowadzić swój ciepłociąg, do którego będzie w stanie podłączyć nawet wszystkie budynki usytuowane wzdłuż deptaku prowadzącego od bazyliki św. Antoniego do rynku.

Takie rozwiązanie byłoby oczywiście idealne bo zdecydowanie ograniczyłoby niską emisję zanieczyszczeń w tym rejonie, pytanie tylko, ilu właścicieli budynków zdecyduje się na ciepło oferowane przez PEC. Ten jeszcze w czerwcu dostarczył im ankiety w sprawie podłączenia ich budynków do planowanego ciepłociągu i teraz apeluje, by jak najszybciej, a najpóźniej do końca września odesłać je do PEC-u (na razie spłynęło ok. 30 proc.). To oczywiście od ilości kamieniczników chcących korzystać w przyszłości z ciepłociągu zależą losy całej inwestycji. Przedstawiciele przedsiębiorstwa zapewniają, że po rzetelnym wypełnieniu ankiet będą w stanie względnie precyzyjnie określić, jakie rachunki za ciepło będą w przyszłości płacić właściciele poszczególnych budynków.

Po zebraniu ankiet w urzędzie miasta odbędzie się spotkanie z udziałem m.in. właścicieli kamienic oraz przedstawicieli PEC-u, którego tematem będą zagadnienia związane z planowanym ciepłociągiem.

**(WaT)**



## Zbliża się koncert roku

— *To kolejny występ Roda Stewarta, który organizujemy i mogę zapewnić, że 14 września będziemy świadkami wyjątkowego wydarzenia. Punktualnie o godzinie 20 artysta pojawi się na scenie i nie mam żadnych wątpliwości, że stanie na wysokości zadania. To będzie inny koncert niż ten przed rokiem, bardziej ekskluzywny i prestiżowy — zapowiada Janusz Stefański z agencji Prestige MJM, która wspólnie z urzędem miasta i radą Złote Przeboje zorganizuje koncert na naszym stadionie miejskim.*

16 sierpnia do sprzedaży trafiło ostatnich tysięcy biletów w promocyjnej cenie 49 zł. To kolejna pula wejściówek do tzw. rybnickiego sektora (miejsca stojące na murawie stadionu); pierwsze rozeszły się na pniu. — *Zainteresowanie przeszło nasze najśmielsze oczekiwania. Było tak duże, że wszystkie bilety, które pierwotnie planowaliśmy wprowadzić do sprzedaży, rozeszły się w trzy dni. Zwiększyliśmy więc ich liczbę — tłumaczy Stefański. W ciągu dwóch tygodni rozeszło się kilka tysięcy biletów. Promocja miała się zakończyć 15 sierpnia, ale zainteresowanie nie malało. — Okazało się możemy sprzedać jeszcze maksymalnie 1000 wejściówek w tej cenie — mówi Stefański. Gdy ta pula się wyczerpie, promocja przygotowana z myślą o mieszkańcach naszego miasta, definitywnie się zakończy. Zainteresowanie nie jest przypadkowe — do blisko 45.000 gospodarstw domowych na terenie Rybnika trafiły ulotki o koncercie Roda Stewarta, a 1 sierpnia ruszyła intensywna promocja koncertu w ogólnopolskich mediach. Organizatorzy koncertu przygotowali również specjalną promocję dla posiadaczy kart Duża Rodzina (każdy, kto na podstawie karty kupił trzy bilety po 49 złotych, wejściówki dla pozostałych członków rodziny otrzymał gratis). Do 19 sierpnia z takiej zniżki skorzystało pięć rodzin. Zainteresowaniem cieszyły się też dwa konkursy ogłoszone wspólnie przez Prestige MJM i urząd miasta, w których do wygrania były: wycieczka do Paryża dla dwóch osób, bilety na wszystkie koncerty, które w przyszłym roku zorganizuje ta agencja oraz szkolne wyprawki dla dzieci. Pierwszy, pod hasłem „Zapromuj Rybnik w Polsce!” dla autorów filmiku zapraszającego na koncert Roda Stewarta; drugi, dla tych, którzy nadeślą zdjęcia najlepiej oddające wspólną zabawę podczas rybnickich koncertów Bryana Adamsa i Guns N’Roses (laureatów mieliśmy poznać już po zamknięciu tego wydania GR; szczegóły na [www.imprezyprestige.com](http://www.imprezyprestige.com)). Kiedy zamykaliśmy sierpniowy numer GR, nie było wiadomo nie tylko kto, ale czy w ogóle ktoś wystąpi przed Rodem Stewartem. — *Management artysty nie zdecydował jeszcze czy chce, by ktoś występował jako support. Nie byłoby to czymś wyjątkowym. Bryan Adams, podczas koncertu w Poznaniu, też był jedyną gwiazdą wieczoru — mówi Stefański.**

Wszystko wskazuje na to, że posiadacze biletów na koncert Roda Stewarta będą mogli 14 i 15 września korzystać z autobusów komunikacji miejskiej za darmo. Ostateczna decyzja w tej sprawie miała zapaść już po zamknięciu tego wydania „GR”.

(S)

W lipcu swoje podwoje otworzyła dla petentów nowa placówka urzędu miasta usytuowana przy ul. Rzecznej, obok miejskiego targowiska. Obecnie to właśnie tam należy załatwiać wszelkie sprawy związane z drogami oraz z gospodarowaniem odpadami komunalnymi.

## Nowy urząd

Filię magistratu w czasie trwającego blisko dwa lata remontu i modernizacji urządzono w dawnej palarni kawy. Do gruntownie przebudowanego budynku przeprowadziły się dwa magistrackie wydziały – dróg i gospodarki komunalnej; tam również ma swoje biuro Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta miasta ds. dróg i gospodarki komunalnej.

Nowe pomieszczenia czekają jeszcze na pracowników Zarządu Zieleni Miejskiej. We wrześniu z budynku przy ul. 3 Maja (zaplecze dawnej siedziby Zakładu Gospodarki Mieszkaniowej) przeprowadzi się tu liczący blisko 40 pracowników terenowych, głównie kobiet, dział konserwacji i utrzymania terenów zieleni odpowiedzialny za centrum miasta.

Do tej pory modernizacja budynku przy

ul. Rzecznej kosztowała 4 mln 337 tys. zł. Przed nowym oddziałem magistratu zostanie jeszcze urządzony parking na 52 samochody (w tym sześć stanowisk dla osób niepełnosprawnych). Na dniach ma zostać rozstrzygnięty w urzędzie przetarg na jego budowę.

Wybudowanie nowej placówki magistratu stało się koniecznością, gdy okazało się ile faktycznie obowiązków spadnie na urząd miasta po rozpoczęciu z początkiem lipca wielkiej śmieciowej rewolucji. Generalnie do pracy na cały etat w nowo powstałym referacie gospodarki odpadami wydziału gospodarki komunalnej przyjęto pięć nowych osób. Każda z nich otrzymała stanowisko młodszego referenta i umowę o pracę na okres sześciu miesięcy. (WaT)

W związku z przeprowadzką wydziałów UM, zmieniły się ich numery telefonów:

### Wydział Dróg:

Referat Inwestycji i Rozliczeń Funduszy Europejskich – tel. 32 43 92 125;

Referat Budowy, Remontów i Eksploatacji Dróg – tel. 32 43 92 115;

Referat Uzgodnień – tel. 32 43 92 118

### Wydział Gospodarki Komunalnej:

Referat Gospodarki Odpadami – tel. 32 43 92 040; 32 43 92 046;

Referat Infrastruktury Komunalnej – tel. 32 43 92 167

Pełnomocnik ds. Dróg i Gospodarki Komunalnej – tel. 32 43 92 148



Nową placówkę magistratu urządzono w budynku, w którym wcześniej mieściła się palarnia kawy



Podobnie jak w głównym budynku, na parterze znajduje się tu kancelaria, gdzie mieszkańcy mogą otrzymać pierwsze niezbędne informacje



# Zamożność samorządów

**Lipcowa „Wspólnota” (dwutygodnik samorządu terytorialnego) zaprezentowała doroczny ranking zamożności samorządów. W gronie miast na prawach powiatu Rybnik zajął 13. miejsce.**

Wstępem do samego zestawienia jest gruntowna analiza samorządowych finansów autorstwa prof. Pawła Swianiewicza. Pisze on, iż rok 2012 był kolejnym, nie najlepszym rokiem dla polskich samorządów, odczuwających skutki spowolnienia gospodarczego. Jego zdaniem jedynie w miastach na prawach powiatu, a więc w takich jak Rybnik, w ubiegłym roku nastąpił niewielki wzrost realnych dochodów. Stagnację odnotowano w gminach, wyraźny spadek dochodów w województwach, zaś największy, sięgający niemal 8 proc. w powiatach. Ale nawet w miastach na prawach powiatu, czyli w tzw. powiatach grodzkich, mocno zmalały wpływy z podatku od czynności cywilnoprawnych (o ponad 20 proc.). Jak pisze prof. Swianiewicz, to podatek bardzo wrażliwy na cykl koniunkturalny, a obniżenie wpływów, które przynosi on dużym miastom świadczy o zastojach i spadku cen na rynku nieruchomości. W 2012 drugi rok z rzędu spadła wielkość samorządowych inwestycji. Wzrost zadłużenia zaobserwowano przede wszystkim w województwach (6 proc.) i w miastach na prawach powiatu (1,5 proc.), spadek natomiast w powiatach (7 proc.) i w gminach (3 proc.).

Metoda sporządzania rankingu się nie zmieniła. Podobnie, jak w latach minionych, ranking nie uwzględnia dotacji celowych, w tym m.in. unijnego wspomaganie samorządowych inwestycji. Zdaniem autora, zestawienie obejmujące tylko dochody własne samorządów i subwencje zasilające ich budżety lepiej oddaje tytułową „zamożność” samorządów. Dotacje unijne, choć świadczą o zaradności i skuteczności samorządowców, mają jednak charakter incydentalny i mogłyby zafałszować obraz faktycznej kondycji finansowej polskich samorządów. Prof. Swianiewicz zwraca uwagę, że ów ranking najzamożniejszych samorządów to jeden z najbardziej stabilnych rankingów, jakie opracowuje. Od 11 już lat pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach samorządów zajmują: Warszawa (miasta wojewódzkie), Sopot (pozostałe miasta na prawach powiatu), Polkowice (miasta powiatowe) i Kleszczów (gminy wiejskie). Spektakularne przesunięcia w rankingu zdarzają się rzadko, o czym świadczą też miejsca zajmowane w kolejnych zestawieniach przez Rybnik.

**W tegorocznym rankingu, podsumowującym rok 2012 Rybnik znalazł się na miejscu 13.** W latach 2010 i 2011 nasze miasto zajmowało miejsce 12., w roku 2009 pozycję 28., zaś w latach 2006-2008 trzykrotnie miejsce ósme. Czołówka tego zestawienia to otwierający ranking Sopot i dalej: 2. Płock, 3. Konin, 4. Krosno, 5. Świnoujście, 6. Ostrołęka, 7. Gliwice, 8. Tarnów, 9. Siedlce, 10. Słupsk, 11. Nowy Sącz i na 12. Dąbrowa Górnicza. Na miejscu 18. znalazły się Żory (przed rokiem na 26.), na 19. Tychy, na 22. Bielsko-Biała, a na 34. Jastrzębie Zdrój (przed rokiem na 17.).

Jak pisze prof. Paweł Swianiewicz w podsumowaniu swojego rankingu, w 2012 roku dochody

Rybnika (bez dotacji celowych) wzrosły w stosunku do roku poprzedniego o 23 mln, 607 tys. i wyniosły 528 mln, 64 tys. W przeciwieństwie do wielu innych miast w Rybniku nie odnotowano zmniejszenia wpływów z podatku od czynności cywilnoprawnych, co więcej, wpływy te wzrosły w stosunku do roku 2011 o 94 tys., 743 zł i wyniosły 4 mln., 345 tys. zł. W Rybniku nie mieliśmy też do czynienia ze wzrostem zadłużenia miasta. Na koniec roku 2011 wynosiło ono 112 mln., 412 tys. zł (17,74 proc. rocznych dochodów miasta), zaś na koniec 2012 znacznie mniej, bo 95 mln., 25 tys. (15,04 proc. dochodów). W ciągu roku zadłużenie Rybnika zmalało więc o 17 mln. 387 tys. zł.

W zestawieniu najzamożniejszych województw nasze śląskie sklasyfikowano na miejscu 13. Czołówka rankingu to: 1. dolnośląskie, 2. lubuskie i 3. podkarpackie. W zesta-

wieniu najzamożniejszych miast wojewódzkich na pierwszym miejscu Warszawa; Katowice na miejscu szóstym.

Na łamach wspólnoty znalazło się również zestawienie samorządów o najniższych dochodach. W gronie takich ubogich powiatów na miejscu czwartym znalazł się powiat rybnicki. Z kolei w pierwszej dziesiątce powiatów grodzkich o najniższych dochodach znalazło się aż osiem miast z naszego województwa, to: otwierające zestawienie najuboższych Świętochłowice i dalej: Piekary Śl., Sosnowiec, Siemianowice Śl., Częstochowa, Bytom, Mysłowice i Zabrze. Więcej o rankingu „Wspólnoty” na jej stronie internetowej (<http://www.wspolnota.org.pl/index.php?id=578>).

**Wacław Troszka**

W swojej kategorii Rybnik należy do grupy miast całkiem zamożnych



Wacław Troszka



# Kolorowa rewolucja

Kolorowe worki z posegregowanymi odpadami wystawiane przed budynkami to najbardziej widoczny znak nowych śmieciowych porządków

— Nie jesteśmy zasypani stertami śmieci, więc nie jest źle. Ilość problemów, które się pojawiają, jak na blisko 140-tysięczne miasto, jest w gruncie rzeczy niewielka. Dobrze wygląda też kwestia segregacji. Oczywiście zdarzają się uchybienia i niedociągnięcia, więc na bieżąco staramy się udoskonalać system. Problemy pojawiły się w Kłokocinie, gdzie ze względu na trwającą budowę kanalizacji zdarza się, że śmieciarki nie są w stanie dojechać do posesji. Generalnie jednak system się dociera, więc prosimy rybniczian o wyrozumiałość — mówi Janusz Koper, pełnomocnik prezydenta miasta ds. dróg i gospodarki komunalnej.

Grzegorz Nowak, naczelnik wydziału gospodarki komunalnej, zwraca z kolei uwagę na kłopoty z adresami, te pojawiają się na ogół w przypadku budynków nowo wybudowanych bądź usytuowanych przy bocznych ulicach dróg dzielnicowych. Naczelnik apeluje, by ich elewacje wyposażać w numery posesji.

Część problemów wynika z faktu, że mieszkańcy budynków jedno i kilkurodzinnych zbyt późno wystawiają kubły przed bramy posesji. Tymczasem w wyznaczonym dniu odbioru odpadów powinny one stać przed bramą posesji już o 6 rano. Podobny problem występuje w przypadku niektórych sklepów.

żu, piwnicy bądź na strychu. Dla przewoźników to spory kłopot, bo ilość odpadów, które danego dnia przyjdzie im zebrać w rejonie zawsze pozostaje niewiadomą. Nie wiadomo więc też ile kursów będzie musiała wykonać śmieciarka, kursująca między rejonem a stacją segregacji odpadów. Obecny rekord to 26 worków z odpadami segregowanymi, wystawionych jednorazowo przed jedną z posesji. Innym problemem jest upychanie w pojemnikach na odpady zmieszane gruzu, a nawet całych cegieł albo odpadów niebezpiecznych. Janusz Koper podkreśla, że w pojemnikach powinny się znajdować wyłącznie odpady komunalne.

— Zdarza się, że mieszkańcy dzwonią z pretensjami, że śmieci nie zostały odebrane, tymczasem okazuje się, że pojemnik jest prawie pełen gruzu, a tylko na górze dla niepoznaki jest trochę zwykłych śmieci. Takie pojemniki opróżniane nie będą — zapowiada.

W sumie, w lipcu z terenu miasta wywieziono 5,5 tys. ton odpadów, z czego 4,5 tys. stanowiły śmieci zmieszane.

W wydziale gospodarki komunalnej magistratu (nowa siedziba przy ul. Rzecznej, obok targowiska) wciąż trwa weryfikowanie złożonych deklaracji i ustalanie tych, którzy ich nie złożyli. Jak dotąd zebrano ich ok. 20 tys. Do-

**Za nami pierwsze dwa miesiące nowych śmieciowych porządków. Z zebranych przez nas opinii wynika, że nowy system gospodarowania odpadami komunalnymi funkcjonuje w Rybniku całkiem dobrze, co nie znaczy, że idealnie. Zagadką pozostaje na razie jego strona finansowa. Dopiero w końcu września okaże się, jak wygląda ściągalność opłaty śmieciowej obowiązkowej praktycznie dla wszystkich mieszkańców. Termin pierwszych kwartalnych płatności wyznaczono na 20 września.**

Tak jak się spodziewano, występuje zjawisko „górkę śmieciowej” – firmy śmieciowe odbierają znacznie więcej odpadów niż wynikałoby to z bieżącego funkcjonowania poszczególnych

biegło już końca rozsyłanie informacji dotyczących śmieciowych płatności do podmiotów gospodarczych.

Przy niektórych blokach brakuje jeszcze dużych pojemników do selektywnej zbiórki odpadów, ale tych zwyczajnie na polskim rynku zabrakło. Braki są uzupełniane na bieżąco. Gdzieniedzie pojawiły się pojemniki zastępcze.

Praktycznie zupełną nowością jest odbieranie z posesji odpadów zielonych. Ich ilość, zwłaszcza w pierwszej połowie lipca, była dla przewoźników największym zaskoczeniem. W całym lipcu odebrano ich w sumie ok. 120 ton.

— Ilość śmieci, które wywozimy teraz z terenu miasta zdecydowanie się zwiększyła. Wcześniej ludzie się ograniczali, bo mieli umowę podpisaną np. na wywóz jednego kubła w miesiącu. Dziś się nie przejmują i wyrzucają wszystko jak leci. Jestem przekonany, że ciągle jeszcze wywozimy z posesji „zaległości”. Dopiero za kilka miesięcy będzie można powiedzieć, ile odpadów faktycznie produkują na bieżąco mieszkańcy Rybnika. Okazało się też, że mimo kontroli, były posesje, których mieszkańcy w ogóle nie korzystali z usług firm wywozących śmieci — mówi Jarosław Konsek, współwłaściciel rybnickiej firmy EKO. Jest ona liderem konsorcjum, które wygrało przetarg na wywóz odpadów komunalnych z terenu całego Rybnika. Pracownicy EKO zwracają też uwagę, że wiele do życzenia pozostawia jeszcze czystość odpadów zbieranych selektywnie.

— By plastikowe butelki, słoiki itp. mogły zostać poddane recyklingowi muszą być czyste. Tymczasem zdarzają się słoiki ze spleśniałym dżemem i plastikowe butelki z farbą w środku. Na nic się już nie zdadzą, więc lepiej wrzucić je do pojemnika na odpady zmieszane — tłumaczy Jarosław Konsek. Osobny problem to indywidualni szperacze, którzy zwłaszcza z osiedlowych pojemników wybierają to wszystko, co tylko da się spieniężyć m.in. w punktach skupu złomu. To niestety proceder, który trudno będzie wyeliminować.

Jak zapowiada Jarosław Konsek z firmy EKO, wiele wskazuje na to, że po pierwszych miesiącach funkcjonowania nowego systemu firma wprowadzi do harmonogramów wywozu odpadów niewielkie korekty.

**Wacław Troszka**





# Zabiły go dopalacze

Jak informuje Rafał Łazarczyk, zastępca prokuratora rejonowego, studenci, którzy przyjechali zabawić się u swego kolegi z Rybnika, zapoznając się wcześniej w dopalacze. Kupili je korzystając z jednej z zagranicznych stron internetowych, a przesyłkę odebrali w jednym z paczkomatów. Specyfiki zadziałały na tyle skutecznie, że oburzeni głośnym zachowaniem młodych ludzi sąsiedzi zaalarmowali policję. Gdy funkcjonariusze weszli do mieszkania okazało się, że jeden z uczestników balangi nie daje oznak życia. Lekarz pogotowia mógł już tylko formalnie stwierdzić zgon.

Prokuratorzy czekają teraz na szczegółowe wyniki sekcji zwłok. To od opinii biegłego uwzględniającej również wyniki badań histopatologicznych i toksykologicznych będzie zależeć w jakim kierunku będzie prowadzone postępowanie. Prokuratura sprawdzi m.in., czy kupione przez studentów dopalacze były groźne same w sobie, czy być może tragiczny skutek dało ich zmieszanie np. z alkoholem.

Bezsensowna śmierć młodego człowieka znów wywołała temat dopalaczy i prób walki

**Głośnym echem odbiła się w mieście tragiczna w skutkach studencka „impreszka”, która 8 sierpnia odbyła się w jednym z bloków na osiedlu elektrowni Rybnik. 21-letni student Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu zmarł w jej trakcie, a trzech jego kompanów z objawami zatrucia trafiło do szpitala w Sosnowcu. Wszystkiemu winne są dopalacze.**

z tym zjawiskiem. Niestety tylko prób, bo z powodu nieadekwatnych do zagrożenia przepiśców, zabawa w kotka i myszkę między inspekcją sanitarną zajmującą się tzw. środkami zastępczymi, a sprzedającymi je sklepami, trwa nadal. W przypadku dopalaczy można wszcząć jedynie postępowanie administracyjne, które, niestety, trwa bardzo długo. — *Kiedy istnieją podejrzenia, że sklep sprzedaje produkty zawierające środki psychotropowe, pochodne amfetaminy lub inne domieszki o podobnym działaniu, przeprowadzamy kontrole, zabezpieczamy produkty i bierzemy próbki do badań laboratoryjnych* — mówi Katarzyna Malcherczyk z rybnickiego sanepidu. Kiedy badanie jest pozytywne (czas badań może trwać do 18 mie-

się), podejmowana jest decyzja o wycofaniu takich produktów z półek i ukaraniu grzywną sprzedających. Procedury wydłuża świadome nieodbieranie poleconych pism z decyzją i prawo sprzedającego do odwołań. — *Aktualnie takie postępowanie trwa wobec sklepu przy ul. Gliwickiej, w którym 31 lipca przeprowadziliśmy kontrolę* — mówi Katarzyna Malcherczyk. Dodatkowym problemem są koszty postępowania. Od początku 2012 roku do chwili obecnej rybnicki sanepid wydał na badania laboratoryjne ponad 30 tys. zł. W przypadku wykrycia niedozwolonych składników kosztami badań obciążony jest sklep, jednak egzekucja należności jest na ogół nieskuteczna. Dotąd nie udało się wydanych pieniędzy odzyskać, a na konto rybnickiego sanepidu nie wpłynęła też ani złotówka z nałożonych na sklepy kar administracyjnych, których łączna wysokość wynosi już blisko 600 tys. zł. W trakcie postępowania firmy się rozwiązują, rejestrują pod inną nazwą, a do sklepów trafiają kolejne produkty o zmienionym składzie i nazwie. Jeśli wydają się podejrzane, znów trzeba przeprowadzić kontrolę, zbadać itd. Jak mówi Katarzyna Malcherczyk, forma postępowania administracyjnego w przypadku walki z dopalaczami po prostu się nie sprawdza. Bardziej skuteczne byłoby uznanie sprzedaczy dopalaczy, podobnie jak w przypadku narkotyków, za wykroczenie lub przestępstwo. Trzeba przyznać, że sprzedający dopalacze, zapewne z pomocą profesjonalistów, opanowali do perfekcji umiejętność omijania prawa. (WaT), (r)

## Fontanna bardziej sanitarna

**Rynkową fontannę czeka remont. Jej kształt się nie zmieni, ale wymienione zostaną jej kamienne okładziny, zainstalowane nowe oświetlenie, a woda będzie tryzkać i płynąć inaczej niż obecnie.**

Co ważne, fontanna zostanie dostosowana do wymogów sanepidu – zostanie w niej zainstalowana stacja uzdatniania wody, dzięki której krążąca w jej obiegu woda nie będzie stanowiła zagrożenia sanitarnego. Ma to niebagatelne znaczenie dla rodziców małych dzieci, które nieraz nalykają się wody bawiąc się przy fontannie, a to w ciepłe dni jest właściwie regułą. To również ulubiony obiekt rynkowych gołębi i dla

tego wieńcząca ją figura św. Jana Nepomucena zapakudzona przez te ptaki zostanie gruntownie wyczyszczona.

Urząd miasta ogłosił już przetarg na remont fontanny i prawdopodobnie prace, które mają potrwać około dwóch miesięcy, rozpoczną się jeszcze we wrześniu. Według kosztorysu inwestorskiego mają kosztować ok. 200 tys. zł. Na pokrycie kosztów zostanie przeznaczonych m.in. 113 tys. zł zaoszczędzonych po rozstrzygnięciu przetargów na modernizację kąpieliska Ruda i na przeglądy techniczne miejskich obiektów.

(WaT)



Po planowanym remoncie woda z fontanny będzie prawie zdatna do picia

Włodawka/Troszka

Odszedł nasz Kochany Mąż,  
Ojciec i Dziadek

**śp. Inocenty Małek**

Wszystkim,  
którzy udziałem w pogrzebie,  
kwiatami, kondolencjami,  
modlitwą bądź chwilą zadumy  
wyrazili pamięć  
o naszym Kochanym Zmarłym

składamy serdeczne Bóg Zapłać

**Żona, Dzieci i Wnuczka**

# Budują nową Rudę

**Modernizacja kąpieliska Ruda idzie pełną parą, tyle że określenie modernizacja jest tu nie na miejscu, bo ze starej Rudy pozostanie tylko lokalizacja i konstrukcja dużej zjeżdżalni. Nowe kąpielisko jest budowane praktycznie od zera.**

Prace rozpoczęły się w końcu czerwca. W czasie dwóch wakacyjnych miesięcy pogoda budowląnciom zdecydowanie sprzyjała, na pewno bardziej niż mieszkańcom, którzy musieli przetrwać upalne lato bez miejskiego kąpieliska.

Wielu rybniczian z leżką w oku patrzyło na szybko postępujące wyburzenia



Największym problemem jest wysoki poziom wód gruntowych, ale budowląnci dobrze sobie radzą i w przedostatnim tygodniu sierpnia montowali już boczne ściany basenu pływakiego

i prace rozbiórkowe. W końcu na starej Rudzie cała rzesza mieszkańców spędzała miło wakacyjne dni i to nie tylko w latach swojej młodości.

Budowląnci toczą walkę z czasem. Kąpielisko ma być gotowe w maju przyszłego roku, więc jeszcze w tym sezonie budowląncym, przed nadejściem zimy, chcą uporać się z najtrudniejszym zadaniem, jakim jest zbudowanie fundamentów i konstrukcji nośnych trzech nowych niecek basenowych. Problemem jest mało stabilny grunt i wysoki poziom wód gruntowych – ok. 1,40 m pod powierzchnią ziemi, tymczasem niektóre roboty trzeba wykonać 3 m, a nawet 5 m pod ziemią, bo każdy z basenów będzie miał jeszcze swój zbiornik technologiczny, który musi się

W ciągu ledwie kilku tygodni kąpielisko w starym kształcie przestało istnieć



W miejscu dawnych zabudowań rosną już mury nowego kompleksu

sem boisk piłkarskich. W projekcie zostało tak usytuowane, by w przyszłości można było je zadaszyć. Wiosną i latem w miejscu lodowiska będzie funkcjonować kolejne boisko piłkarskie ze sztuczną nawierzchnią. Przetarg obejmuje również budowę (termin ukończenia w 2014 roku) nowego parkingu dla byłowców Rudy, a także dużego, całorocznego placu zabaw dla dzieci, który będzie częścią miejskiego kąpieliska. W tym przypadku Erbud zawiązał konsorcjum z firmą Hefal Serwis z Wodzisławia Śl., która do tej pory budowała i obsługiwała sezonowe lodowiska, montowane co roku w sąsiedztwie popularnego Ekonomika.

**Wacław Troszka**

znajdować poniżej niecki basenowej. By wszystko to było możliwe trzeba tam, gdzie roboty prowadzi się na dużych głębokościach, lokalnie obniżyć poziom wód gruntowych przez ich odpompowanie i zabezpieczenie wykopów stalowymi, szczelnymi grodziami, tzw. ściankami Larsena sięgającymi nawet 14 m w głąb.

Trwa budowa fundamentów i konstrukcji basenu pływackiego (pow. lustra wody 525 m<sup>2</sup>), a od niedawna również największego basenu rekreacyjnego z lustrem wody o powierzchni 1713 m<sup>2</sup>. Jeśli wszystko będzie przebiegać zgodnie z planem, jeszcze w tym roku zostaną przyspawane ścianki boczne basenowych niecek; płyty dna fachowcy zamontują już w przyszłym roku. Ze względu na wysokie wody gruntowe pod nieckami znajdują się urządzenia monitorujące ich poziom, a także zawory bezpieczeństwa, które w razie potrzeby pozwolą odprowadzić wodę napierającą na dno.

Rosną już mury budynku, w którym znajdują się m.in. szatnie. Ostatni jego segment będzie stanowić lokal gastronomiczny, następcą dawnego Krokusa. Ten zostanie jednak doprowadzony do stanu surowego i będzie czekał na przyszłego najemcę, który zostanie wyłoniony w drodze przetargu. Gotowy jest już nowy wodociąg, który będzie zaopatrywać kąpielisko i zdemontowano ślizg zjeżdżalni. Wiosną zostanie tam zainstalowany nowy.

Nową Rudę buduje konsorcjum dwóch firm – rybnicki Erbud i spółka Berndorf Baderbau z Jaworza, specjalizująca się w budowie niecek basenowych ze stali nierdzewnej. Budowa nowego kąpieliska ma kosztować 38,1 mln zł.

Erbud wygrał też przetarg na budowę stałego już sezonowego lodowiska (20x40 m), które do końca października ma powstać między Rudą a komplek-

Przetarg wygrała firma, która zadeklarowała, że upora się z robotami w ciągu 45 dni. Roboty ruszyły z początkiem czerwca i zakończyły się w końcu lipca. Ze względu na nieplanowane kłopoty z modernizacją toru żuźlowego termin wydłużono ostatecznie do końca lipca. Początkowo planowano, że do istniejącego toru dobuduje się tylko nowe pasy nawierzchni żuźlowej – węższy od wewnątrz i szerszy na zewnątrz. Później jednak okazało się, że wykonana z tłucznia podbudowa toru, modernizowanego po raz ostatni w 2000 roku, jest bardzo nierówna i, że w jednym miejscu znaj-

nikom obu ekip nieco kłopotów, a przyjezdna ekipa KSM Krosno odmówiła nawet udziału w drugiej części meczu, ale można przypuszczać, że tor by tutaj tylko pretekstem. Prace nad nową nawierzchnią trwały potem nadal. Dowieziono sjenitu i glinki i na kolejny mecz żuźlowców ROW-u Rybnik z Kolejarem Opole (18 sierpnia) tor był już całkiem dobry.

Dzień wcześniej swój pierwszy pierwszoligowy mecz rozegrali na swoim stadionie piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik, którzy zyskali podgrzewaną, wymiarową murawę z automatycznym systemem jej nawadniania.

## Stadion po szybkim liftingu

**Potrzebna ze względów regulaminowych modernizacja piłkarskiej murawy, a z konieczności i toru żuźlowego stadionu miejskiego przy ul. Gliwickiej była najszybszą inwestycją ostatnich lat. Teraz pierwszoligowi piłkarze mają wymiarową murawę, a żuźlowcy o 21 m dłuższy tor.**

duje się ona pod sypką nawierzchnią toru w większej głębokości, a w innym na znacznie mniejszej, co dla samych żuźlowców mogłoby być w przyszłości bardzo niebezpieczne. Zdecydowano więc, że cała luźna nawierzchnia toru zostanie zabrana, a jego podbudowa na całej szerokości wyrównana. Dopiero potem nawieziono właściwej nawierzchni, którą od wielu już lat stanowi nie tradycyjny żużel, któremu brytyjski speedway zawdzięcza swoją polską nazwę, ale sjenit. Oczywiście przygotowanie nowej nawierzchni do pierwszego meczu ligowego żuźlowców, który rozegrano 4 sierpnia wymagało wielu zabiegów agrotechnicznych, ale ich wynik był obiecujący. Tor oczywiście sprawiał zawod-

— *Obawialiśmy się przede wszystkim tego bardzo krótkiego terminu, na szczęście przetarg wygrała bardzo dobra, solidna firma. Prace na stadionie trwały prawie na okrągło. Bywało, że pracownicy schodzili z placu boju o drugiej, a nawet trzeciej w nocy* — komentuje Rafał Tymusz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji, który jest gospodarzem obiektu.

Nie ulega wątpliwości, że osoby budujące nowy tor i murawę pracowały jak za czasów faraonów, najpierw przez kilka dni w deszczu potem, przez większą część inwestycji w słońcu i w uciążliwej spiekocie. System podgrzewania murawy (sieć rurek z tworzywa sztucznego) został sprawdzony pod ciśnieniem. Gazowa kotłownia, która będzie go zasilac powstanie w ciągu najbliższych miesięcy na parterze budynku, sąsiadującego ze stadionem lekkoatletycznym. Obecnie na stadionie trwa sukcesywne czyszczenie plastikowych krzesełek dla widzów przy użyciu ciśnieniowej myjki.

**Wacław Troszka**

Zdjęcia: Wacław Troszka



Piłkarską murawę w rolkach przywieziono na stadion z drugiego końca Polski



Po wielu latach przerwy Rybnik znów ma podgrzewaną piłkarską murawę. Poprzednia, jeszcze bardzo siemiężna była zasilana energią elektryczną, tą zasilac będzie kotłownia gazowa

17 sierpnia na zmodernizowanym stadionie miejskim swój pierwszy mecz rozegrali I-ligowi piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik



# Policjanci świętowali w teatrze

**W Teatrze Ziemi Rybnickiej, a nie jak wcześniej na rynku swoje święto obchodzili rybnicy policjanci. Podczas uroczystości 4 lipca nie było tradycyjnych pokazów sprawności, zamiast tego, na scenie wystąpiła starsza sierżant Bogusława Poloczek, która z powodzeniem łączy pracę mundurowej policjantki z grą na wiolonczeli.**

Przed występem utalentowanej policjantki, na deskach teatru stanęło 152 funkcjonariuszy, którzy z rąk insp. Teofila Marcinkowskiego, komendanta miejskiego policji oraz mł. insp. Zbigniewa Klimusa, pierwszego zastępcy śląskiego komendanta policji odebrali akty mianowania na wyższe stopnie zawodowe. — *Nasza postawa musi budzić szacunek, a kiedy trzeba również respekt. O wizerunku policji świadczą najlepsi, a takich w naszej*

*komendzie nie brakuje. To jeden z niewielu dni, kiedy służba policjanta może zostać uhonorowana awansem w takim gronie* — mówił Teofil Marcinkowski w obecności samorządowców, przedstawicieli parlamentu, innych służb mundurowych, instytucji współpracujących z rybnicką komendą oraz rodzin policjantów. Komendant gratulował awansu dwóm oficerom, 63 aspirantom, 51 podoficerom i 36 posterunkowym. Uroczyste



Najpierw na scenie TZR stanęło 152 funkcjonariuszy, którzy odebrali akty mianowania na wyższe stopnie zawodowe



Po zakończeniu części oficjalnej, na deskach teatru wystąpiła Bogusława Poloczek, policjantka z rybnickiej komendy, która zagrała na wiolonczeli

spotkanie było również okazją do uhonorowania wyróżniających się policjantów i pracowników cywilnych rybnickiej komendy. Nagrody otrzymali najlepsi, zdaniem mieszkańców, dzielnicowi z terenu Rybnika i powiatu rybnickiego: asp. Arkadiusz Góralczyk, który od sześciu lat jest dzielnicowym w Boguszowicach na osiedlu Południe oraz asp. Marcin Friebe, który od 14 lat pełni tę funkcję w Świerklanach. Wśród wyróżnionych znaleźli się też dwaj sierżanci: Wojciech Górnik i Artur Szwatek, rybnicy laureaci eliminacji do XX Ogólnopolskich Zawodów Policjantów Prewencji „Patrol Roku 2013”. Funkcjonariuszom gratulował wiceprezydent Michał Śmigieński, który przekazał im wyróżnienia i gratyfikacje finansowe, przyznane przez prezydenta Rybnika. Z kolei Zbigniew Klimus dziękował władzom samorządowym oraz lokalnym instytucjom za wspieranie rybnickiego garnizonu. Sporą atrakcją uroczystej gali w teatrze był występ Bogusławy Poloczek, której towarzyszyła orkiestra KWK Chwałowice. Policjantka, która na co dzień zajmuje się przestępczością nieletnich, z pasją zagrała na wiolonczeli kilka utworów z repertuaru m.in. Alana Menkena i Henry Manciniego. Pani Bogusława przed laty skończyła szkołę muzyczną w Wodzisławiu Śląskim. Przyznaje jednak, że zawsze marzyła o pracy w policji, dlatego bez żalu zamieniła smyczek na mundur.

Święto Policji przypada na 24 lipca. To dzień upamiętniający uchwalenie w 1919 roku przez Sejm Ustawodawczy Rzeczypospolitej Ustawy o organizacji policji państwowej i bezpieczeństwie państwa.

(D)

## Fundamentalne wykopaliska

**Na wzgórzu przy ul. Gliwickiej, na którym stał niegdyś pierwszy rybnicki kościół archeolodzy z Poznania przeprowadzili krótkie, trzytygodniowe wykopaliska. Ich inicjatorem był dr Bogdan Kloch, dyrektor Muzeum w Rybniku, a sfinansowało je miasto.**

Dwa pierwsze wykopy wykonano kilka metrów przed wejściem do Kościółka Akademickiego. — *Naszym podstawowym celem była próba ustalenia kształtu pierwotnego kościoła gotyckiego, po którym pozostało tu tylko prezbiterium (obecnie Kościółek Akademicki). Mielśmy też nadzieję na odnalezienie pozostałości po wcześniejszej jeszcze świątyni, o której pierwsza znana wzmianka pochodzi z roku 1180. Wszyscy piszą, że była ona drewniana, ale nie ma na to*

*żadnych dowodów. Oczywiście mieliśmy świadomość, że w czasie tak krótkich badań zbyt wiele odkryć nie zdołamy* — mówi kierujący pracami dr Artur Różański z Uniwersytetu im. A. Mickiewicza w Poznaniu.

Badania potwierdziły wcześniejsze ustalenia, że gotycki kościół został rozebrany praktycznie do zera i wszystkie całe cegły zostały wykorzystane do budowy kościoła Matki Boskiej Bolesnej, nazywanego popularnie Starym. — *W jednym wykopie od-*

*naleźliśmy ślady po kamiennych fundamentach dawnego kościoła i porzucone gotyckie cegły, które do ponownego użycia już się nie nadawały. W drugim pozostałości po cmentarzu, który w latach 70. został zniszczony przy użyciu ciężkie-*



Włodaw Troszka

Dr Artur Różański pokazuje jedną ze znalezionych w wykopie gotyckich cegieł. W tle pochówek z XIX w. odkryty przez archeologów

*go sprzętu. Pod warstwą ziemi, którą wtedy przysypiano cmentarz zamieniony w gruzowisko znaleźliśmy fragmenty nagrobków, trumien i ludzkie kości. Zachowane XIX-wieczne groby znajdują się dopiero na głębokości 2 m i głębiej. Wszystko co powyżej, to szczątki osób pochowanych w grobach zniszczonych w latach 70. Niektóre kości wystają ze ścianek wykopów, co wzbudziło zainteresowanie mediów, ale zgodnie z zasadami prowadzenia takich badań, nie mamy prawa ich ruszać, a tym bardziej łamać, tylko po to, żeby nie było ich widać. Do wykopu wrócą też wszystkie luźne kości, które znaleźliśmy w czasie tych wykopalisk* — powiedział nam dr Artur Różański.

Znalezione okucia trumien, trumienne krzyże i krzyżyki, które zmarli „zabierali” ze sobą do grobu, po wyczyszczeniu i zakonserwowaniu trafią do rybnickiego muzeum. Archeolodzy znaleźli też fragmenty XIII-wiecznej i późniejszej ceramiki, ale też, jakieś półtora metra pod ziemią, znakomicie zachowany grzebień z czasów... PRL-u.

Archeolog podkreśla, że dobrze byłoby kontynuować badania w przyszłym roku i rozkopać grunt znajdujący się bezpośrednio przed wejściem do kościółka. Uchwycenie fundamentów w kilku miejscach pozwoli względnie precyzyjnie ustalić kształt dawnej świątyni, bo w dawnych czasach budowano je według precyzyjnych reguł. **Wacław Troszka**



Wacław Trzeciak



Wacław Trzeciak

Do końca listopada ma potrwać remont elewacji zewnętrznych murów rybnickiego zamku, czyli siedziby Sądu Rejonowego w Rybniku. Zakres robót przewiduje m.in.: skucie spękanych tynków, naprawę spękań ścian, renowację bramy głównej, drewnianych bram, okien i krat okiennych. Generalnie gmach zyska odremontowaną i odmalowaną elewację. Jak wynika z podpisanej w połowie lipca umowy koszt remontu wyniesie 1 mln 370 tys. zł. Remont elewacji wewnętrznych murów zamku, czyli tych od strony dziedzińca, zaplanowano na rok przyszły.

Trwa modernizacja miejskiego targowiska przy ul. Hallera. W czasie trwających prac popularny targ funkcjonuje tymczasowo w najbardziej wysuniętej na południe części targowego placu.

Prace polegające głównie na ułożeniu nowej nawierzchni targowego placu przebiegają planowo. Wcześniej przebudowano fragmenty kanalizacji deszczowej, a wkrótce za budynkiem, w którym mieszczą się kasy targowiska i urząd miasta zostanie wkopany w ziemię tzw. separator, do filtrowania deszczówki z targowiska. Ta będzie później trafiać do przepływającej nieopodal Nacyny.

Według wstępnych zapowiedzi rozpoczęte na początku czerwca prace miały trwać ok. 14 tygodni, więc zakończą się we wrześniu. Modernizacja targowiska będzie kosztować budżet miasta 1,8 mln zł.

W czasie wakacyjnych upałów i towarzyszącej im posuchy miejskim ogrodnikom udało się utrzymać w dobrej kondycji skwery i zieleńce. To w dużej mierze zasługa osób odpowiedzialnych za ich podlewanie. Zajmowały się tym cztery osoby na pierwszej zmianie i cztery na trzeciej rozpoczynającej się o 22. Do swojej dyspozycji miały pojazdy z agregatami do podlewania o pojemności 1 m<sup>3</sup> i codziennie zużywały ok 50 m<sup>3</sup> wody, czerpanej ze studni w okolicach skweru Bukówka albo ze stawu za kąpieliskiem Ruda (punkt czerpania wody dla stadionu miejskiego). Pracownicy zieleni miejskiej korzystają też z kilku ujęć wody zainstalowanych na skwerach i zieleńcach m.in. na skwerze św. Jana i na skwerze z fontanną w sąsiedztwie urzędu miasta. Z kolei na wyspach rond Solidarności, Orzepowickiego i Powstańców Śl., a także na trawnikach kampusu akademickiego przy ul. Rudzkiej jest zainstalowany system automatycznego nawadniania, który uruchamia się każdej nocy.

W zupełnie innym celu polewaniem, tyle że jezdni rybnickich ulic, zajmowały się w czasie największych upałów Rybnickie Służby Komunalne (polewaczka obsługująca zazwyczaj zawody żużlowe). Kierowcom i przechodniom przynosiło to wyraźną ulgę, tyle że bardzo chwilową.



Wacław Trzeciak



Wacław Trzeciak

Gdy budowlańcy zabrali się za modernizację Rudy, jedynym otwartym kąpieliskiem w mieście pozostał mały, dzielnicowy basen w Chwałowicach, sąsiadujący z tamtejszym domem kultury. Nic więc dziwnego, że w czasie całych praktycznie wakacji był oblegany, zwłaszcza w upalne weekendy, a że teren kąpieliska jest niewielki, było tam naprawdę tłoczno. Jak zapowiada MO-SiR, kąpielisko w Chwałowicach będzie czynne do końca sierpnia, ale jeśli pogoda dopisze, będzie tam można zażyć kąpeli również w niedzielę 1 września. Do 19 sierpnia dzielnicowe kąpielisko odwiedziło 13.390 osób.

Mimo zakazu kąpeli oblegane było również, czemu trudno się dziwić, dzikie kąpielisko na stawie Pniowiec (boczny zbiornik Zalewu Rybnickiego). Na szczęście do chwili zamknięcia tego wydania „GR”, nikomu nic złego tam się nie przytrafiło.

## Jej sposób na odkrywanie świata

Na upań najlepsza jest słodka herbata miętowa, a Brazylia jest urzekająca – dowiedzieli się uczniowie z Gimnazjum nr 7 z Boguszowic, którzy 16 maja spotkali się z podróżniczką Elżbietą Rafińską, na co dzień nauczycielką rybnickiej „Budowlanki”. Rafińska zwiedziła m.in. Maroko, Turcję, Korsykę, Chorwację, Macedonię, Portugalię, Mongolię, Syberię, Skandynawię i Brazylię. Jej podróże trwają zwykle od dwóch do trzech tygodni i są tanie, dzięki towarzyszącym podróży, których Elżbieta Rafińska poszukuje przez internet, a którzy partycypują w kosztach. Nauczycielka wraz z mężem najczęściej przemierza świat samochodem, ale



także lokalnymi środkami transportu – pociągiem, promem, czy wielbłądem. Turcy okazali się otwarci i gościnni, zaś Skandynawowie – powściągliwi. — *Im bardziej na południe Europy tym „cieplejszy” temperament mieszkańców* — mówiła gimnazjalistom. Zdaniem podróżniczki najważniejszy jest uśmiech, który zjednuje przychylności ludzi i przelamuje lody. Zapytana o kłopoty w porozumiewaniu się, odpowiedziała, że znajomość języka angielskiego, rosyjskiego, a nawet esperanto jest przydatna, ale czasami, na przykład w Maroku, w grę wchodziły tylko gesty lub rysunki. W najbliższym czasie Elżbieta Rafińska wybiera się do Bułgarii i Serbii.

## Przedsiębiorcy krok po kroku

W połowie maja do Finlandii pojechali uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych wraz z dyrektorką Urszulą Warczuk i Anną Bartoń-Lewandowską, szkolnym koordynatorem projektu „Młodzi przedsiębiorcy – krok po kroku”. Na spotkanie do Huttinen przyjechali również Chorwaci, Turcy i Rumuni, pozostali partnerzy finansowanego przez Unię Europejską projektu Socrates Comenius. Jego uczestnicy spotkali się z władzami miasta, poznali fiński system edukacji i pracowali nad kolejnymi zadaniami projektu. Zwiedziła też fabrykę szyb w Huttinen oraz Helsinki i skorzystali z prawdziwej, fińskiej sauny. Kolejne spotkanie międzynarodowego towarzystwa w listopadzie w Rumunii.



## Święto patrona Webera

W jaki sposób przekazywać uczniom wiadomości o regionie i mieście w ciekawy sposób? W Gimnazjum nr 5 w Boguszowicach, które nosi imię burmistrza Władysława Webera, wiedzą doskonale. Obchody święta patrona, których koordynatorami były nauczycielki Gabriela Chrabot i Mag-



dalena Muras, rozpoczęły się grą miejską „Laseczka i melonik – spacer z Weberem po Rybniku”. 20 i 22 maja uczniowie klas pierwszych posługując się planem miasta musieli przejść szlak, wyszukując i fotografując obiekty związane z Władysławem Weberem i jego działalnością. Po zakończeniu rywalizacji uczniowie uporządkowali mogiłkę Władysława Webera na cmentarzu w Rybniku, gdzie złożyli kwiaty. W czasie święta patrona w szkole odbył się też turniej dotyczący życia burmistrza oraz miasta, a jego stawką było dofinansowanie do klasowej wycieczki. Zmagania uczniów oceniali jurorzy – Cezary Kaczmarczyk, dyrektor Domu Kultury w Boguszowicach Osiedlu i Zofia Paszcenda, instruktor MDK w Rybniku. W ramach święta odbył się również „Gimnazjalny hit”, czyli konkurs talentów muzycznych.

## Wspomnienie igrzysk

2 i 3 czerwca w Białymstoku odbył się finał Krajowego Konkursu Wiedzy Olimpijskiej dla uczniów szkół podstawowych. Tematyka obejmowała wiedzę o występach polskich olimpijczy-



ków na igrzyskach zimowych w Vancouver w 2010 r. oraz na letniej olimpiadzie w Londynie w 2012 r. W finale krajowym województwo śląskie reprezentowali uczniowie Społecznej Szkoły Podstawowej w Rybniku: Elias Chojajda, Kacper Kozaczko oraz Paweł i Piotr Rubin (wylonieni na podstawie testu internetowego). Białostocki finał składał się z części pisemnej oraz ustnej dla najlepszej ósemki, w której znalazł się też Elias. Ostatecznie uczeń SSP zajął miejsce szóste, a cała drużyna, w klasyfikacji województwa, zajęła drugie miejsce. Konkurs zorganizowano pod patronatem Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

## Znaj patrona Rybnika

12 czerwca w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 5 w dzielnicy Północ odbył się konkurs „Święty Antoni – patron Rybnika”, w którym rywalizowali ze sobą uczniowie kilku szkół z powiatu rybnickiego. Zwycięzczynią konkursu wiedzy o św. Antonim i bazylice św. Antoniego została Klaudia Węglorz z Lysek, zaś najlepszą pracę plastyczną wykonała Karolina Gawliczek z Brzezia. Konkurs rozpoczął w rybnickiej bazylice ks. dr Piotr Szweda, autor książki o św. Antonim. Uczniowie ucałowali relikwie świętego i zwiedzili kościół. Dalsza część konkursu odbyła się w szkole, gdzie uczestnicy obejrzeni też pokaz slajdów poświęcony kultowi św. Antoniego w archidiecezji katowickiej i częstowali się „chlebem św. Antoniego”. Organizatorkami konkursu, który ma na stałe wejść do kalendarza imprez towarzyszących obchodom Dni Rybnika, były Lidia Rozkoszek-Keller i Patrycja Zoremba-Piszczan.

## Młodzieżowy wojewoda

W ostatnim dniu roku szkolnego z najlepszymi uczniami województwa śląskiego spotkali się wojewoda katowicki Zygmunt Łukaszczyk i śląski kurator oświaty Stanisław Faber. W „Śniadaniu mistrzów” w sali Sejmu Śląskiego uczestniczyli też uczniowie rybnickiego „Mechanika”. Damian Szulc, zwycięzca dwóch olimpiad (XV Olimpiady Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej „Euroelektra” i XXXVI Ogólnopolskiej Olimpiady Wiedzy Elektrycznej i Elektronicznej), pełnił nawet funkcję młodzieżowego wojewody śląskiego i z trybuny wygłosił prelekcję na temat bezpiecznych wakacjach. W „Śniadaniu mistrzów” wzięli udział wielokrotni laureaci konkursu interdyscyplinarnego i konkursów przedmiotowych, olimpiad oraz turniejów zawodowych. Oprócz Damiana w Katowicach byli też inni wyróżniający się uczniowie Zespołu Szkół Mechaniczno-Elektrycznych – Henryk Boldys i Leszek Kutryb.

## Rybniczanka z japońską nagrodą

Liliana Buchalska, uczestniczka zajęć plastycznych w „Przygodzie” otrzymała główną nagrodę Ministra Spraw Zagranicznych Japonii w 43. Międzynarodowym Konkursie Plastycznym, który ma propagować postawy twórcze, wolne od stereotypów i podziałów. Spośród 11.669 rysunków dzieci z całego świata, które chciały podzielić się swoją niecodzienną wizją rzeczywistości, wyróżniono 136 polskich prac. Rysunek siedmioletniej Liliany Buchalskiej z Rybnika otrzymał główną nagrodę na Polskę przyznaną przez Ministra Spraw Zagranicznych Japonii. Liliana namalowała zimowe zaba-





wy dzieci. — Jest bardzo kreatywną i zdecydowaną, młodą osobą, która odważnie realizuje swoje plastyczne pomysły — mówi o swojej podopiecznej Katarzyna Michalik-Kiszka. Wychowankowie „Przygoty” co roku z powodzeniem startują w tym konkursie zdobywając platynowe, złote, srebrne, czy brązowe medale. Jednak taka nagroda zdarzyła się po raz pierwszy. Tym razem Katarzyna Michalik-Kiszka ma podwójne powody do radości, bo w tej edycji konkursu, inna jej podopieczna – sześciolatka Halinka Kula – zdobyła platynowy medal. 25 czerwca w rybnickiej szkole muzycznej Lilianie Buchalskiej nagrodę japońskiego ministra wręczył Dariusz Pawlik z firmy Pentel, która konkurs współorganizowała.

## Młodzi naukowcy w „Tyglu”

7 czerwca w Zespole Szkół Technicznych odbył się pierwszy międzyszkolny festiwal młodych naukowców. Podczas konkursu uczniowie szkół ponadgimnazjalnych z regionu prezentowali swoje projekty w dwóch kategoriach: konstrukcje i doświadczenia. Prace mogły mieć formę makiety, modelu, urządzenia elektrycznego lub mechanicz-



nego, a także pokazu, czy doświadczenia. Pierwsze miejsca w poszczególnych kategoriach zdobyli: Zespół Szkół Zawodowych z Jastrzębia Zdroju za „Budynki pasywne” i Zespół Szkół Ogólnokształcących z Pawłowic, którego uczniowie nagrodzeni zostali za projekt badawczy „Fizyko-chemiczne właściwości wody”. Wśród laureatów byli również reprezentanci Rybnika: Zespół Szkół Ekonomiczno-Usługowych („Modelowanie reakcji jonowych” oraz „Badanie twardości wody. Jonizacja wody”) i Zespół Szkół Technicznych („Dwa oblicza wulkanu”). Konkurs zorganizowano by, rozbudzić w młodych ludziach zainteresowania zagadnieniami inżynierskimi ze względu na zapotrzebowanie na inżynierów na polskim i zagranicznym rynku pracy.

## Goście w II LO

We „Fryczu” gościli prof. Miłosz Piotr Wnuk, konsultant NASA w Kalifornii i były żołnierz Ri-



cardo Molina z Los Angeles. 17 czerwca profesor, który jest również członkiem naukowego stowarzyszenia Sigma Xi, Nowojorskiej Akademii Nauk i Towarzystwa Filozoficznego w Cambridge, przedstawił wykład „Podróż statku Cassini na Saturn. Program NASA”. Z kolei 19 czerwca na zaproszenie Joanny Marcol, z uczniami spotkał się Ricardo Molina, nauczyciel z Los Angeles. Opowiadał on o pracy z trudną młodzieżą oraz o swojej karierze w marynarce wojennej i służbie na misjach w Iraku, Kuwejcie i Afganistanie.

## Powstanie w małym palcu

Martyna Malik z Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych zajęła drugie miejsce w trzeciej edycji testu z historii pn. „Powstanie Styczeńowe na terenie dzisiejszego województwa śląskiego”.



Wygrała wycieczkę do Holandii i Belgii, odwiedzi też Parlament Europejski. Martyna rywalizowała ze 170 konkurentami, wśród których byli studenci, nauczyciele i pasjonaci historii Śląska. Uczestników pytano m.in. o to, kiedy i gdzie pierwszy raz w Europie użyto w walkach pociągu pancernego, kto nosił pseudonim Michał Smok oraz kogo uważa się za malarza Powstania Styczeńowego. Konkurs miał uczcić 150. rocznicę powstania styczeńowego i spopularyzować wiedzę na jego temat. Zorganizowało go Stowarzyszenie „Projekt Śląsk” we współpracy z biurem europośla Marka Migalskiego. W ramach programu „Patriotyzm jutra” konkurs dofinansowało Muzeum Historii Polski.

## Ola zna etykię

Dobre manieri przydają się zawsze i wszędzie. Wiedzą o tym uczestnicy Międzyszkolnego Konkursu „Mistrz Dobrego Wychowania”, który



6 czerwca odbył się w Szkole Podstawowej nr 27 w Chwałęcicach. Konkurs składał się z trzech etapów: testu, części praktycznej i ustnej. Uczestnicy musieli wykazać się znajomością zasad zachowania się przy stole i w towarzystwie, a nawet odpowiedniego doboru strojów. Pierwsze miejsce za-

jęła Aleksandra Babiarczyk ze Szkoły Podstawowej nr 21, przed Patrycją Wiaterek (SP nr 19) i Jagodą Sobik (SP nr 35).

## Dawid i jego robot

7 czerwca w Warszawie wręczono nagrody laureatom i finalistom olimpiady innowacji technicznych. Wśród nich był też Dawid Harazim, uczeń Zespołu Szkół Technicznych. Praca Dawida pod tytułem „Prototyp robota umożliwiającego testowanie algorytmów mapowania opartych o sztuczną inteligencję w zastosowaniu w autonomicznych samochodach” została doceniona w kategorii pomysłu technicznego. Promotorem pracy był jego nauczyciel Michał Tokarz, a Dawid, który kształci się w zawodzie technik mechatronik, stworzył robota, w którym zastosowano elementy sztucznej inteligencji oraz algorytmy mapowania obszaru. Jego wynalazek zdobywał nagrody również w innych konkursach krajowych i zagranicznych. Organizatorem Olimpiady Innowacji Technicznych był Polski Związek Stowarzyszeń Wynalazców i Racjonalizatorów.

## Licealiści we Francji

W czerwcu uczniowie I Liceum Ogólnokształcącego i Liceum Sióstr Urszulanek pojechali do Francji. Najpierw zwiedzili Parlament Europejski w Strasburgu, po którym uczniów oprowadzał euro-



poseł Jan Olbrycht. Potem dotarli do stolicy szampańskiej Eprenay, gdzie poznali proces powstawania tego trunku. Ale celem ich podróży był Paryż. — Czterodniowy pobyt był świetną okazją, aby odkryć uroki jednego z najpiękniejszych miast na świecie — podsumowuje Jakub Basista, uczestnik wycieczki.

## Pomagali

### – zobacz Roda Stewarta

1872 godzin na pracę wolontariusza, głównie w ZHP, poświęciła Martyna Kowacka z I LO i zwyciężyła w II edycji konkursu na wolontariusza roku 2012/2013 szkół ponadgimnazjalnych. W nagrodę dostała bilet dla dwóch osób na wrześniowy koncert gwiazdy popu. Gdzie młodzi ludzie udzielają się najchętniej? W formularzach zgłoszeniowych nadesłanych do wydziału edukacji, który konkurs zorganizował, wpisywano m.in. Wielką Orkiestrę Świątecznej Pomocy, akcję Czapka św. Mikołaja, stowarzyszenie Oligos, Centrum Promocji Sportu „Active”, czy ZHP. Martyna była bezkonkurencyjna, a 364 godziny wolontariatu zapewniły drugie miejsce Mateuszowi Gruczelakowi i Rafałowi Adamczykowi, którzy otrzymali po jednej wejściówce na koncert Stewarta.

## Profilaktyczny zryw

22 czerwca w całym kraju odbyła się I Ogólnopolska Noc Profilaktyki. W jej ramach teatralna młodzież z naszego miasta wzięła udział w warsztatach zorganizowanych przy współpracy Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego, Kuratorium Oświaty oraz śląskiej policji. W Śląskim Urzędzie Wojewódzkim gościli młodzi ludzie m.in. z rybnickich teatrów działających w Młodzieżowym Domu Kultury, ZS nr 1 „Powstańców” i ZS nr 5 z Niewiadomia, które mają w swym repertuarze spektakle o tematyce profilaktycznej. Pod okiem aktorki Ewy



Reyman ze Śląskiego Teatru Lalki i Aktora „Ate-neum” w Katowicach ćwiczyli tam dykcję, emisję i ekspresję głosu. Z kolei zajęcia na temat reżyserii występów poprowadził dla nich Adam Kwapisz z Teatru Dzieci Zagłębia w Będzinie. Oprócz warsztatów teatralnych młodzież poznała też szczegóły programu „Profilaktyka a ty”, które przybliżyli Tadeusz Rosa ze Stowarzyszenia „Powrót” w Mikołowie i Adrianna Mazur z Komendy Miejskiej Policji w Katowicach. Najważniejszym momentem akcji był „Zryw wolnych serc” – punktualnie o godzinie 16, tak jak w całym kraju, uczestnicy wykonali trwającą 60 sekund gest „bicia serca”.

## Oczami młodych

Młodzieżowa Rada Miasta podsumowała konkurs fotograficzny „Rybnik oczami młodych – sport atutem Rybnika”. Uczestnicy musieli wykonać maksymalnie trzy fotografie tworzące spójny reportaż, ilustrujący aktywność mieszkańców naszego miasta. Pierwsze miejsce zdobyła Daria Olborska, autorka reportażu „Rybnik niejedno sportowe ma imię”, przed Karoliną Piekarską („Trzy oblicza sportu”) i Sabiną Szwedą („Aktywnie nad zalewem”). Nagrodzone prace do obejrzenia na stronie internetowej MRM Rybnika.

## Informatycznie...

5 czerwca w Zespole Szkół Technicznych z udziałem 20 zespołów z gimnazjów i szkół ponadgimnazjalnych odbył się finał szóstego konkursu informatycznego. Zadaniem uczestników było zaprezentowanie strony internetowej na temat „Żyjemy w wirtualnej rzeczywistości”. Pierwsze miejsca w kategorii szkół ponadgimnazjalnych zajęli: Wojciech Olanin i Patryk Deja z Zespołu Szkół Technicznych (opiekun Tomasz Stadnicki) oraz Jan Holý ze szkoły czeskiej w Orłowej. W młodszej kategorii wiekowej zwyciężyli Szymon Kucza i Michał Rebizak, gimnazjaliści z Gorzyc. Nagrody zwycięzcom

wręczyli Andrzej Wojaczek, przewodniczący rybnickiej rady miasta, Katarzyna Fojcik, naczelnik wydziału edukacji i Grażyna Kohut, dyrektor ZST. Konkurs zorganizowano pod patronatem wojewody śląskiego, śląskiego kuratora oświaty i prezydenta miasta.

## Upalna spartakiada

Pod koniec czerwca Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 8 z Boguszowic Osiedla zorganizował I Międzypreszkolną Spartakiadę Sportową. Wzięły w niej udział dzieci z przedszkoli z dzielnicy i pierwszoklasiści ze Szkoły Podstawowej nr 18. Na boisku szkolnym ZSP nr 8 rywalizowały 25-osobowe drużyny w sześciu konkurencjach, m.in.: skokach w workach, torze przeszkód, slalomie, czy wyścigach z jajkiem, ale oceniano również kibiców poszczególnych grup. Spartakiadę poprowadzili Grażyna Paś i Kazimierz Sosna, a imprezę otworzył dyrektor Roman Pinoczek. Wszyscy uczestnicy otrzymali dyplomy i puchary, a wśród trzech najlepszych drużyn znalazły się: Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 6 i pierwszoklasiści oraz przedszkolacy z ZS-P nr 8. W spartakiadzie, którą udało się zorganizować dzięki wsparciu sponsorów i rady dzielnicy, wzięły



również udział zaproszeni goście, m.in. naczelnik wydziału edukacji Katarzyna Fojcik oraz dyrektorki: Teresa Uchyla, Renata Jurczyk, Grażyna Kupczyk i Gabriela Froelich.

## W praktyce

31 maja w Gimnazjum nr 1 w Śródmieściu zorganizowano „Dzień Nauki”, który miał udowodnić, że nauka to nie tylko teoria. W pracowni fizycznej przeprowadzono doświadczenia na temat siły odśrodkowej, ciśnienia atmosferycznego czy wytwarzania prądu elektrycznego, a w pracowni biologicznej odbyły się eksperymenty związane ze zmysłami. Gimnazjaliści poznali też mikroskopijnych mieszkańców kropli wody i brali udział w doświadczeniach chemicznych przedstawiających zastosowanie chromatografii, badających zawartość tlenu w powietrzu czy sposoby uzyskiwania kolorów za pomocą związków chemicznych. Wszystkie doświadczenia przygotowali uczniowie pod okiem nauczycieli przedmiotów przyrodniczych.

## Czas podsumowań

W Zespole Szkół Mechaniczno-Elektrycznych odbyła się szósta gala „Uczeń na medal”. Podsumowano też unijny projekt skierowany do 21 uczniów zamieszkujących tereny wiejskie. W cza-

się trwającego pięć miesięcy projektu „Nowe umiejętności dla uczniów rybnickiego „Mechanika” jako etap życiowej ścieżki edukacyjnej” młodzi ludzie wzięli udział w trzech kursach. Pierwszy – ratownik kwalifikowanej pierwszej pomocy – może pomóc młodym ludziom w znalezieniu pracy w służbach mundurowych, czy sezonowym zatrudnieniu na stokach narciarskich i w czasie imprez plenerowych. Specjalista ds. celnych może szukać zatrudnienia w agencjach bądź składach celnych, a kurs mediatora przyda się w pracy m.in. doradców personalnych, nauczycieli, prawników, właścicieli firm, menadżerów, czy dzielnicowych. Dyrektor szkoły Marek Holona wręczył 21 uczestnikom kursów stosowne certyfikaty, a 16 wyróżniającym się uczniom technikum i zawodówki – medale, przyznane za bardzo dobre wyniki w nauce i aktywną działalność w życiu szkoły. Listy gratulacyjne otrzymali też rodzice uhonorowanych uczniów. W gali „Uczeń na medal” uczestniczyło blisko 100 osób, w tym przedstawiciele władz miasta, wydziału edukacji oraz radni.

## Ekspresem przez szkoły

Magda Hauk i Adam Rojek z Zespołu Szkół Budowlanych w finale Wojewódzkiego Konkursu Międzyszkolnego „Bezpieczeństwo i higiena pracy w budownictwie” wywalczyli drużynowo drugie miejsce. Opiekę merytoryczną sprawował nad nimi inż. Mirosław Czerkawski \* Marcin Czogała, uczeń Zespołu Szkół Technicznych, zajęli czwarte miejsce w Ogólnopolskim Turnieju Wiedzy Samochodowej. Dzięki dobremu wynikowi uzyskanemu również przez Mateusza Wojaczka, zespół rybnickiego „Tygla” zajęli w klasyfikacji drużynowej siódme miejsce w Polsce i pierwsze w województwie śląskim. Opiekunem uczniów był Wojciech Prostacki \*, „Tygiel” otrzymał też pierwszą nagrodę w konkursie Fundacji Silesia „na najlepiej prowadzoną edukację dla zrównoważonego rozwoju w placówkach oświatowo-wychowawczych województwa śląskiego w roku szkolnym 2012/2013” w kategorii szkół ponadgimnazjalnych. Przyznano ją szkole za edukację ekologiczną, prozdrowotną i regionalną \* 5 czerwca w Gimnazjum nr 1 w Śródmieściu 17 uczniów wzięło udział w finale rejonowego konkursu sudoku. Po godzinnym zmaganiu z diagramami zwyciężyła Kamila Sauer z Gimnazjum nr 11 \* W chwałowickim Gimnazjum nr 3 odbył się szósty 24-godzinny maraton języka angielskiego z udziałem 24 uczniów oraz pięciu nauczycieli, w tym Ewy Tyl, pomysłodawczyni imprezy \* W Zespole Szkół Budowlanych odbył się szósty konkurs matematyczno-budowlany „Bob Budowniczy wszystko wyliczy”, który wygrała Nikola Meisner z G nr 12. \* Estera Dubiel i Patryk Lewiński, uczniowie Zespołu Szkół Ekonomiczno-Usługowych, zajęli pierwsze miejsce podczas V Wojewódzkiego Konkursu Kulinarnego „Młodzi gotują” \* Zespół Szkół Technicznych zajęli pierwsze miejsce wśród śląskich szkół oraz trzecie w Polsce w internetowym projekcie IT Szkoła. Dzięki niemu uczniowie ZST pogłębiają swoją wiedzę informatyczną, biorą udział w konkursach, a także uczestniczą w zajęciach prowadzonych przez specjalistów z Politechniki Śląskiej.

(5)



## Szkoły po remontach

Tradycyjnie już w rybnickich szkołach i przedszkolach przeprowadzono wakacyjne remonty. Na modernizację obiektów oświatowych oraz prowadzone tam w sezonie letnim inwestycje miasto zarezerowało ponad 14 milionów złotych.

Już w pierwszych dniach lipca ruszyły największe inwestycje: termomodernizacja budynków Szkoły Podstawowej nr 5 (ZSP nr 5) w dzielnicy Północ i Przedszkola nr 19 (ZSZ-P nr 8) w Boguszowicach, budowa sali ćwiczeń na potrzeby zespołu Przygoda w jego nowej siedzibie na terenie Zespołu Szkół Budowlanych (Meksyk) oraz kotłowni gazowej wraz z instalacją w Zespole Szkolno-Przedszkolnym nr 7 w Orzepowicach. Na kolejnych przedszkolnych placach zabaw zamontowano nowe urządzenia zabawowe, przebudowano i utwardzono też drogę dojazdową do Przedszkola Specjalnego nr 49 (Północ).

Pod nieobecność uczniów przeprowadzono również remonty sanitariatów, pokryć dachowych, parkietów w salach gimnastycznych oraz wymieniono różnego typu instalacje. W sumie prace przeprowadzono w kilkunastu przedszkolach i ponad dwudziestu szkołach różnego szczebla.

Jeszcze w czasie wakacji miejsca urzędnicy przygotowali przetargi m.in. na budowę boisk sportowych przy kolejnych sześciu szkołach (ZSB, G7, SP nr 1, 3 i 20 oraz IV LO), placu zabaw przy SP 13 w Chwałowicach, przedsionka w Przedszkolu nr 21 w Kłokocinie oraz ogrodzenia przy Gimnazjum nr 3 w Chwałowicach. (D)

## Winna demografia

Nie wiadomo jeszcze, jakie będą ostateczne efekty ruchu kadrowego w rybnickich placówkach oświatowych. Wiadomo jedno: nie powinno być tak źle, jak się spodziewano.

Z danych zebranych jeszcze w czerwcu przez wydział edukacji magistratu, wynika, że z 15 nauczycielami rozwiązany zostanie stosunek pracy z powodu braku miejsca pracy (przewidziano dla nich odprawy). Podobny los czeka kolejnych 15, którzy powinni przejść na emeryturę, bo nabędą już prawa emerytalne.

Szacuje się, że trzech nauczycieli przejdzie na emeryturę dobrowolnie, 12 kolejnych z powodu braku pracy przejdzie w tzw. stan nieczynny (przez sześć miesięcy będą pobierać wynagrodzenie nie pracując w szkole, potem stosunek pracy wygaśnie). Trzech etatowych nauczycieli chce zwolnić się na własną prośbę, a 21 pełnozatrudnionym nauczycielom wygasają umowy i nie planuje się podpisania nowych (wcześniej szacowano, że będzie to dotyczyło aż 69 osób). Najprawdopodobniej 57 nauczycieli nie będzie mogło pracować w pełnym wymiarze godzin, a 55 powinno znaleźć możliwość uzupełnienia etatu w innej placówce. Spada liczba nauczycieli przebywających na urloпах dla poratowania zdrowia. Szacuje się, że w nowym roku szkolnym będzie ich siedmioro, a przed rokiem skorzystało z niego 20 osób. Dokładne dane dotyczące ruchu kadrowego nauczycieli powinny być znane w połowie września. (S)



## Maturzyści w środku stawki

28 czerwca wszystko było już jasne. Do szkół trafiły wyniki matur. Z egzaminem dojrzałości rybnicki uczniowie poradzi sobie tylko nieco gorzej niż ich starsi koledzy przed rokiem. W sesji majowej matury zdało 81,96 proc. absolwentów rybnickich szkół ponadgimnazjalnych (przed rokiem – 82,29 proc.).

W Rybniku do wszystkich egzaminów przystąpiło 1558 tegorocznych absolwentów (do co najmniej jednego obowiązkowego – 1603). Świadectwa dojrzałości otrzymało 1277 osób. W skali województwa to średni wynik. Zdawalność matury na Śląsku wyniosła od 63,79 proc. w powiecie częstochowskim do 90,14 proc. w Piekarach Śl. Młodzież 18 powiatów zdała powyżej średniej wojewódzkiej, która wynosiła 81,52 proc. Rybnicki maturzyści wypadli słabiej niż ich rówieśnicy z powiatu wodzisławskiego (84,34 proc. zdało) i Żor (82,59 proc.), za to lepiej niż uczniowie powiatów: rybnickiego (79,38 proc.) i raciborskiego (78,58 proc.). Tradycyjnie już najwyższy procent osób uzyskujących świadectwa dojrzałości stanowili absolwenci ogólniaków. Do wszystkich egzaminów obowiązkowych w sesji majowej przystąpiło 822 zdających w rybnickich liceach ogólnokształcących (świadectwa otrzymało 768 z nich) i 645 w technikach (świadectwa zdobyło – 486). W naszym mieście najchętniej wybieranym przedmiotem dodatkowym był język angielski, matematyka i geografia; najrzadziej – filozofia oraz języki hiszpański i włoski. (S)

## Powstańcy nakręceni...

**Było jak w porządnym wideoklipie – wypasiona limuzyna, wystrojone dziewczyny, a nawet sportowcy i akrobaci, no i świetna muzyka. W roli gwiazdy wystąpiła ... szkoła oraz jej uczniowie.**

— *Stucham raczej muzyki klasycznej, ale „Don't stop me know” grupy Queen to przyjemny utwór* — mówi Łukasz Gaweł, przewodniczący rady samorządu uczniowskiego Zespołu Szkół nr 1 im. Powstańców Śl. To on rozpoczyna lip dub, czyli popularny w internecie teledysk zrealizowany w jednym ujęciu, w którym występujący „wykonują” odtworzoną z playbacku piosenkę, przemieszczając się po wybranym budynku. — *Skoro szkoły używają lip dubu, jako środka promocji, uznaliśmy, że my również możemy pokazać się właśnie w ten sposób. A jest się czym pochwalić, bo mamy to, czego nie mają inne szkoły, jak klub czy aula. Zobaczymy też chórystów i aktorów, w sali chemicznej wybuchnie wulkan, a swoimi umiejętnościami pochwalą się siatkarki*

*i koszykarki* — mówi uczennica Karolina Szczyrba. W powstanie teledysku zaangażowało się ok. 150 osób, nie tylko licealiści i gimnazjaliści, ale też dyrekcja i nauczyciele. Realizacja ruszyła 19 czerwca, a profesjonalnych filmowców specjalizujących się w lip dubach, udało się zatrudnić dzięki konkursowi „Szkoła Partycypacji” organizowanemu przez Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych, w którym bierze udział I LO i cztery inne rybnickie szkoły ponadgimnazjalne (szczegóły na [www.szkolapartycypacji.pl](http://www.szkolapartycypacji.pl)). — *Lip dub jest jednym z trzech realizowanych w tej placówce projektów wybranych przez społeczność szkolną, a sfinansowanych przez CRIS. Pozostałe to sala kinowa i remont świetlicy* — wylicza Grzegorz Kuszek z CRIS-u, trener projektu „Szkoła Partycypacji”. Próby

do szkolnego teledysku odbywały się w maju, głównie w weekendy, więc z frekwencją bywało różnie, ale przed „pierwszym klapsem” uczniowie byli optymistami: — *Mamy nadzieję, że wszystko się uda* — mówił Łukasz. Realizacja trwała kilka godzin, a premierowy pokaz filmu miał miejsce w dniu zakończenia roku szkolnego. Można go też oglądać w internecie. Warto dodać, że ZS nr 1 nie jest jedyną rybnicką szkołą, która ma własny promocyjny teledysk. Swoimi lip dubami mogą się pochwalić m.in. „Budowlanka” oraz ogólniaki nr IV i V. (S)



Realizacja klipu trwała kilka godzin

Sabina Horela-Piskula

# Marsz na setkę

To był symboliczny przemarsz. Uczestnicy jubileuszowych uroczystości przeszli w barwnym korowodzie z wiekowej szkoły przy ul. Łącznej w Orzepowicach do budynku zajmowanego do niedawna przez popularny „Medyk”. Po ubiegłorocznej przeprowadzce to nowa siedziba Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 7, który wspólnie z przedszkolakami tworzą uczniowie i nauczyciele świętującej stulecie orzepowickiej szkoły podstawowej.

Szkoła przy ul. Łącznej została otwarta w sierpniu 1913 r. W czasie następnych stu lat przechodziła różne koleje. Ciekawostki z historii? Jest ich wiele; ot choćby dyrektorzy. Na przestrzeni lat, funkcję tę pełnili m.in. sekretarz gminy, który ożenił się z jedną z pracujących tam nauczycielek, zawodowy oficer, którego oskarżono o finansowe nadużycia, a w czasie II wojny – Niemiec, który na co dzień nosił broń, straszył uczniów zastrzeleniem i karał za posługiwanie się językiem polskim. Wiele zmieniło się w latach 70. XX wieku, kiedy dyrektorem został Stanisław Misterkiewicz, a Orzepowice wraz z Rybnicką Kuźnią i elektrownią Rybnik zostały przyłączone do Rybnika. Szkoła w Orzepowicach otrzymała wtedy numer 15, a wkrótce została przeniesiona do nowego budynku w Rybnickiej Kuźni. Tym samym, z początkiem roku szkolnego 1980/1981 placówkę w Orzepowicach zamknięto, a później w opuszczonym budynku powstało przedszkole. Uczęszczało do niego niewielu maluchów, więc mieszkańcy w trosce o swoje dzieci, które dojeżdżały i uczyły się w przepełnionej SP nr 15, wystosowali w 1990 r. pismo do ówczesnego prezydenta Rybnika Eugeniusza Szymika, z prośbą

o przywrócenie szkoły w Orzepowicach. Przychylnono się do niej, a pierwszym dyrektorem reaktywowanej placówki, która otrzymała numer 32, została Jadwiga Pawlik. Za kadencji kolejnej dyrektor Gabrieli Kutzmann, oddano do użytku salę gimnastyczną, a 90. urodziny placówki uświetniono nadaniem szkole imienia Alfreda Szklarskiego. W ubiegłym roku szkołę połączono z usytuowanym vis-à-vis orzepowickim przedszkolem, tworząc Zespół Szkolno-Przedszkolny nr 7. Nastąpiła też kolejna przeprowadzka. W czasie wakacji podstawówka i przedszkole wprowadziły się do Zespołu Medycznych Szkół Policealnych Województwa Śląskiego, który w zamian zajął dawną podstawówkę. Dyrektorką ZSP nr 7 została Mirella Krakowczyk (wcześniej dyrektorka przedszkola), która 22 czerwca mówiła gościom biorącym udział w setnych urodzinach szkoły o cennej przeszłości tej placówki oraz przyszłości pełnej wyzwań, które warto podjąć. — *W 1913 roku w tym miejscu*



Z okazji jubileuszu uczniowie szkoły przygotowali specjalny program artystyczny

*wydarzyło się coś znaczącego – Orzepowice doczekały się własnej szkoły. Po stu latach, ze względu na rozwój całej dzielnicy, opuściliśmy te magiczne mury, ale to nie znaczy, że coś się skończyło. Przez rok, wspólnie z całą społecznością Orzepowic, udowodniliśmy, że jesteśmy w stanie kontynuować dobre tradycje —* mówiła dyrektor, która szczerze przyznała, że choć ma doświadczenia w edukacji, to na stanowisku dyrektora jest „żółtodziobem”. Jak na urodzinowe przyjęcie przystało był tort i tańce – walc pokoleń odtańczyli uczniowie z dawnymi i obecnymi nauczycielami placówki. Były też prezenty – w nowej siedzibie szkoły, przy ul. Borki, otwarto boisko i plac zabaw (szczegół w poprzednim numerze). Jubileuszową zabawę zakończył festyn rodzinny zorganizowany przez dyrekcję szkoły i radę dzielnicy. (S)

## Mogą być aktywni

**Jesteś osobą niepełnosprawną? Nie stać cię na zakup wózka inwalidzkiego z napędem elektrycznym czy podjęcie studiów? Pomoże ci dofinansowanie, o które mogą ubiegać się osoby niepełnosprawne w ramach programu „Aktywny samorząd”. Realizuje go rybnicki Ośrodek Pomocy Społecznej.**

Program ma przede wszystkim pomóc w likwidacji barier utrudniających aktywizację społeczną i zawodową niepełnosprawnych oraz ułatwić im uzyskanie wyższego wykształcenia. Dofinansowanie można otrzymać na zakup i montaż oprzyrządowania do posiadanego samochodu, zdobycie prawa jazdy kat. B, zakup sprzętu elektronicznego i specjalistycznego oprogramowania, czy szkolenia informatyczne. Niepełnosprawni mogą też otrzymać pomoc m.in. w zakupie wózka inwalidzkiego o napędzie elektrycznym czy nowoczesnej protezy kończyny. Osoby ze znacznym lub umiarkowanym stopniem niepełnosprawności, z każdym rodzajem dysfunkcji mają szansę na zdobycie wyższego wykształcenia, bo mogą ubiegać się o dofinansowanie czesnego, pokrycie kosztów kształcenia, a także opłaty za przeprowadzenie przewodu doktorskiego. Wnioski dostępne są w Ośrodku Pomocy Społecznej, przy ul. Żużlowej 25 (**Dział Pomocy Osobom Niepełnosprawnym – pokój 4 i 23, tel. 32 42 211 11, wew. 337 i 304**) oraz na stronie [www.pomocspoleczna.rybnik.pl](http://www.pomocspoleczna.rybnik.pl), gdzie znaleźć można szczegółowe informacje dotyczące programu (zakładka pomoc osobom niepełnosprawnym); podobnie, jak na stronie [www.pfron.org.pl](http://www.pfron.org.pl). **Wnioski będą przyjmowane do 30 września** (od poniedziałku do czwartku 9-14, w piątki od 8-13).

(S)

## Dzień Otwarty dla niepełnosprawnych

**W czwartek 12 września Powiatowy Zespół do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności w Rybniku zaprasza na Dzień Otwarty.**

Od g. 10 do 13 w siedzibie zespołu przy ul. Raciborskiej 20 (obok głównego wejścia do Plazy), osoby niepełnosprawne oraz ich opiekunowie będą mogli skorzystać z bezpłatnych porad pracowników Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Powiatowego Urzędu Pracy, działu świadczeń rodzinnych Ośrodka Pomocy Społecznej, Urzędu Skarbowego oraz Powiatowego Centrum Pomocy Rodzinie. Głównym założeniem zorganizowanego po raz trzeci przedsięwzięcia jest ułatwienie osobom niepełnosprawnym oraz ich opiekunom dostępu do informacji na temat funkcjonowania instytucji wspierających ich rehabilitację zawodową i społeczną. — *To kolejny krok do przeciwdziałania wykluczeniu społecznemu niepełnosprawnych* — mówią organizatorzy Dnia Otwartego w Powiatowym Zespole do Spraw Orzekania o Niepełnosprawności. (D)



Miejsca w przedszkolach wciąż są towarem deficytowym. Nic więc dziwnego, że w mieście powstają nowe punkty przedszkolne. Dwie kolejne niepubliczne placówki rozpoczną działalność we wrześniu. Póki co, zainteresowanie ich ofertą jest umiarkowane.

## Przedszkola w cenie

*Słyszysz, że twój maluch bezbłędnie powtarza usłyszaną melodię lub rwie się do instrumentu? To znak, że ma uzdolnienia muzyczne! Gdzie, jak nie w przedszkolu „Muzyczna kraina” będzie je mógł rozwijać... Tak mogłaby brzmieć reklama Niepublicznego Punktu Przedszkolnego o tej właśnie nazwie, jaki od września br. rozpocznie działalność w budynku szkoły muzycznej Szafranków. Inicjatorem jego powołania jest Towarzystwo Przyjaciół Państwowej Szkoły Muzycznej I i II st. im. Karola i Antoniego Szafranków. — W budynku szkoły dzieci będą miały idealne warunki – przestronną salę, możliwość kontaktu z żywą muzyką, zajęcia z plastyki, taniec, język angielski, pomoc logopedy i inne zajęcia z programem obowiązującym w przedszkolach publicznych. Jednak największą wagę przywiązywać będziemy do edukacji muzycznej — mówi Monika Bujak, członkini towarzystwa, absolwentka pedagogiki przedszkolnej i wczesnoszkolnej, doświadczona w pracy z maluchami w innych placówkach. Monika Bujak dodaje, że już w przyszłym roku, po doświadczeniach z pracy z tegorocznymi przedszkolakami, możliwe jest wprowadzenie oryginalnego programu autorskiego. W tym roku przedszkole planuje przyjęcie dwunastki 3-4 latków, a statut placówki pozwala na poszerzenie grupy do 18 maluchów. Miesięczne czesne wynosić będzie 400 zł (6 godzin) do 450 zł za maksymalną liczbę 9 godzin przedszkolnej opieki. — Będziemy działać non profit, a czesne plus należna dotacja pokryją tylko koszty — mówi Monika Bujak. Dzieci będą miały codzienny czynny kontakt z żywą muzyką nie tylko poprzez zabawy ruchowe, śpiew i taniec,*

ale również poznawanie różnych instrumentów i współtworzenie muzyki. Przedszkolaki będą też miały okazje bywać na koncertach organizowanych w szkole i w ten sposób uczyć się kultury muzycznej, bo wiadomo, czego Jaś... Wygląda na to, że szkoła Szafranków wpadła na pomysł jak pozyskiwać przyszłych uczniów, a przynajmniej melomanów.

— *Zawsze mieliśmy ciekawe pomysły* — mówi Bożena Ucherek, wiceprezes Związku Nauczycielstwa Polskiego w Rybniku. Jeden z nich właśnie udaje się zrealizować – 12 dzieci w wieku od dwóch i pół do czterech lat od września może bawić się i uczyć w nowoczesnym punkcie przedszkolnym przy ul. Orzeszkowej 17. Czekają na nich dwie nauczycielki i ciekawe zajęcia m.in. ekologiczno-przyrodnicze, logopedyczne i językowe, warsztaty plastyczne, muzykoterapia, gimnastyka, nauka gry w szachy czy zabawa w teatr. — *Do „Akademii przedszkolaka” dzieci mogą przychodzić również popołudniami, a nawet w soboty. Przedszkole jest kolorowe i bezpieczne – wszystkie sprzęty mają odpowiednie atesty. Dwie sale zajęć wyposażone są w nowoczesny sprzęt dydaktyczny m.in. w tablice interaktywne, a wokół budynku znajduje się przepiękny ogród z placem zabaw* — opowiada Bożena Ucherek. Placówkę uruchamia rybnicki oddział ZNP. Zgodnie z statutem może taką działalność prowadzić. Budynek przy ul. Orzeszkowej ZNP kupiło kilka lat temu, z własnych oszczędności. Zleciło remont i wyposażyło. Bożena Ucherek zastrzega, że na remont nie poszła ani złotówka ze składek związkowców. — *Wykorzystaliśmy środki za prowadzenie i organizację studiów pod-*

## Szczęśliwa piętnastka

Ponad 4 mln zł unijnej dotacji otrzyma miasto na funkcjonowanie 15 oddziałów przedszkolnych.

Pieniądze udało się pozyskać dzięki projektowi „Szczęśliwa 15. Program uruchomienia 15 dodatkowych oddziałów w przedszkolach w Rybniku”, który zapewni dostęp do edukacji przedszkolnej ponad 230 najmłodszym rybniczankom w wieku od trzech do pięciu lat. Przedszkola zostaną też wyposażone w sprzęt multimedialny, meble, pomoce i materiały dydaktyczne oraz zabawki edukacyjne, a dzieci będą mogły korzystać z bezpłatnej opieki logopedycznej i wyjazdów edukacyjnych. Program „Szczęśliwa 15.” potrwa dwa lata. O otwarciu 15 dodatkowych oddziałów już wiosną zdecydował prezydent miasta, kiedy po podsumowaniu zakończonego 29 marca elektronicznego naboru do miejskich przedszkoli okazało się, że zabrakło miejsc dla ponad 600 dzieci. Przyznana dotacja cieszy, bo miasto nie będzie musiało pokrywać kosztów utrzymania tych oddziałów z własnej kieszeni. Warto dodać, że już rok temu w mieście udało się uruchomić 14 dodatkowych oddziałów przedszkolnych dzięki projektowi „Przedszkolak to brzmi dumnie”, który będzie kontynuowany jeszcze przez rok. (S)

*plomowych, które współorganizujemy już od 1998 r. Były gromadzone przez lata na oddzielnym koncie. Kupiliśmy budynek z własnych środków, ale formalnie właścicielem jest zarząd główny ZNP, który nie kryje zadowolenia, z tego, że rozwijamy swoją działalność i promujemy związek w środowisku. Wyróżniamy się nawet na tle Warszawy. Jeszcze tylko oddział gliwicki ZNP prowadzi podobną do naszej działalność i rusza ze swoją akademią umiejętności małego dziecka. Jak widać Śląsk się wyróżnia — ocenia Bożena Ucherek. Przedszkole mieści się na parterze budynku u zbiegu ulic Orzeszkowej i Mariańskiej, na pierwszym piętrze budynku znajdują się z kolei sale wykładowe, z których już korzystają słuchacze studiów podyplomowych. Centrala ZNP dorzuciła się do sprzętu audiowizualnego, elektronicznego i mebli w całym budynku. Miesięczny koszt pobytu dziecka w rybnickiej Akademii, oszacowano na ok. 700 zł. Sporo, ale, jak słyszymy, to koszt kompleksowej opieki nad dzieckiem, a czas otwarcia placówki ma być dostosowany do potrzeb rodziców. Na razie zainteresowanie jest umiarkowane. W ostatnim tygodniu sierpnia w budynku „Akademii przedszkolaka” ma się odbyć dzień otwarty dla dzieci i ich rodziców (szczegóły: ZNP, tel. 32 42 22 876 i na stronie [www.rybnik.znp.edu.pl](http://www.rybnik.znp.edu.pl)).*

(r), (S)



Dzień otwarty w „Muzycznej krainie”

Archiwum.org



# Kulturalny informator

## 25 sierpnia

NIEDZIELA

- od 16.00 – Kampus – estrada w parku nad Nacyną: VI Międzynarodowy Festiwal Jazzu Tradycyjnego. Wystąpią: South Silesian Brass Band, Funny Fellows, Moscow Ragtime Band.

## 26 sierpnia

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Śmierć człowieka na Balkanach”.

## 27 sierpnia

WTOREK

- 21.30 – Oberża: seans filmowy – „Co nas kręci, co nas podnieca”.

## 28 sierpnia

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans dla dzieci.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.

## 29 sierpnia

CZWARTEK

- 16.00 – Biblioteka, filia nr 2: Dyskusyjny Klub Książki – „Chorwacka przystań” Anny Karpińskiej.

## 30 sierpnia

PIĄTEK

- 18.00 – Oberża: „Portrety” – wystawa Grupy Fotograficznej „Forum Obiektywne”.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert uczestników Wakacyjnych Warsztatów Wokalnych.

## 31 sierpnia

SOBOTA

- 20.00 – White Monkey: koncert Piotra Tlustochowicza.

## 1 września

NIEDZIELA

- 14.00 – Radziejów-Popielów – dożynki (korowód dożynekowy, 16.00 – festyn przy OSP Popielów).
- 18.00 – White Monkey: slajdowisko o Australii Łukasza Filara.

## 2 września

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Lore”.

## 3 września

WTOREK

- 18.45 – kościół Matki Boskiej Bolesnej (Śródmieście): XXVIII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej – koncert kameralny zespołu muzyki dawnej Cantica Sacra.
- 20.30 – Kulturalny Club: Best Bboy Fights – projekcja najlepszych pojedynków break dance z zawodów Red Bull BC One.

## 4 września

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Historia i muzyka”.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.

## 6 września

PIĄTEK

- 18.00 – Biblioteka główna: wernisaż wystawy fotografii kobiecych aktów Veronik Zafon.
- 20.30 – Kulturalny Club: Dj Dart/lets get back to oldshool – impreza z muzyką lat 70. i 90 z płyt winylowych.

## 7 września

SOBOTA

- 11.00-13.00 – Rynek: Narodowe Czytanie 2013 – dzieła Aleksandra Fredry czytać będą znani i lubiani rybniczanie. W programie gry,

konkursy i zabawy dla dzieci oraz akcja „Zabierz książkę do domu”.

- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z tangiem argentyńskim.

## 9 września

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Whisky dla aniołów”.

## 10 września

WTOREK

- 19.00 – kościół św. Józefa Robotnika (Smolna): XXVIII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej – koncert organowo-kameralny w wykonaniu Krakowskiego Triu Stroikowego i Stanisława Pielczyka (organy).
- 20.30 – Kulturalny Club: koncertowy wtorek (najlepsze koncerty DVD na dużym ekranie).

## 11 września

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Historia i muzyka”.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.

## 12 września

CZWARTEK

- 17.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Portret zbiorowy” – otwarcie wystawy kółka plastycznego, działającego w Rybnickim Centrum Kultury, prowadzonego przez Barbarę Budkę.
- 18.00 – Biblioteka główna: „Fototeka – Biblioteka: książka w życiu człowieka” – wernisaż wystawy zdjęć Grupy Fotograficznej Indygo.
- 19.30 – Cinema City: Ladies Night – film pt. „Czas na miłość”.

## 13 września

PIĄTEK

- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Filmy „Wieczór sztuk” – wystawy Beaty Bodzioch „Film i grafika” i Margot Baken-

dy „Margot” oraz koncert muzyki filmowej.

- 18.00 – Dom Kultury w Niedobczycach: „Przez okna” – wernisaż pokonkursowej wystawy fotografii.
- 18.30 – White Monkey: wernisaż wystawy plenerowej uczniów wodziśławskiego liceum plastycznego.
- 19.00 – Wierzbowe Zacisze: koncert „Chopin na duet gitarowy” – Andrzej Trefon i Przemysław Strączek zagrają znane utwory Chopina, w jazzowej aranżacji.

## 14 września

SOBOTA

- 9.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: Batik – woskiem malowane – warsztaty artystyczne, które poprowadzi Barbara Budka (zapisy do 8 września).
- 15.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: XII Rybnickie Prezentacje Filmu Niezależnego RePeFeNe – prezentacje filmów konkursowych.
- 15.00 – Park im. H. Czempieła w Niedobczycach: IV Rock&Roll Fest – wystąpią zespoły: Nietypowy Stan, Kaduceus, Diabły, Moonly, Udajemy Smoki i Bajzel.
- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z tangiem argentyńskim.
- 20.00 – Stadion Miejski: koncert Roda Stewarta.

## 15 września

NIEDZIELA

- 10.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: XII Rybnickie Prezentacje Filmu Niezależnego RePeFeNe – warsztaty filmowe; 15.00 – otwarte konsultacje jury; 17.00 – ogłoszenie wyników, wręczenie nagród, pokaz nagrodzonych filmów i spotkanie z gościem specjalnym.
- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „O Czerwonym Kapturku, czyli do prawdy po sznurku” – bajka muzyczna w wykonaniu chorowskiego Teatru Moich Marzeń.

## 16 września

PONIEDZIAŁEK

- 17.00-20.30 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Maraton filmowy dla seniorów – dwa seanse filmowe.
- 17.00 – Muzeum w Rybniku: wernisaż wystawy „Przez dziurkę od klucza” – kolekcja



domków dla lalek Anety Popiel-Machnickiej.

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Rus-sendisko”.

## 17 września

WTOREK

- 13.30-15.45 – Dom Kultury w Niewiadomiu: „Kolorowe świece” – warsztaty artystyczne dla seniorów.
- 19.00 – kościół św. Józefa Robotnika (Smolna): XXVIII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej – recital organowy Jana Bokszczanina.

## 18 września

ŚRODA

- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci.
- 17.00 – Biblioteka główna: Dyskusyjny Klub Książki – eseje Dubravki Ugrešić pt. „Kultura kłamstwa”.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Historia i muzyka”.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.

## 19 września

CZWARTEK

- 19.00 – Klub Energetyka (Fundacja ER): koncert Andrzeja Poniedziałkiego.
- 19.15 – Kościół Królowej Apostołów (Środmieście): Rybnicki wieczór chwały (cykl spotkań modlitewnych z muzyką na żywo).

## 20 września

PIĄTEK

- 17.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Walka dobra ze złem” – otwarcie wystawy zbiorowej grupy Oblicza.
- 19.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: „Pomsta” – śląski musical Mariana Makuli.
- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z tanieciami argentyńskim.

- 20.30 – Kulturalny Club: hip-hopowy koncert Heavy Mental.

## 21 września

SOBOTA

- 12.00-20.00 – Kampus – park nad Nacyną: Harcerski piknik z okazji 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej ZHP.
- 16.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: koncert symfoniczny z okazji jubileuszu 80-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej z udziałem Adama Makowicza.
- 18.00 – Dom Kultury w Boguszowicach: koncert zespołu The Abstainers & The Thinner.

## 22 września

NIEDZIELA

- 15.30 – Kościół św. Józefa Robotnika (Smolna): XXVIII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej – koncert uczniów klasy organów Elżbiety Włosek – Żurawieckiej i Stanisława Pielczyka.
- od 16.00 – Park im. H. Czempieła: festyn „Zakończenie lata”, w programie: występy grup działających przy DK w Niedobzyczach, Orkiestry Reprezentacyjnej Euroregionu Silesia, formacji tanecznej „Enigma” i zespołu Moonly oraz zabawa taneczna z zespołem Duo Vocal & Sax.

## 23 września

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Taka piękna katastrofa”.

## 24 września

WTOREK

- 18.45 – kościół Matki Boskiej Bolesnej (Środmieście): XXVIII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej – koncert organowo-kameralny z udziałem chóru kameralnego Cantus Floridus.

- 20.30 – Kulturalny Club: koncertowy wtorek (najlepsze koncerty DVD na dużym ekranie).

## 25 września

ŚRODA

- 17.00-20.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: „Kumihimo” – warsztaty artystyczne dla dorosłych – japońska technika wyplatania ozdobynek linek i jedwabnych sznurków (zapisy do 18 września).
- 17.00 – Dom Kultury w Niewiadomiu: Czas na kino – seans filmowy dla dzieci.
- 18.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: Plejada Dobrych Filmów – seans z cyklu „Historia i muzyka”.
- 18.00 – White Monkey: Środowe Jam Session – wieczór z muzyką na żywo.

## 26 września

CZWARTEK

- 16.00 – Biblioteka, filia nr 2: Dyskusyjny Klub Książki – „Dziewczyna w błękitnej sukience” Arnolda Gaynora.
- 20.30 – Kulturalny Club: Jam session. (KC zaprasza do wspólnej zabawy muzyków i muzykujących).

## 27 września

PIĄTEK

- 17.30 – Dom Kultury w Niedobzyczach: Kabaretowy Kopniak – występy kabaretowe (gwiazda imprezy: Kabaret Skeczów Męczących).
- 18.00 – Oberża: plenerowy koncert zespołów rockowych Grawitacja i Leonard Romuald & the Hash Band.
- 19.30 – Cafe Vienna: Milonga – wieczór z tanieciami argentyńskim.
- 20.00 – Dom Kultury w Chwałowicach: koncert zespołu Sąsiedzi.
- 20.00 – Kulturalny Club: Young Guns Festiwal – finał przeglądu hip-hopowego, po występach koncert: Rover.

## 28 września

SOBOTA

- 18.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: „Głód” – premiera spektaklu tanecznego w wykonaniu Studia Tańca Vivero.

## 30 września

PONIEDZIAŁEK

- 19.00 – Teatr Ziemi Rybnickiej: seans Dyskusyjnego Klubu Filmowego „Ekran” – „Pan Lazarh”.

## wystawy

- Galeria Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej: „Kobiecy” – wystawa malarstwa Grzegorza Lerki (do 8 września). „Portret zbiorowy” – wystawa kółka plastycznego działającego przy Rybnickim Centrum Kultury prowadzonego przez Barbarę Budkę (od 12 września do 6 października).
- Galeria Oblicza Teatru Ziemi Rybnickiej: „Walka dobra ze złem” – wystawa zbiorowa grupy Oblicza (od 20 września do 20 października).
- Muzeum: „Przez dziurkę od klucza” – wystawa domków dla lalek z kolekcji Anety Popiel-Machnickiej (od 16 września do 17 listopada).
- Biblioteka główna: wystawa aktów kobiecych Veronik Zafon (od 6 września do 31 października), „Fototeka-Biblioteka: książka w życiu człowieka” – prace grupy fotograficznej Indygo (od 12 września do 31 października).
- Dom Kultury w Niewiadomiu: „Człowiek” – wystawa fotografii Dariusza Langrzyka (od 16 września do 23 października).
- Dom Kultury w Niedobzyczach: „Przez okna” – wystawa wieńcząca konkurs fotografii zorganizowany przez Dom Kultury i grupę fotograficzną Forum Obiektywne (od 13 września do końca października).
- Dom Kultury w Chwałowicach: „Film i grafika” Beaty Bodzioch i „Margot” Margot Bakendy (wystawy czynne od 13 września do 30 września).
- Galeria Smolna: „Islandia – wyspa żywiołów” – wystawa fotografii Arkadiusza Palasińskiego (od 6 września do 31 października).
- Restauracja Zakątek Pod Teatrem: wystawa obrazów rybniczana Macieja „Ossiana” Kozakiewicza (od 10 września do 24 września).

## Kulturalne adresy

### Adresy placówek kultury:

- Teatr Ziemi Rybnickiej, siedziba Rybnickiego Centrum Kultury, ul. Saint Vallier 1, tel. 32 4222 132; 32 42 23 235 ([www.rck.rybnik.pl](http://www.rck.rybnik.pl));
- Dom Kultury w Chwałowicach, ul. 1 Maja 91 B, tel. 32 43 31 852; 32 42 16 222 ([www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl));
- Dom Kultury w Boguszowicach, Pl. Pokoju 1, tel. 32 42 52 016; 32 43 31 834 ([www.dkboguszowice.pl](http://www.dkboguszowice.pl));
- Dom Kultury w Niedobzyczach, ul. Barbary 23, tel. 32 43 31 065; 32 43 31 066 ([www.dkniedobzycze.pl](http://www.dkniedobzycze.pl));
- Dom Kultury w Niewiadomiu, ul. I. Mościckiego 15, tel. 32 42 13 755; 32 43 31 365 ([www.dkniewiadom.eu](http://www.dkniewiadom.eu));
- Muzeum w Rybniku, Rynek 18, tel. 32 42 21 423; 32 43 27 460 ([www.muzeum.rybnik.pl](http://www.muzeum.rybnik.pl));

- Fundacja Elektrowni Rybnik (Klub Energetyka), ul. Podmiejska, tel. 32 73 91 898 ([www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl));
- Galeria Smolna (PiMBP Filia Nr 8), ul. Reymonta 69, tel. 32 424 94 09
- Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna, ul. Szafranka 7, tel. 32 422 35 41 ([www.biblioteka.rybnik.pl](http://www.biblioteka.rybnik.pl))
- Biblioteka, filia nr 2, Maroko-Nowiny, ul. Zebrzydowska 30, tel. 32 422 53 17.

### Lokale i kluby:

- Cafe Vienna, ul. Cegielniana 20; tel. 667 438 489
- Kulturalny Club, Rynek 3, tel. 32 42 27 864, 507 156 313
- Herbaciarnia White Monkey, ul. Kościuszki 62/1, tel. 536 307 064
- Oberża, ul. Powstańców Śląskich 4, tel. 740 91 92.
- Wierzbowe Zacisze, ul. Raciborska 86, tel. 32 44 07 377
- Restauracja „Zakątek Pod Teatrem”, ul. Saint Vallier 1.

Przygotowano na podstawie materiałów Wydziału Promocji i Informacji Urzędu Miasta Rybnika

Telefony do redakcji: 32/42 28 825, 32/42 60 070

**Zaczął się od artykułu w „Polityce”. Temat spółdzielni socjalnych zaciekał Dorotę, bizneswoman o duszy społecznika i jej męża Witka, politologa i menadżera. Półtora roku później młodzi rybniczanie stworzyli podobną spółdzielnię w naszym mieście. Powstała z myślą o dzieciach i ich mamach. To Klub Aktywnego Malucha „Widzi Misie”.**

— *Fajna gra słów* — mówi o nazwie Witek Kaźmierczak, prezes klubu. Fajna jest też oferta placówki, to m.in. zajęcia ogólnorozwojowe dla maluszków od sześciu do 24 miesięcy życia i ich mam, zajęcia przedprzedszkolne z językiem angielskim dla dwu-, trzy- i czterolatków, ale też bajkoterapia, czy „Kuchcikowo” dla małych ku-



Witek Kaźmierczak i aktywne maluchy w Klubie Aktywnego Malucha „Widzi Misie”

## Mamy mają widzi misie

charzy. Wszystkie zajęcia (szczegóły na [www.klubwidzimisie.pl](http://www.klubwidzimisie.pl)) prowadzą cztery wykwalifikowane i doświadczone panie pedagog, w tym anglistka. Na fachową opiekę nad dziećmi rodzice mogą też liczyć popołudniami, a nawet w soboty. — *W Rybniku nie ma zajęć dla takich malutkich dzieci i ich mam. Nie ma też takiej elastyczności w wyborze godzin i zajęć, wreszcie, nie ma czegoś takiego jak opieka godzinowa, w sytuacji, gdy nagle okazuje się, że rodzic musi coś pilnie załatwić i nie może znaleźć opieki dla swojego dziecka. Dlatego jesteśmy alternatywą również dla rodziców, którzy pracują w domu lub w niepełnym wymiarze godzin i muszą doraźnie skorzystać z pomocy kogoś, kto zaopiekuje się ich pociechą tylko przez kilka godzin w tygodniu* — mówi Małgorzata Muras, jedna z pomysłodawczyń placówki. W klubie, który mieści się przy ul. Reymonta 10, w wyremontowanym domu z dużym ogrodem, można też zorganizować piknik i przyjęcie urodzinowe dla dzieci, a przyszłe mamy mogą urządzić tzw. baby shower, czyli „pepkowe”. — *My też mamy małe dzieci – Dorota i Witek wychowują trzypółletniego syna Jasia,*

*a ja – dziesięciomiesięcznego Karolka. Dobrze wiem, jak to jest być na macierzyńskim z tak małym dzieckiem. Brakuje miejsc, w których oboje moglibyśmy spędzić czas i dobrze się czuć. Chcemy stworzyć takie miejsce właśnie tutaj. Jesteśmy placówką przyjazną całym rodzinom* — mówi Małgorzata Muras. Stąd również pomysł na projekt „Bierko dla mamy”, przy którym mama będzie mogła pracować, korzystać z internetu i urządzeń biurowych, a jej dziecko – bawić się pod opieką pedagoga.

Klub „Widzi Misie” jest przykładem nowatorskiej w naszym regionie spółdzielni socjalnej. To po trochu firma, a po trochu – organizacja pozarządowa. — *Nasza spółdzielnia powstała w ramach programu, którego organizatorem jest Gliwickie Centrum Organizacji Pozarządowych, całość nadzoruje Urząd Marszałkowski w Katowicach, a lokalnym partnerem jest rybnickie Centrum Rozwoju Inicjatyw Społecznych. Program zakłada utworzenie na terenie województwa śląskiego trzech spółdzielni socjalnych* — wyjaśnia Kaźmierczak. Pozostałe powstały w Bielsku-Białej i Dąbrowie Górniczej. Rybnicka spółdzielnia otrzymała dofinansowanie

na działalność, której profil wybrali sami członkowie. Najpierw myśleli o świetlicy dla starszaków, jednak ostatecznie zdecydowali się na klub dla młodszych dzieci, bo takie było zapotrzebowanie. — *Zapytaliśmy rodziców dzieci z rybnickich szkół podstawowych nr 34, 5, 1 i 2. W ponad 600 ankietach wskazali, jakie zajęcia ich interesują. Na tej podstawie zdecydowaliśmy, że będzie to klub przede wszystkim dla dzieci młodszych; maksymalnie do dziesięciu lat* — wspomina Witek Kaźmierczak. Zanim rozpoczęli działalność spotkali się z przedstawicielami miasta: Ewą Ryszką i Joanną Kryszczyżyn, a także z dyrektorami okolicznych szkół podstawowych i szefową PUP Teresą Bierzą. Rybnicka spółdzielnia zatrudnia siedem osób. Pochodzą z Katowic, Zebrzydowic, Czerwionki-Leszczyn, a nawet Łodzi. — *Zajęcia w klubie są odpłatne, bo musimy zarabiać na płace dla pracowników, czynsz i media, ale nasz statut przewiduje również działalność niekomercyjną* — mówi prezes Kaźmierczak. 1 czerwca, kiedy klub rozpoczął działalność, wśród tłumu bawiących się była nawet mama z trzypółmiesięcznym maluszkiem. W czasie wakacji w klubie odbyły się też półkolonie dla dzieci. (S)

— *Obawialiśmy się nieco o frekwencję ze względu na wakacje, ale niepotrzebnie. Wiemy już, że jarmark powtórzymy w przyszłym roku w czerwcu. Odwiedzili nas głównie młodzi ludzie nie tylko z naszego miasta, ale i okolicznych miejscowości, a największym zainteresowaniem cieszyły się proste sezonowe prace. Dużo osób pytało też o pracę za granicą* — mówi Dorota Żojdź, pośrednik pracy w Powiatowym Urzędzie Pracy w Rybniku. Sezonowe propozycje pracy przygotowali pracownicy „pośredniaka”, Młodzieżowego Biura Pracy i Punktu Pośrednictwa Pracy z Czerwionki-Leszczyn. — *Przedstawiliśmy propozycje ofert m.in. na stanowiska pracownika magazynowego, pomocy kuchennej, pokojowej, kelnerki, recepcjonistki, sprzedawcy, kasjera, czy pracownika administracyjno-magazynowego* — wylicza Justyna Istel, pośrednik pracy z PUP. Uczestnicy jarmarku mogli też wybrać z ofert pracy sieci Eures w Holandii, Niemczech czy Wielkiej Brytanii, a także skorzystać z porad doradców zawodowych na temat kursów, szkoleń, rozpoczęcia działalności gospodar-

## Sezon na jarmarku

**Praca w Anglii przy zbiorze owoców czy na budowie w Niemczech? A może sezonowe zajęcie w charakterze kelnerki czy recepcjonistki? Uczestnicy pierwszego Jarmarku Sezonowych Ofert Pracy, jaki odbył się 12 lipca w rybnickim urzędzie pracy mogli wybierać spośród ponad stu propozycji pracy.**

czej, poruszania się po rynku pracy czy pisania dokumentów aplikacyjnych.

PUP w Rybniku wyspecjalizował się w organizacji jarmarków pracy, bo to niejedyna tego typu inicjatywa tej placówki. Co roku latem pracownicy PUP „wychodzą w teren”. Pod koniec czerwca w ramach „Objazdowego Jarmarku Ofert Pracy” odwiedzili Czerwionkę Leszczyn, ale byli już w Gaszowicach, czy Lyskach. Sporym zainteresowaniem odwiedzających, ale i firm, cieszą się też organizowane od 2011 r. comiesięczne jarmarki ofert pracy, adresowane nie tylko do bezrobotnych, ale i poszukujących pracy. 31 lipca w PUP mieli oni do wyboru ponad 110 ofert rybnickiego PUP i Młodzieżowego Biu-

ra Pracy. Sporym zainteresowaniem cieszyły się lokalne oferty na stanowisko pracownika biurowego, sprzedawcy czy kierowcy kategorii B. Jedna z firm poszukiwała doradców finansowych, a organizacja Emat proponowała szkolenia dla niepełnosprawnych. Można było też skorzystać z porad specjalisty ds. szkoleń oraz doradcy zawodowego. — *Dziś firmy chętnie z nami współpracują, ale początki nie były łatwe. Zdarzało się też, że odwiedzały nas osoby poszukujące pracy nawet spoza Śląska. Teraz kiedy inne urzędy pracy organizują podobne przedsięwzięcia, jest ich już dużo mniej* — mówi Dorota Żojdź. Jarmarki odbywają się w każdy ostatni roboczy dzień miesiąca. Kolejny – **30 sierpnia od 8 do 14.** (S)



W lipcu nasze miasto odwiedzili przedstawiciele Chorwacji, Słowenii, Bośni i Hercegowiny oraz Włoch, uczestniczący wspólnie z Rybnikiem w międzynarodowym projekcie poświęconym dziedzictwu górnictwu.

Goście, wśród których był Ivan Del Vechio, ambasador Republiki Chorwacji w Polsce, wzięli udział w spotkaniu roboczym w urzędzie miasta z zastępcami prezydenta Rybnika - Ewą Ryszką i Michałem Śmigielskim. Partnerzy projektu mówili o swoich doświadczeniach związanych z ochroną dziedzictwa górnictwa. — *Polska jest dla nas świetnym przykładem skutecznego wykorzystywania środków europejskich, więc chcemy oprzeć się na waszych doświadczeniach. Dziedzictwo górnictwa możemy chronić tak, jak to robicie w Rybniku i na Śląsku. To świetny pomysł, by w byłej kopalni stworzyć muzeum technologiczne. Spróbujemy w ten sposób zagospodarować naszą kopalnię na półwyspie Istria — mówił Ivan Del Vechio.*

Projekt pod nazwą: „MINHER dziedzictwo górnictwa: Kopalnie możliwości. Wspólna przyszłość jako potencjał rozwoju gospodarczego i turystycznego”, Rybnik realizuje wspólnie z miastami: Labin, Raša (Chorwacja), Velenje, Idrija (Słowenia), Banovići (Bośnia i Hercegowina) oraz Carbonia (Włochy). Jego liderem i pomysłodawcą jest chorwackie miasto Labin, a finansowany jest z unijnego programu Europa dla obywateli – Sieci miast partnerskich. Przedsięwzięcie ma pokazać, w jaki sposób w poszczególnych krajach przeprowadzono rewitalizację terenów pogórnictwa. Przygotowano więc wizyty studyjne w miastach będących partnerami projektu. Lipcowe spotkanie w Rybniku było pierw-

## O dziedzictwie górnictwem z ambasadorem



Ivan Del Vechio, ambasador Chorwacji w Polsce chwalił polskie pomysły na zachowanie dziedzictwa górnictwa

Dominika Ingram-Towarczyk

szym z pięciu. Nasze miasto odwiedzili samorządowcy, młodzież, a także reprezentanci instytucji i organizacji zajmujących się ochroną dziedzictwa górnictwa. Goście zwiedzili m.in. zabytkową kopalnię „Ignacy”, gliwicką radiostację oraz kopalnię „Guido” w Zabrze. (D)

Od roku Specjalny Ośrodek Szkolno-Wychowawczy realizuje w ramach programu Comenius projekt pod hasłem: „Różnorodność i włączanie w zajęcia sportowe”.

## Rafting czy narty wodne?

Dwuletni projekt z udziałem szkół z Czech, Niemiec, Francji, Norwegii i Szwecji ma na celu integrację młodych ludzi z różnych krajów Europy. Po wizytach partnerskich w Szwecji i Niemczech, wychowankowie SOS-W w czerwcu odwiedzili niemiecki Osnabrück. Tam Paweł Kwiotek, Szymon Skaba i Adrian Bryła, którym towarzyszyli nauczyciele Ewelina Juraszek i Justyna Pieczka (koordynator projektu) wypróbowali swoje umiejętności w różnych dyscyplinach sportowych. Wzięli udział w integracyjnych międzynarodowych meczach piłki nożnej, zabawie w leśnych poszukiwaczy skarbów oraz wycieczkach do aqua parku, zoo i parku linowego. Spotkali się też z panią burmistrz Osnabrück i zwiedzili miasto. Sporo emocji dostarczył spływ pontonem rzeką Hase oraz jazda na nartach wodnych po jeziorze Alfsee. — *Wyjazd do Osnabrück jest dowodem na to, że język nie stanowi bariery w integracji uczniów z różnych krajów Europy. Tego typu przedsięwzięcia dostarczają wiele radości i niezapomnianych przeżyć uczniom, ich rodzicom i nauczycielom* — podkreśla pani Halina Lach-Opalkowska dyrektor SOS-W w Rybniku. (D)



## Nowe możliwości dla pięćdziesięciolatek

**Razem po nowe możliwości – to hasło projektu do którego przystępuje Powiatowy Urząd Pracy w Rybniku. Jest adresowany do bezrobotnych rybniczek i mieszkańców powiatu rybnickiego, którzy ukończyli 50 lat i są zarejestrowani w urzędzie pracy.**

— *Do projektu mogą przystąpić bezrobotni oraz pracodawcy, którzy chcą zatrudnić osoby po pięćdziesiątce. My pokrywamy całkowity koszt sześciomiesięcznych staży oraz szkoleń na stanowiska sprzedawcy czy kucharza małej gastronomii* — mówi Radosław Knesz, koordynator projektu w Powiatowym Urzędzie Pracy, który na realizację programu otrzymał niespełna pół miliona złotych.

Przedsięwzięcie ma też uświadomić przedsiębiorcom, że gdy społeczeństwo się starzeje, a wiek emerytalny ulega wydłużeniu, osoby po 50. roku życia wkrótce nie będą już uznawane za pracowników w starszym wieku. — *Sposób, w jaki dzisiaj postrzegany jest pracownik po 50. roku życia, często dyskryminuje go na rynku pracy. A to przecież osoby z doświadczeniem, które mogą wnieść wiele dobrego do zespołów złożonych z młodszych pracowników. Dlatego chcemy informować, łamać stereotypy i budować stałe relacje z pracodawcami, którzy w przyszłości będą tworzyć bazę pracowników w wieku 50+ — dodaje Radosław Knesz.*

To już druga edycja tego programu, do pierwszej przystąpiło 30 firm z terenu Rybnika i okolic oraz 54 osoby bezrobotne; 46 z nich odbyło sześciomiesięczne staże, a 28 zostało zatrudnionych na stałe.

Osoby w wieku 50+, zainteresowane udziałem w projekcie, mogą kontaktować się z doradcą zawodowym w PUP (tel. 32 442 60 95 wew. 242) lub osobiście w siedzibie urzędu pracy przy ul. Jankowickiej 3 (II piętro, pokój 210). Pracodawcy natomiast mogą zgłaszać się telefonicznie (tel. 32 422 60 95 wew. 211) lub osobiście (I piętro, pokój 107). (D)

Nowy program Powiatowego Urzędu Pracy to szansa dla bezrobotnych pięćdziesięciolatek na znalezienie zatrudnienia



Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego

Uczestnicy „Artystycznego lata w mieście” pojechali m.in. na Szyndzielnię



Europark w Warszowicach był jednym z miejsc, jakie odwiedzili półkoloniści z Niewiadomia

Tego lata najmłodszy mieszkańcy Chwałowic dotarli do parku dinozaurów w Krasiejowie



Dom Kultury w Niedobczycach zaferował swoim półkolonistom aktywny wypoczynek

# Nuda? Jaka nuda!

Jeszcze tylko tydzień laby i będzie po wakacjach. Jak zwykle miejskie placówki postarały się, by dzieci spędzające lato w mieście nie miały powodów do narzekania. Letnich atrakcji więc nie brakowało.

14 sierpnia zakończyło się „Artystyczne lato w mieście” zorganizowane przez **Dom Kultury w Boguszowicach**. Podczas dwutygodniowego wypoczynku dzieci uczestniczyły w zajęciach plastycznych, ceramicznych i komputerowych. Odbyły się także projekcje filmów, zabawa z zespołem Bebiki, ale największą atrakcją były wycieczki. 19 osób pokonało trasę Szyndzielnia-Klimczok-Szczyrk, 8 sierpnia kolejna grupa zwiedziła zamek Olsztyn k/ Częstochowy i przeszła szlakiem „Dróżki św. Idziego”, a ostatnia z wycieczek – trzygodzinny spływ pontonowy meandrami Odry – odbyła się 13 sierpnia.

W lipcu odbyły się też cieszące się sporym zainteresowaniem „Wakacje na Ignacym”. Tradycyjnie dwa półkolonijne turnusy przygotował **Dom Kultury w Niewiadomiu**. Oprócz zajęć animacyjnych w placówce, dzieci spędziły też czas na kąpieliskach w Roju i Szymocicach, w Europarku w Warszowicach, w żorskim miasteczku westernowym Twinpigs i w parku miniatur w Inwałdzie. Półkoloniści odwiedzili też ogrody Kapiasa w Goczałkowicach Zdroju i tamtejsze Centrum Edukacji Technicznej, czyli park edukacyjny, gdzie młodzi ludzie dowiedzieli się m.in. jak zbudowana jest rakietka kosmiczna i jak pracuje stacja meteorologiczna.

Co zrobić ze starej drewnianej łyżki, kolorowej włóczki i skrawków materiałów wiedzą już uczestnicy zajęć lalkarskich, jakie odbyły się w **Domu Kultury w Chwałowicach**, gdzie przez pierwsze dwa tygodnie lipca trwała akcja lato. Dzieci nie tylko wykonywały lalki do swoich teatryków, ale wzięły też udział w zajęciach plastycznych, fryzjerskich, czy astronomicznych. Dużym zainteresowaniem cieszyły się też poranki filmowe i tradycyjnie – wycieczki, tym razem na Jurę Krakowsko-Częstochowską i do parku dinozaurów w Krasiejowie.

**Dom Kultury w Niedobczycach** zaprosił do udziału w akcji wakacyjnej dzieci w wieku od ośmiu do 13 lat. Z zaproszenia skorzystało ok. 30 osób, które wypoczywały m.in. na basenie w Chwałowicach i w Łaziskach Górnych oraz rozwijały swoje talenty podczas zajęć plastycznych i gitarowych. 12 lipca placówka zorganizowała wycieczkę do ogrodów w Goczałkowicach Zdroju.

**DK wciąż zaprasza dzieci na zajęcia w ostatnim tygodniu sierpnia (26-30.08)**. Przygotowano dla nich gry i zabawy, warsztaty, wyjazd na basen oraz do parku linowego w Radlinie (30.08), który zakończy akcję lato w tej placówce.

Tego lata **Młodzieżowy Dom Kultury** zorganizował wyjazdowe obozy artystyczne dla swoich wychowanków (szczególnie na str. 39) oraz warsztaty dla dzieci, które spędzały wakacje w domu. Kilkunastu młodych ludzi przez trzy tygodnie brało udział w zajęciach plastycznych, wokalnych i tanecznych oraz grach i zabawach. MDK był też współorganizatorem interdyscyplinarnego obozu profilaktycznego „Pozytywka”, który przy wsparciu dotacji z miasta zorganizowało rybnickie stowarzyszenie Strefa Wolni z Wyboru. 45 dzieci pojechało do Rabki, gdzie uczyło się, jak rozwijać własne zainteresowania, ciekawie spędzać czas i prowadzić zdrowy styl życia, bez używania narkotyków. Dzieci uczestniczyły m.in. w warsztatach tanecznych, plastycznych, czy garncarskich, wzięły udział w wycieczce na Luboń Wielki, budowały indiańską wioskę, uczyły się o negatywnych skutkach sięgania po dopalacze i narkotyki oraz szlifowały swój angielski.

40 dzieci z rodzin potrzebujących wsparcia z parafii św. Józefa Robotnika (dzielnica Smolna) wyjechało do Poronina na „**Kolonie ze Świętym Franciszkiem**”. — *Owiedziłmy park miniatur w Inwałdzie, kopalnię soli w Wieliczce, Gubalówkę oraz termy w Szaflarach. Świetenie się bawiliśmy na dyskotekach i wspólnym ognisku* — relacjonują koloniści. Wyjazd odbywał się pod hasłem „Wakacje z Maryją”, dlatego dzieci codziennie poznawały fragmenty ewangelii, opisujące jej życie. Nie zapomniano też o św. Franciszku i jego nauce. Dzieci poznawały przyrodę, sprzątały teren wokół ośrodka, uczyły się jak segregować śmieci i zbierały nakrętki po butelkach. Realizowano również program profilaktyczny z zakresu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym oraz uczonego zdrowego odżywiania. Nie zabrakło również kursu pierwszej pomocy. Opiekę duchową nad kolonistami sprawował ojciec proboszcz Feliks Rachwałik, a kolonistów odwiedzał również ks. Tomasz Gojny, który wcześniej jako wychowawca uczestni-



czył w koloniach ze św. Franciszkiem. Pobyt w Poroninie był możliwy dzięki wsparciu finansowemu osób prywatnych i firm oraz urzędu miasta, bo ojcowie franciszkanie uzyskali wsparcie w ramach programu przeciwdziałania uzależnieniom i patologiom społecznym.

Po raz szósty integracyjne półkolonie zorganizowało stowarzyszenie wspomagające osoby niepełnosprawne i ich bliskich **Razem**. W ich trakcie zrealizowano projekt „Żyję zdrowo i bezpiecznie, czyli narkotyki nie dla mnie”, w ramach którego 25 zdrowych i niepełnosprawnych uczniów rybnickich szkół uczestniczyło w zajęciach ekspresji twórczej. — *Ich celem było rozwinięcie umiejętności nawiązywania i utrzymywania pozytywnych kontaktów z innymi oraz radzenia sobie w trudnych sytuacjach* — mówi Joanna Tarnowska, wiceprezes zarządu stowarzyszenia. Uczestnicy półkolonii wzięli też udział w kursie jazdy konnej w ośrodku jeździeckim „Index”, interesujących wycieczkach, projekcjach filmów, zajęciach sportowych i plastycznych. Ważnym punktem programu były zajęcia integracyjne, prowadzone metodą Klanzy. Dwutygodniowe półkolonie były współfinansowane ze środków miasta oraz stowarzyszenia Razem.

**ZHP Komenda Hufca Ziemi Rybnickiej** tradycyjnie zorganizowała letni wypoczynek dla zuchów i harcerzy, a także dla dzieci niezrzeszonych, czyli „cywilów”. W ośrodku obozowym w Wapienicy, w Podlesicach, Siamoszycach, na Mazurach i nad Bałtykiem wypooczywało w sumie 492 dzieci i młodzież, w tym 251 osób niezrzeszonych. W ramach zorganizowanych różnych form wypoczynku, zrealizowano następujące programy (na zlecenie podmiotów zewnętrznych): „Czas na zdrowy styl życia bez nalogów” – UM Rybnika,

Zobaczyli też Kraków i obóz w Oświęcimiu. Pod koniec wakacji swoje umiejętności w Wapienicy doskonalili też kadra rybnickiego hufca. W czasie zajęć pod hasłem „Balonem dookoła świata”, do wymagającej pracy z młodymi ludźmi, przygotowywali się drużynowi i przyboczni.

W Oddziale Dla Dzieci i Młodzieży **Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej** miłośnicy podróży wyruszyli na zwiedzanie różnych stron świata. Bez biletu, w dobrym humorze, poprzez gry, zabawy i konkursy dzieci poznawały kulturę i obyczaje innych krajów. W codziennych zajęciach „Bibliotecznego Globtrotera” brało udział ok. 20 uczestników. Filia nr 18 na Nowinach po raz kolejny zaprosiła najmłodszych do udziału w „Bajkowym Ogrodzie Malucha”. Zabawy w plenerze organizowano dwa razy w tygodniu. Dzieci rysowały, słuchały bajek i do woli bawiły się na placu zabaw. Tak jak w poprzednich latach zajęcia cieszyły się dużym zainteresowaniem – w spotkaniach brało udział od 30 do 40 dzieci, a i opiekunowie chętnie włączali się do zabawy... 160 dzieci wzięło udział w wakacyjnej akcji „Letnia przygoda z Tuwimem” w bibliotece na Smolnej. W każdy czwartek lipca i sierpnia najmłodszy rybniczanie w wieku od czterech do siedmiu lat brali udział w warsztatach plastycznych, zabawach ruchowych i konkursach, których tematem przewodnim był jeden z wybranych wierszy Tuwima, m.in. Lokomotywa, Pan Hilary, Rzepka, czy Murzynek Bambo. Filia nr 4 (Piaski) wraz z Placówką Wsparcia Dniennego zorganizowała na początku lipca trzydniowe „Spotkania z fantastyką” w Czyżowicach. Było baśniowo, kolorowo i z mnóstwem przygód. Przewodnikami tej podróży w czasie byli członkowie Koła Miłośników Fantasy oraz Grupa Inicjatyw Twórczych.

(S), (D), (m)



Dzięki akcji „Bibliotecznego globtrotera” dzieci podróżowały, bez paszportów, do dalekich krajów, m.in. starożytnego Egiptu

Zdjęcia: archiwum organizatorów



W czasie wakacji Młodzieżowy Dom Kultury postawił na rozwijanie dziecięcych talentów, nie tylko plastycznych



W czasie „Kolonii ze Św. Franciszkiem” nie zabrakło ciekawych wypraw



Takie przejażdżki z pewnością zapadną w pamięć uczestnikom półkolonii zorganizowanych przez stowarzyszenie Razem



Uczestnicy letniego wypoczynku zorganizowanego przez ZHP mieli okazję wziąć udział w ciekawych wycieczkach

W sierpniu Zuzia, Grześ, Michałek i Bartek skończyli 21 miesięcy. Są niezwykle ruchliwi, ciekawi wszystkiego no i trudno je upilnować. — *Lubią się huśtać, szaleją na bujakach, ścigają autkami. Ostatnio ograniczamy im dostęp do piaskownicy, bo uwielbiają sypać się piaskiem, co często kończy się płaczem* — mówi ich mama. Letnie popołudnia spędza z dziećmi w ogrodzie. Wtedy w ruch idą huśtawki, mały basen, plastikowe jeżdżiki

jaśnia. W sferze marzeń pozostaje również dłuższy, wakacyjny wyjazd. Kilka majowych dni sześciopięciorobna rodzina spędziła w Beskidach, ale o urlopie z prawdziwego zdarzenia pomyśla dopiero w przyszłym roku, gdy dzieci jeszcze trochę podrosną: — *Już zaczynamy oszczędzać!* — planuje pani Ola. Przyznaje, że bywa bardzo zmęczona, ale cieszy się, że dzieci są zdrowe i radosne. Coraz wyraźniej zaznaczają się różnice w ich

*tak samo, jak ich rówieśnicy. Już prawie samodzielnie jedzą, częściej korzystają z nocników. Potrafią wspólnie się bawić, choć gdy w jednej chwili wszyscy chcą tą samą zabawkę, robi się gorąco.*

Zapytana o najtrudniejszy moment od czasu, gdy na świecie pojawiły się dzieci, odpowiada: — *Najgorsze były pierwsze miesiące po porodzie. To był szok, czuliśmy się bezradni. Martwiliśmy się o stan zdrowia dzieci, a kontrole lekarskie odbywały się niemal na okrągło – nie chciałabym przeżywać tego wszystkiego jeszcze raz. Teraz jest lepiej, chociaż czasem brakuje nam cierpliwości i trzeba zbierać w sobie siły na każdy kolejny dzień.*

**Dominika Ingram-Nowaczyk**

## Czworaczki na kótkach

— *Są coraz bardziej samodzielne i żywiołowe. Zadrapanie nosy, poobijane kolana i łokcie, to u nas codzienność* — mówi Aleksandra Szula z Zamysłowa, mama czworaczek.



Zdjęcie: Dominika Ingram-Nowaczyk

Pani Ola dopinguje swoje pociechy, gdy te ścigają się na plastikowych samochodzikach

Najbardziej żywiołowa jest Zuzia, jedyna dziewczynka w czteroosobowym gronie.

i cztery drewniane krzeselka, które skonstruował dziadek. Gdy mąż pani Oli jest w pracy, w codziennej opiece nad dziećmi pomagają dziadkowie. Do niedawna, na cztery godziny dziennie, przychodziła też opłacana przez urząd miasta pielęgniarka. Jej dyżury skończyły się z końcem czerwca. — *To była dla nas ogromna pomoc. Nie prosimy o więcej, bo już tak wiele otrzymaliśmy od władz miasta. Za to wszystko jesteśmy wdzięczni. Dzieci są bardziej samodzielne, więc staramy się radzić sobie własnymi siłami* — podkreśla pani Ola. Przyznaje, że na razie plany powrotu do pracy musi odłożyć na później. — *Pytałam o miejsce w żłobku, ale w tej chwili są listy rezerwowe na przyszły rok. Poza tym, umieszczenie całej czwórki w żłobku wiązałoby się ze sporymi wydatkami, nawet jeśli weźmiemy pod uwagę dofinansowanie. Powrót do pracy tylko po to, by opłacić żłobek miałby się z celem. Musimy więc przetrwać do czasu, gdy dzieci będą mogły pójść do przedszkola* — wy-

usposobieniu. Największym urwisem jest Zuzia. Z kolei Michaś jest bardzo uczynny, a Bartek najspokojniejszy. — *Zuzia jest ciekawska i ma najbardziej porozbijane kolana. Chłopcy są bardziej ulegli, częściej ustępują i oddają zabawki. Ich siostra robi to niechętnie. Michaś to największy czystość i pedant – gdy widzi krzywo ustawiony nocnik, zaraz go poprawia* — opowiada mama. Czasem, podczas zabawy dochodzi do awantur. Wtedy maluchy wykorzystują najbardziej skuteczną broń – własne zęby. — *Mają ich już pełne buzie, więc w sytuacji kryzysowej nie wahają się ich użyć* — dodaje z uśmiechem pani Ola. Podkreśla jednak, że czworaczki są ze sobą bardzo żyte – gdy z powodu złego zachowania któregoś z rodzeństwa musi spędzić chwilę w odosobnieniu, pozostałym trudno jest pogodzić się z nieobecnością siostry czy brata. — *Wydaje mi się, że rozwijają się*





## Pasjonaci są wśród nas

### Ujęcie pierwsze – od warzywnika do ogrodu geometrycznego

— Zaskakujące jest nie to, że ogródkiem zajmuje się mężczyzna, bo panów jest coraz więcej i są naprawdę dobrymi ogrodnikami, ale to, że pan Jurek wybrał tak subtelną dziedzinę, która przypomina raczej robienie na szydelku albo na drutach. Świadczy to o jego wrażliwości i talencie, również plastycznym. Wystarczy spojrzeć na układ roślin, zachowanie proporcji i symetrii, wycucie koloru, a przede wszystkim na precyzję wykonania — mówi Maja Popielarska, gospodyni programu o kwiatowych „dywanach” Jerzego Nowaka. Rybniczanie mieszka w bloku przy ul. Grunwaldzkiej od 35 lat. Teren wzdłuż budynku administracja Rybnickiej Spółdzielni Mieszkaniowej podzieliła na 12 równych działek. — Zaczynałem od uprawy warzyw, jak wszyscy, ale czasy się zmieniły — mówi Jerzy Nowak, emerytowany górnik. Miejsce sałaty i pomidorów stopniowo zajmowały kwiaty i krzewy ozdobne. Po przejściu na emeryturę rybniczanie całkowicie poświęcił się swojej ogrodniczej pasji. — Sąsiadka zrezygnowała ze swojej działki i wtedy wpadłem na pomysł, by stworzyć kwiatowe kobierce, bo lubię geometryczne formy i podobają mi się ogrody francuskie. Staralem się projektować kompozycje na papierze, ale podczas pracy i tak sporo zmieniałem. W takim ogrodzie liczy się wyobraźnia i oczywiście systematyczna praca — opowiada. Efekty wielogodzinnej pracy najlepiej widać z balkonu, skąd w całej okazałości podziwiać można symetrycznie rozplano- wane rośliny, równiutko wytyczone ścieżki i przystryżone krzewy oraz dekoracyjne żywopłoty. Na ogrom pracy, jaki pan Jerzy wkładał w swój ogródek, rodzina zawsze patrzyła z umiarkowaną wyrozumiałością. — W żartach mówiłem żonie: zobaczysz, jeszcze przyjedzie tu prasa i telewizja — śmieje się pan Jerzy.

### Ujęcie drugie – telewizja od kuchni

Pierwszy klaps padł 7 sierpnia. „Aby zobaczyć palacowe ogrody nie trzeba odwiedzać zabytkowych zamków” — mówi do kamery Maja Popielarska. Telewizyjnej ekipie nie przeszkadza żar lejący się z nieba – to jeden z najcieplejszych dni tego lata, przeszkadza co innego. — Pranie trzeba będzie zdjąć z balkonu, bo wchodzi w kadr — mówi jeden z operatorów. Praca na planie trwała prawie cztery godziny. Ten odcinek zostanie wyemitowany jesienią albo zimą. Program „Maja w ogrodzie” o pielęgnacji roślin i projektowaniu ogrodów pojawia się na antenie od dziewięciu lat. Gospodyni programu, Maja Popielarska, co tydzień oprowadza widzów po wybranym ogrodzie. Powstało już ponad 400 odcinków. — Ogrody zaczynają być ludziom potrzebne, zwłaszcza tam, gdzie przestrzeń jest ograniczona, tak, jak na takich osiedlach, gdzie wykorzystuje się każdy skrawek ziemi — mówi dziennikarka. Kwiatowe dywany Jerzego Nowaka to nowość w jej programie. Po raz pierwszy zobaczyła je na zdjęciach. — W 2007 r. wystąpiłem

Zwykle w ogrodzie obok bloku przy ul. Grunwaldzkiej można spotkać Jerzego Nowaka. Tym razem, między pieczołowicie przyciętymi bukszpanami, krząta się jeszcze kilka osób. To ekipa popularnego programu „Maja w ogrodzie” emitowanego w TVN Meteo.

# Wersal pod blokiem

kilka fotografii na konkurs ogłoszony w programie „Maja w ogrodzie” i znalazłem się w gronie siedmiu nagrodzonych — wspomina pan Jerzy. Dwa lata później zadzwonił telefon. Ekipa programu „Maja w ogrodzie” jechała na Śląsk i chciała również zobaczyć nietypowy ogródek rybniczanie. — Zaprosiłem ich, ale wyjaśniłem, że rabata nie wygląda już tak, jak na zdjęciach, bo właśnie była zmieniana i musiałem poświęcić więcej czasu na opiekę nad nowo urodzonym wnukiem Sebastianem — opowiada ogrodnik. Dlatego wtedy program nie powstał, jednak Maja Popielarska spotkała się nie tylko z Jerzym Nowakiem, ale też z Andrzejem Kozyrą, dyrektorem Zarządu Zieleni Miejskiej i dowiedziała się o konkursie „O ładniejszy Rybnik”. Rok później zrealizowała program o jego laureatach. Odwiedziła ogrody państwa Rojków z Gotartowic, Kuwaczków z Wielopola i Mamaków z Niedobczyc. — W Rybniku jesteśmy wyjątkowo często. To bardzo zielone i ładne miasto, co jest również zasługą pana Andrzeja i miejskich ogrodników, którzy tak pieczołowicie dbają o zieleń w mieście. Mam nadzieję, że jeszcze nieraz tu zawitam — przekonuje Maja Popielarska. Okazją do kolejnej wizyty stał się w końcu ogród Jerzego Nowaka, który znów się zmienił. Udało się, choć pogoda była kapryśna – w czerwcu grad, potem upały. — Kwiatowe kobierce mają swoje wiosenne, letnie i jesienne wersje, bo uzupełniam je roślinami sezonowymi — mówi rybniczanie, który gospodaruje już na kilku działkach wokół swojego bloku. Sadzi tam m.in. bukszpany, tuje, cyprysiki, trzmieliny, rozchodniki, hosty, begonie, lobelie, aksamitki, szalwię oraz oregano i zawiągi nadmorskie na rabatowe obwódki. Kompozycje wzbogacił figurkami, które podarował mu jeden z sąsiadów. Zadbął też o widok z okna i namówił artystów Kazimierę Drewniak-Worynę i Norberta Fraja, by wymalowali panoramę Smolnej na fasadzie budynku znajdującego się na wprost jego bloku.

### Ujęcie trzecie – szewc bez butów chodzi

Pan Jerzy chce teraz więcej czasu poświęcić wnukom: Sebastianowi i Szymonowi, dlatego zapowiada, że ograniczy pracę w ogrodzie, choć bardzo ją lubi, a pomysłów na nowe kobierce wciąż ma sporo. Z brakiem czasu musi sobie też radzić Maja Popielarska, która ze względu na specyfikę swojej pracy, nie jest w stanie zapewnić swojemu ogrodowi tyle uwagi, ile by chciała. — Kiedy wyjeżdżam w trasę, do domu wpadam na jeden czy dwa dni i wtedy nadrabiam zaległości – koszę trawnik, czy podpieram rośliny, które już uginają się pod ciężarem kwiatów czy owoców. Oczywiście mam wyrzuty sumienia, bo bardzo lubię mój ogród i chciałabym bardziej o niego zadbać. Kiedy jestem w domu staram się spędzać w nim jak najwięcej czasu. Zdarza się, że wychodzę do ogrodu tylko po pietruszkę, a kończę z garścią wyrwanych chwastów. Dziennikarka ma też niewielki warzywnik, a w nim m.in. seler, porę, pomidory, zioła, fasolkę, czy cukinię.

Sabina Horzela-Piskula

Sabina Horzela-Piskula



Jerzy Nowak z sześciolatnim wnukiem Sebastianem i Mają Popielarską z TVN Meteo w ogrodzie przy ul. Grunwaldzkiej

# Bitwa na głosy...

**Jaka rozegrała się w grudniu 1912 roku w kościele św. Antoniego była zaczątkiem 100-letniej już historii chóru Seraf. A było tak: w sylwestrowe popołudnie, w czasie tradycyjnego nabożeństwa na zakończenie roku, zamieszkujący Rybnik Polacy i Niemcy śpiewali razem, ale każdy w swoim języku, hymn „Ciebie Boże wielbimy”. Potęga głosów „żywiotu” polskiego była jednak tak wielka, że Niemcy po chwili ucichli.**

Wydarzenie to zainspirowało obecnego na mszy Maksymiliana Basistę, który po wyodrębnieniu ze stowarzyszenia „Zgoda” towarzystwa śpiewaczego zaproponował nadanie mu nazwy Seraf. Uważał on, że zwycięzca kościelnego pojedynku na głosy śpiewali tak pięknie jak



Chór Seraf w roku jubileuszowym i...

w latach międzywojennych

serafini – najwyższy rangą chór aniołów. Zatem poprzeczka została zawieszona bardzo wysoko... Swoją śpiewaczą działalnością Seraf już od stu lat próbuje z dobrym skutkiem temu wyzwaniu sprostać. Zespół nie jest związany strukturalnie z żadną instytucją kulturalną i chociaż w ciągu wieku zmieniło się wiele, dawny chór ze współczesnym łączy nie tylko śpiewacza tradycja i umiłowanie pieśni, ale i... podobne problemy z lokum. W 1932 roku magistrat wypowiedział chórowi pomieszczenie w ratuszu, a i współcześnie Seraf nigdzie nie może zagrześć dłuższej miejscy. Swoją siedzibę czyli miejsce prób, miał już w „starym” kościele, u Antoniczka, w gmachu przy ul. Kościuszki, który niedawno objął ZGM, by teraz osiąść w Zespole Szkół nr 3 przy ul. Orzepowickiej.

Mimo to chór jest dziś trwałym elementem kulturalnego krajobrazu miasta, biorąc udział w festiwalach, konkursach i dając też dziesiątki koncertów, również za granicą. Jak mówi prezes chóru jubilata Henryk Mazurek, członkom chóru zależy na konkursowej rywalizacji: — *Chcemy zobaczyć co robią inne chóry, skonfrontować z nimi nasze umiejętności, pokazać własną pracę i dać się ocenić przez profesjonalnych muzyków. Wtedy nagrody i wyróżnienia oraz godziny prób przynoszą większą satysfakcję* — mówi. Rutyna chórowi na pewno nie grozi, a dba o to prowadząca zespół młoda i kreatywna osoba, Aleksandra Orzechowska-Niedziela. Wraz z przyjaciółmi (i mężem Kubą) pani Aleksandra tworzy powstała w 2007 r. grupę wokalną „Panie i Panowie” (do 2010

## 100-lecie chóru Seraf

r. występująca pod nazwą „Vox Animum”). Zespół wykonuje utwory wokalne począwszy od zabytków muzyki średniowiecznej, aż po własne aranżacje współczesnych przebojów, co nie pozostaje bez wpływu na repertuar i... rozkołysanie członków chóru Seraf.

A „kolyszą się” często rodzinnie, co jest cechą charakterystyczną śląskich chórów. Prezes Mazurek uczęszcza na próby z żoną Gabrielą, członkami Serafa są m.in. Michał (radny i pracownik banku) i Iwona (lekarz pediatra) Chmieliński, Krystyna Głazowska (wiceprezes chóru) z córką Moniką, Jadwiga i Roman Chudzi czy nowy nabytek zespołu Maria i Andrzej Sikorowie. Pięknym basem (i aranżacją wielu utworów) chór wspomaga mąż dyrygentki Jakub Niedziela. Jak mówi prezes Mazurek, trzon zespołu od wielu lat jest stały, a do chórzystów o najdłuższym stażu należą m. in. Krystyna Godziek, Róża Kruk, Maria Michalska, Halina Czarnota, Sonia Galisz, Małgorzata Grabińska i Andrzej Bulanda. Ta li-



Andrzej Bulanda

Archiwum chóru

sta nazwisk odzwierciedla proporcje damsko-męskie zespołu, również obecnie... Podobnie jak wszystkie inne chóry również Serafa trapi brak „narybku”, młodych ludzi, którzy w szkołach tworzą wspaniałe nieraz zespoły chóralne, jednak potem tych zainteresowań nie kontynuują. Czy zatem śląskie tradycje śpiewacze są zagrożone?

\*\*\*

Głównym punktem jubileuszowych uroczystości była w maju br. msza św. w kościele św. Jadwigi, na której obecny był ks. profesor Władysław Basista, bratanek założyciela chóru, a także wnuk Maksymiliana Basisty Antoni Pilny z rodziną. W ramach obchodów rocznicowych chór wystąpił w kościołach oo. misjonarzy i franciszkanów, a także w Domu Kultury w Chwałowicach i w parku im. Czempieła w Niedobczycach. Jubileusz zakończył kameralny koncert w rybnickim Muzeum (pisaliśmy o nim w poprzednim numerze „GR”), gdzie otwarto też okolicznościową wystawę.

**Wiesława Różańska**

Towarzystwo Śpiewacze „Seraf” powstało w maju 1913 r. Jego założycielem był Maksymilian Basista, wybitny rybniczanie, zasłużony dla polskiej kultury działacz ruchu narodowego, późniejszy uczestnik powstań śląskich, redaktor „Gazety Rybnickiej”, w latach trzydziestych radny i wiceburmistrz Rybnika, więzień Oświęcimia, a po wojnie księgarz i wydawca. Jak wiele innych chórów powstałych na Śląsku w czasie zaboru pruskiego, „Seraf” pełnił również rolę organizacji społecznej i patriotycznej, aktywizującej „żywiotu polski”. Swoją działalność kontynuował już na polskim Śląsku, po jego powrocie do Macierzy. W czasie wojny członkowie chóru spotykali się potajemnie, wznowiając oficjalną działalność już w kwietniu 1945 r. Chór do dziś podtrzymuje bogate śpiewacze tradycje naszego regionu. W repertuarze ma pieśni religijne, patriotyczne, ludowe i współczesne, a w dorobku nagrania płytowe oraz udział w prestiżowych koncertach, m.in. z udziałem Filharmonii Rybnickiej, w obecności wybitnych kompozytorów, jak Wojciech Kilar czy Henryk M. Górecki. Chór jest dwukrotnym laureatem nagrody w dziedzinie kultury prezydenta miasta oraz licznych wyróżnień branżowych przyznawanych przez związki chórów i orkiestr, którego jest członkiem; należy również do konfraterni najstarszych chórów w Polsce. Dziś chór liczy niespełna 30 osób, a wśród kilkunastu dotychczasowych dyrygentów byli m.in. niezapomniany przez starszych chórzystów Józef Pielka, Kazimierz Niedziela, Lidia Marszolik, Jan Popek, Zyglinda Lampert-Raszyńska czy Krystyna Lubos, od której pałeczkę przejęła Aleksandra Orzechowska-Niedziela. Drugą kadencję Serafowi przesuje Ryszard Mazurek.



## O dwóch takich... dzielnicach

Od połowy lipca w rybnickim muzeum można kupić książkę dr Ewy Kulik „Dzieje Popielowa i Radziejowa, dzielnic Rybnika”. To druga, po historii Zamysłowa, publikacja tej autorki wydana przez muzeum w ramach cyklu „Zeszyty Rybnickie”.

Tym razem Ewa Kulik postanowiła przybliżyć nam historię Popielowa i Radziejowa, ich zagadnienia administracyjno-samorządowe i gospodarcze, życie społeczno-kulturalne, ale też edukację, sport, czy religię. Autorka wyjaśnia, że szczególnie dużo miejsca poświęciła sprawom codziennym, jakimi żyli mieszkańcy Popielowa-Radziejowa (do 1945 r. stanowili jedną gminę), a potem tych dzielnic. Pracując nad monografią Ewa Kulik musiała dotrzeć do wielu materiałów archiwalnych, dokumentów i publikacji oraz korzystała z prasy lokalnej, również naszej gazety. — *Dr Ewa Kulik po raz kolejny dokonała naukowego wyczynu zgłębiając się w lokalność obu dzielnic. Doceńmy jej badawczy wysiłek. Niech to wydawnictwo świadczy o naszej historii, bo jesteśmy jej strażnikami i powiernikami* — przekonuje Bogdan Kloch,

dyrektor muzeum. Pomoc w powstaniu książki zaoferowali mieszkańcy dwóch dzielnic, m.in. radni Piotr Kuczera i Zygmunt Gajda, proboszcz ks. Antoni Od-róbk, przedstawiciele rad dzielnic z Popielowa i Radziejowa i tamtejszych instytucji, m.in. Koła Emerytów, Rencistów i Inwalidów w Popielowie, czy Klubu Seniora z Radziejowa. Obie dzielnice już wcześniej doczekały się opracowań – pracę na temat Radziejowa napisał Norbert Niestolik, a Henryk Rojek – „Kronikę Popielowa”. Książkę Ewy Kulik „Dzieje Popielowa i Radziejowa, dzielnic Rybnika” można nabyć w rybnickim muzeum; kosztuje 25 zł. — *Publikacja wpisuje się w podjęty przez muzeum program poznania naszego miasta poprzez pryzmat tworzących go mniejszych społeczności. Dzielnice to nie anonimowe społeczeństwo konsumentów, lecz świat zbiorowości o swojej tożsamości, którą należy pielęgnować* — przekonuje dyrektor muzeum. (S)



## Czytamy Fredrę na Rynku

7 września na rybnickim Rynku, podobnie jak w wielu innych miastach, odbędzie się Narodowe Czytanie. Inicjatywa wspólnego, publicznego czytania klasyki polskiej literatury wyszła w ubiegłym roku od Prezydenta RP Bronisława Komorowskiego.

W tym roku czytamy dzieła Aleksandra Fredry. Spotykamy się na Rynku od 11 do 13. Znani i lubiani rybniczanie przeczytają wybrane utwory z dorobku autora „Zemsty”. Dla dzieci przygotowane będą specjalne atrakcje – gry, konkursy, zabawy. Narodowemu Czytaniu będzie towarzyszyć akcja „Zabierz książkę do domu” – prosimy o przynoszenie książek i audiobooków (także dla dzieci), które będzie można wymienić bądź rozdać. Organizatorem Narodowego Czytania w naszym mieście jest Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna w Rybniku. Serdecznie zapraszamy!

## Młodzież czyta książki seniorom

Rybnicka biblioteka w czasie wakacji brała udział w ogólnopolskiej akcji „Czytacz”. Wolontariusze docierali do osób, które nie mogą samodzielnie korzystać z biblioteki i czytali im książki na głos.

W pilotażowej edycji „Czytacza” wzięło udział pięć bibliotek z całego kraju (poza Rybnikiem także Książnica Beskidzka z Bielska-Białej oraz biblioteki z Hańska, Sławy, Polanicy-Zdroju i Ilży). Pomysł był prosty: zbiera się grupa wolontariuszy, którzy odwiedzają słuchaczy (osoby starsze, chore, niepełnosprawne lub te, które lubią, by czytano im na głos). W Rybniku w akcję włączyły się biblioteka centralna i filia nr 4 w Paruszowcu-Piaskach. W czytanie zaangażowali się wolontariusze z Placówki Wsparcia Dziennego Piaski. Podczas wakacji odbyło się kilka spotkań ze słuchaczami w Miejskim Domu Pomocy Społecznej. Młodzież pod okiem bibliotekarki Bogumiły Ziółko-Napieralskiej oraz przy pomocy Moniki Grzeszkowiak i Ilony Konsek z PWD przygotowała bogaty program, w którym oprócz literackich fragmentów opisujących życie na Śląsku znalazły się też wice i tańce. Wolontariusze musieli popracować nad dykcją i głosem, co dla dzisiejszej młodzieży mogło stanowić pewne wyzwanie. Ale wyszło dobrze, bo słuchacze byli bardzo zadowoleni z takich odwiedzin. — *Wspaniała młodzież, niech przyjdą znowu* — zachwycała się pani Maria. — *Przyjdziemy prawdopodobnie jeszcze tej jesieni* — za-

pewniały opiekunki. W planach jest wieczór poetycki, bo jak się okazało, jedna z mieszkanek MDPS pisze wiersze. — *To bardzo dobra inicjatywa. Jeśli młody człowiek nauczy się cennych rzeczy, takich jak rozmowa, poświęcenie swojego czasu, zaangażowanie, to później będzie to procentować. Dla mnie takie spotkania są ważne, wnoszą coś nowego i ciekawego* — mówiła pani Klara. Pewne jest to, że na spotkaniu skorzystały oby-

dwie strony. Dominika Piontek, wolontariuszka, podkreśla, że nie pierwszy raz angażuje się w tego typu akcje. — *Jeśli będzie okazja, przyjdę znowu. Dobrze jest czasem zrobić coś dobrego dla innych. Do takich spotkań trzeba się przygotować, ale to zawsze cenne doświadczenie. Uśmiech na twarzach słuchaczy, ich radość i zadowolenie są wspaniałą nagrodą* — mówi Dominika.

„Czytacz” kończy się wraz z wakacjami. Organizator projektu, Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Informacyjnego, zbierze wnioski i podsumuje pilotażową edycję. Nic jednak nie stoi na przeszkodzie, by zdobyte już doświadczenie rozwijać, i znów się spotkać. Tym bardziej, że chce tego każda ze stron.

(m)



Kolejne spotkanie młodzieży z seniorami jest planowane we wrześniu

## Kulturalnym skrótem

- Od 23 sierpnia w Galerii Sztuki Teatru Ziemi Rybnickiej oglądać można wystawę malarstwa „Kobiety”. Autorem prac jest urodzony w Rybniku absolwent krakowskiej ASP Grzegorz Lerka. Artysta uprawia grafikę warsztatową, rysunek i malarstwo. Do kolekcji swoich laurów dorzucił właśnie nagrodę prezidenta miasta w dziedzinie kultury. Laureatów tegorocznej edycji poznaliśmy w Teatrze Ziemi Rybnickiej 24 sierpnia, już po zamknięciu tego numeru GR (do tematu wrócimy). Wystawę „Kobiety” można oglądać do 9 września.
- 5 sierpnia w Domu Kultury w Boguszowicach, a 7.08 – w DK w Chwałowicach z koncertami hiphopowymi „Gangsterzy i raperzy” wystąpił zespół Boża Banda Byłych Bandytów. Nazwa oryginalna i nieprzypadkowa – grupę tworzą osoby, którym udało się wyjść z nałogów i grup przestępczych. Lider, były gangster, Piotr „Gepard” Stępnik ma za sobą niechlubną przeszłość: kradzieże i handel bronią. W więzieniach spędził ponad 20 lat, teraz jeździ z zespołem po Polsce, by muzycznie dzielić się swoimi doświadczeniami. Koncerty współorganizowało Chrześcijańskie Stowarzyszenie Dobroczynne z Niewiadomia.
- WWW, czyli Wakacyjne Warsztaty Wokalne organizuje Dom Kultury w Chwałowicach. Od 26 do 30 sierpnia wszyscy, którzy chcą rozpocząć swoją przygodę ze śpiewem wezmą udział w warsztatach prowadzonych przez Jarosława Hanika, nauczyciela, akompaniatora, pianistę jazzowego i kompozytora. Warsztaty zakończy wspólny koncert, 30 sierpnia o 18, oczywiście w domu kultury (wstęp wolny).
- Rybnicki zespół The October Leaves zdobył Grand Prix tegorocznej edycji festiwalu Seven Festival Music & More w Węgorzewie, w którym udział wzięły polskie i zagraniczne zespoły rockowe i metalowe. Jest szansa, że najnowszy utwór grupy pt. „Gorzki koniec” zagości na popularnej Liście Przebojów radiowej „Trójki” (w piątki od 19 do 22). Póki co utwór znajduje się wśród propozycji do listy. Jeśli jednak otrzyma odpowiednią liczbę głosów słuchaczy i internautów, do oddawania których zachęcają członkowie October Leaves (<http://lp3.polskie-radio.pl/>), usłyszymy go na ogólnopolskiej antenie.

## Górskie etiudy

**Już po raz piąty dzieci z Młodzieżowego Domu Kultury i Domu Kultury w Boguszowicach wzięły udział w wakacyjnych warsztatach teatralnych. 41 uczestników, głównie z teatrów „Pacynki” i „Dratewka”, działających w MDK, od 29 czerwca do 21 lipca przebywało w Groniu obok Białki Tatrzańskiej.**

Dwa turnusy w gospodarstwie agroturystycznym z widokiem na Tatry? Czemu nie! Otoczenie i rodzinna atmosfera sprzyjały kreatywnym działaniom teatralnym, muzycznym, plastycznym i kabaretowym. Dzieci tworzyły etiudy teatralne, improwizacje kabaretowe, tańczyły, brały udział w zajęciach ceramicznych i warsztatach fil-

cowania. — *Byliśmy też na Przelomie Białki, w Wąwozie Homole i w Szczawnicy, zdobyliśmy Kotelnicę, a okolice Gronia znamy jak własną kieszeń. Powstały niezapomniane przyjaźnie, piękne etiudy teatralne i niepowtarzalne wyroby z filcu i gliny* — podsumowują uczestnicy. (S)



Dzieci tworzyły etiudy teatralne i improwizacje kabaretowe i doskonale się bawiły

## Lato w plenerze

**Na Słowację i w Pieniny wybrali się członkowie dwóch działających w Młodzieżowym Domu Kultury pracowni plastycznych. Artystyczne plenery to pomysły na niebanalne wakacje.**

Od 15 do 24 lipca trwał plener Pracowni Plastycznej GiR-a zatytułowany „Skały i wody Orawy – malownicze zabytki natury”. W miejscowości Orawskie Podzamcze dwunasto-

osobowa grupa młodzieży pod opieką Milady Więckowskiej rysowała i malowała wznoszący się na skale Zamek Orawski, uważany za jeden z piękniejszych na Słowacji. Młodzież pojechała też na wycieczkę do Podbieli i wspięła się na Czerwoną Skałę, gdzie wykonała szkice i zdjęcia panoramy Tatr z myślą o wykorzystaniu ich do tworzenia grafik już po powrocie do Rybnika. Na Słowacji „plenerowicze” doskonalili swoje talenty – rysowali grafitem, węglem i sangwiną, malowali farbami akwarelowymi, temperowymi i akrylowymi, a także wykonywali bransoletki i wyplatali obrazy z wykorzystaniem sznurków, traw i kwiatów. Prace, które powstały podczas tego pleneru można będzie oglądać na wystawie, której otwarcie zaplanowano 27 września w MDK-u. Z kolei w listopadzie swoje prace pokażą tam uczestnicy pracowni Wolor, którzy swój lipcowy plener spędzili pod Trzema Koronami w Sromowcach Niżnych. 15 młodych ludzi pod okiem Ewy Tomas-Modlich tworzyło kompozycje rysunkowe, malarskie i rzeźbiarskie. Poznali techniki malowania na jedwabiu i filcowania i komponowali kolaże, a wszystko to na tle Trzech Koron i Dunajca. Temat pleneru brzmiał: „Miej oczy szeroko otwarte, dostrzeż piękno wokół siebie”.



Plener pracowni GiR-a na Słowacji

(S)



Gospodynie świetnie radzą sobie również na scenie

## Folklor na scenie



Domitilla Ingram-Nowaczyk

14 lipca na scenie w parku nad Nacyną na kampusie królowały członkinie kół gospodyń wiejskich z regionu. Wszystko za sprawą kolejnej edycji „Popołudnia z folklorem”, przygotowanego przez Rybnickie Centrum Kultury wspólnie z Powiatowym Zespołem Doradztwa Rolniczego w Rybniku.

Barwna i bogata w śląskie przyśpiewki, gwarę i humor impreza cieszy się od lat sporym zainteresowaniem rybniczian. — *Dzisiaj to państwo*

*oceniacie, nagradzacie brawami, wspólnie biesiadujecie i śpiewacie z zespołami, prezentującymi śląską tradycję* — zachęcał publiczność Adam Świerczyna, dyrektor RCK, który otworzył imprezę. Lipcowe, niedzielne popołudnie wypełniły więc regionalne przyśpiewki i tańce oraz zabawne wice w wykonaniu śląskich gospodyń m.in. z Rownia, wodzisławskich Kokoszyce, Wilamowic, Jankowic, kapeli Józka Ślusarza z Myszkowa oraz gawędziarza Alojza. (D)

W poniedziałek, 2 września na cmentarzu komunalnym przy ul. Gliwickiej odbędą się obchody 74. rocznicy wybuchu II wojny światowej i wojny obronnej 1939 roku.

O 13.15, obok kwatery żołnierzy Wojska Polskiego poległych w walkach o Rybnik 1 września 1939 r., zbiorą się delegacje oraz poczty sztandarowe. Na 13.30 zaplanowano uroczysty apel, po którym uczestnicy uroczystości złożą wiązkę kwiatów na odświętne udekorowanych mogiłach i obeliskach. Organizatorzy – rybnickie muzeum i miasto – zapraszają mieszkańców do udziału w rocznicowych obchodach.

## Bluesowe granie

W trzeci weekend lipca w parku nad Nacyną na terenie kampusu odbyła się 9. edycja Rybnik Blues Festivalu, pierwsza w formule konkursowej.

Z zespołów, które zgłosiły się do udziału w bluesowej rywalizacji jurorzy, czyli Czesław Gawlik, Wojciech Świerczyna i Tomasz Wolski wybrali osiem kapel, które 20 lipca miały zagrać na plenerowej scenie w kampusie. Ostatecznie zagrało siedem, bo jeden z zespołów nie dojechał.

Jurorzy pierwszą nagrodę w wysokości 1500 zł przyznali sześciuosobowej grupie Midnight Blues z Lubina, grającej rasowego bluesa w bardzo naturalny sposób. Jak mówił wokalista Jarek Saniewski, większość piosenek z jej repertuaru opowiada albo o miłości, albo o mężczyznach, którzy muszą się czasem „zresetować”, ale publiczność w kampusie usłyszała w wykonaniu Midnight Blues również protest song „Ocalmy mój los!”. — *A może by tak zwolnić, bo już sięgamy dna* — śpiewał w czasie koncertu laureatów Jarek Saniewski. Po raz kolejny usłyszymy jego charakterystyczny głos za rok, gdyż jako zwycięzca tegorocznego konkursu zespół Midnight Blues zagra koncert na przyszłorocznym festiwalu.

Drugie miejsce zajęła formacja Marek Piowczyk Trio, której lider, ceniony gitarzysta, wokalista, kompozytor i tekściarz pochodzi z Zabrze. Ostatnią, trzecią nagrodę jurorzy przyznali czeskiej grupie BandaBand, która rybnickiej publiczności bardzo przypadła do gustu.



Annie Pawlus-Szczypior z rybnickiej grupy The Blues Experience, David Ferrero (na drugim planie) sprawił miłą niespodziankę – zaprosił ją do wspólnego występu

— *Konkurs bardzo ożywił sam festiwal. Ale fakt, że po raz pierwszy festiwalowi towarzyszył konkurs miał też swoje konsekwencje; prawdziwego bluesa grały tak naprawdę tylko trzy zespoły. Pozostałe wykonywały muzykę mniej lub bardziej zbliżoną do tego gatunku* — powiedział nam przewodniczący jury, rybniczianin Czesław Gawlik. Jego zdaniem, przed kolejną edycją bluesowego festiwalu warto się zastanowić nad rozszerzeniem formuły stylistycznej samego konkursu.

Ale na plenerowej scenie wystąpili nie tylko uczestnicy konkursu. W sobotę zagrały zespoły Acoustic i Hard Rockets, zaś w niedzielę rodzime formacje Blueset i The Blues Experience oraz gwiazda tegorocznego festiwalu

Zofia Wadaw-Trosza



Jurorzy nie mieli wątpliwości, grupa Midnight Blues była najlepszym bluesowym zespołem festiwalowego konkursu

gitarzysta i wokalista z Chicago David Herrero ze swoją dwuosobową formacją The Hero Brothers, którą tworzą basista Ed Strohsahl i perkusista Andrew „Blaze” Thomas. Koncert był znakomity, zwłaszcza, że David Herrero, którego przodkowie pochodzili z Dominikany bardzo szybko nawiązał żywy kontakt z rybnicką publicznością.

(WaT)

## Uniwersytet III Wieku

zaprasza na zajęcia  
do swojej siedziby,  
przy ul. Sobieskiego 15,  
tel. 32 755 79 90



### Program zajęć na wrzesień

- **2.09., poniedziałek, godz. 10.00** – dyżur prawniczy – mec. Szczepan Balicki
- **12.09., czwartek, godz. 11.00** – wykład „Prawa osób starszych” – prof. Barbara Miłkołajczyk z U.Śl.
- **17-19.09.** – wycieczka do Wiednia – szczególnie na tablicy ogłoszeń
- **23.09., poniedziałek** – piknik „Pożegnanie lata” w Górkach Wielkich, wyjazd g. 9.00
- **24.09., wtorek, godz. 12.00** – spotkanie informacyjne dla nowych członków UTW Rybnik
- **26.09., czwartek: 9.30** – Msza św. w kościele akademickim, 11.00 – Uroczysta inauguracja roku akademickiego 2013/2014 w auli Szkoły Muzycznej. Program uroczystości: wykład: „Związek twórczości Jerzego Pilcha ze Śląskiem” – dr Edyta Korepta; występ „Trio Kameralnego” w składzie: Dorothea Gatnar i Stanisław Pająk – śpiew, Romana Kurowiec – akompaniament.

## Dyskusje o książkach

Czytanie jest dobre na każdą porę roku, ale szczególnie dobrze sprawdza się jesienią. Na wrzesień biblioteka zaplanowała dwa spotkania miłośników literatury.



**18 września o g. 17** w bibliotece centralnej przy ul. Szafranka 7 będzie można porozmawiać o zbiorze polityczno-socjologicznych esejów Dubravki Ugrešić pt. „Kultura kłamstwa”. Chorwacka autorka porusza w nich problemy tożsamości, narodowości i roli jednostki w społeczeństwie. Pyta także o sens działań militarnych na Bałkanach i wpływ jednostki na dzieje ludzkości. Analizuje te kwestie bez jednoznacznych odpowiedzi, ale jej myśl może być impulsem do ciekawej dyskusji.



**26 września o g. 16** na spotkanie DKK zaprasza filia nr 2 (ul. Zebrydowicka 30). Tematem rozmowy będzie książka „Dziewczyna w błękitnej sukience” Arnolda Gaynora, nominowana do Nagrody Bookera i Nagrody Orange. Na początku on był biedny i utalentowany, a ona młoda i zamożna. Kiedy zdobył sławę jako pisarz, życie jego żony stało się piekłem. Poniżana, zdradzana, upokarzana kobieta otrzymuje zaproszenie na prywatną audiencję u królowej Wiktorii, której opowie swoją historię... Fabuła inspirowana związkiem Catherine i Charlesa Dickensów.

Zachęcamy do lektury i zapraszamy na spotkania.

2 września, g. 19

LORE



prod. Australia/Niemcy/Wielka Brytania, 2012, 109 min., dramat/wojenny, scen. i reż.: Cate Shortland, obsada: Saskia Rosendahl, Kai-Peter Malina.

Niemcy, wiosna roku 1945. Gdy wspierający nazizm rodzice Lory zostają zatrzymani przez aliantów, na dziewczynę spada odpowiedzialność za młodsze rodzeństwo. Chcąc dostać się do Hamburga, gdzie mieszka ich babcia, będą musieli przejść niemal 900 km przez zniszczony wojną kraj. Spotykając ludzi pogrążonych w ubóstwie i cierpieniu, dzieci na własne oczy zobaczą skutki działań wspieranych przez własnych rodziców.

9 września, g. 19

WHISKY DLA ANIOŁÓW



prod.: Belgia/Francja/Wielka Brytania/Włochy, 2012, 101 min., dramat/komedia, scen.: Paul Laverty, reż.: Ken Loach, obsada: Paul Brannigan, John Henshaw,

Robbie, Albert, Rhino i Mo spotykają się na życiowym zakręcie. Są bezrobotni i splukani, ale mogą na siebie liczyć. Mo to kleptomanka, która niczego się nie boi. Albert nie wie, w jakim roku żyje, ale potrafi błysnąć genialnym pomysłem. Robbie ma wrażliwy węch i głowę na karku, a Rhino poczucie humoru, które rozbroi każdego. Razem mogą wszystko. Czeka na nich najdroższa whisky na świecie, szkocki kilt i przygoda, której długo nie zapomną.

16 września, g. 19

RUSSENDISKO



prod.: Niemcy, 2012, 100 min., komedia, scen. i reż.: Oliver Ziegenbalg, obsada: Matthias Schweighöfer, Friedrich Mücke,

Zmęczony komunizmem świat budzi się do życia. Jest lato 1990 roku i niedawno upadł berliński mur. Trzej przyjaciele z Moskwy - Vladimir, Misza i Andriej przyjeżdżają do niemieckiej stolicy. Pragną tego, co każdy chłopak w ich wieku - być gwiazdami rocka, poznać piękne kobiety i imprezować do białego rana. Prawdziwy przełom w ich życiu następuje, gdy otwierają klub nocny z rosyjską muzyką disco, który staje się ulubioną rozrywką berlińczyków.

23 września, g. 19

TAKA PIĘKNA KATASTROFA



prod.: USA, 2012, dramat/komedia, 88 min., scen. i reż.: Todd Berger, obsada: Julia Stiles, David Cross, America Ferrera.

Tracy chce przedstawić swoim przyjaciółom nowego chłopaka. Od akceptacji znajomych zależy, czy Tracy umówi się z Glennem na następną randkę. Z przyjaciółmi jednak różnie bywa... Z miłego spotkania impreza przeradza się w kłótnię. Na jaw wychodzą skrywane dotąd tajemnice i urazy. Na dodatek jedna z par ogłasza, że zamierza się rozstać, ale to jeszcze nie katastrofa! Najgorsze dopiero przed nimi. Atmosfera robi się gęsta, napięcie rośnie, procentów brakuje, a koniec jest bliski.

30 września, g. 19

PAN LAZHAR



prod.: Kanada, 2011, 94 min., dramat/komedia, scen. i reż.: Philippe Falardeau, obsada: Mohamed Fellag, Sophie Nélisse, Émilien Néron.

Kiedy lubiana nauczycielka jednej z młodszych klas popełnia samobójstwo, cała szkolna społeczność przeżywa głęboki wstrząs. Dorosli jednak nie chcą rozmawiać o tym, co się stało. Dopiero nowy opiekun klasy, pan Lazhar, pomaga maluchom oswoić się z tragedią. Ale nikt w szkole nie zdaje sobie sprawy, że także pan Lazhar ma za sobą bolesne przejścia i znajduje się w dramatycznej sytuacji...

dkf Ekran

Seanse odbywają się w Teatrze Ziemi Rybnickiej, ul. Saint Vallier 1.  
Miesięczne karnety w cenie 39 zł oraz jednorazowe karty wstępu w cenie 13 zł do nabycia w kasie Teatru Ziemi Rybnickiej przed projekcją

Szczegóły: [www.dkf.rybnik.pl](http://www.dkf.rybnik.pl)





## POLECA! *Festiwal muzyki przyjemnej*

### XXVIII Dni Muzyki Organowej i Kameralnej

Po raz kolejny Rybnickie Centrum Kultury zaprasza wielbicieli muzyki organowej i kameralnej na serię koncertów zorganizowanych w rybnickich świątyniach.

Program:

- 3 września, wtorek – g. 18.45, kościół Matki Boskiej Bolesnej (Śródmieście) – koncert kameralny zespołu muzyki dawnej Cantica Sacra
- 10 września, wtorek – g. 19, kościół św. Józefa Robotnika (Smolna) – koncert organowo-kameralny w wykonaniu Krakowskiego Tria Stroikowego
- 17 września, wtorek – g. 19, kościół św. Józefa Robotnika (Smolna) – recital organowy Jana Bokszczanina
- 22 września, niedziela – g. 15.30, św. Józefa Robotnika (Smolna) – koncert w wykonaniu uczniów klasy organów Elżbiety Włosek-Żurawieckiej i Stanisława Pielczyka z Państwowej Szkoły Muzycznej w Rybniku, z udziałem chóru Dominanta pod dyktando Joanny Glenc
- 24 września, wtorek – g. 18.45, kościół Matki Boskiej Bolesnej (Śródmieście) – koncert organowo-kameralny z udziałem chóru kameralnego Cantus Floridus

### Batik – woskiem malowane

Tym razem tematem warsztatów artystycznych, które poprowadzi Barbara Budka będzie batik – technika malarska polegająca na nakładaniu wosku i kąpieli tkaniny w barwniku. Uczestnicy zajęć poznają techniki tworzenia batiku i pod okiem prowadzącej przygotowują swoje prace. Zapisy do 8 września w dziale reklamy RCK (tel. 32 42 23 246) lub mailowo: reklama.rck@gmail.com. Koszt warsztatów: 60 zł.

sobota, 14 września – g. 9

### Taneczny Głód

Premiera spektaklu tanecznego pt. „Głód” w wykonaniu Studia Tańca Vivero, działającego w Rybnickim Centrum Kultury.

sobota, 28 września – g. 18

### Czerwony Kapturek

Bajka muzyczna „O Czerwonym Kapturku, czyli do prawdy po sznurku” w wykonaniu chorzowskiego Teatru Moich Marzeń. Opowieść o perypetiach małej dziewczynki wędrującej przez las do chorej babci zna chyba każde dziecko. Spektakl w wykonaniu Teatru Moich Marzeń to zupełnie nowa historia, stworzona na kanwie popularnej bajki. Barwna scenografia, efektowne kostiumy i maski oraz efekty specjalne na długi czas pozostawią bajkowe wspomnienia.

15 września, niedziela – g. 16

### Koncert na jubileusz

Uroczysty koncert symfoniczny z okazji jubileuszu 80-lecia Państwowej Szkoły Muzycznej z udziałem Adama Makowicza, wybitnego pianisty i absolwenta rybnickiej szkoły. Na scenie również młodzieżowa orkiestra symfoniczna szkoły Szafranków, którą poprowadzi Grzegorz Mielimąka. W programie m.in.: Błękitna Rapsodia George’a Gershwina.

21 września, sobota – g. 16

W październiku m.in. w ramach Rybnickich Dni Literatury: „Wesele na Górnym Śląsku”, koncert Joanny Trzpiecińskiej oraz spektakl „Hiszpańska Mucha” z udziałem: Anny Korcz, radlinianki Martyny Kliszewskiej, Piotra Szwedesa i Sambora Czarnoty. Spektakl reżyseruje Jakub Przebindowski.

— *To znakomita grupa* — mówi Jerzy „Kali” Wenglarzy, perkusista grupy SSB o zespole Moscow Ragtime Band. Rosjanie są gwiazdą kończącego się dzisiaj (25 sierpnia) Szóstego Międzynarodowego Festiwalu Jazzu Tradycyjnego. Mają zagrać o 18.30 na plenerowej estradzie na terenie kampusu, w Parku nad Nacyną.

Muzycy z Moskwy wykorzystują nie tylko tradycyjne instrumenty muzyczne, ale też tarę, czy gwizdki, a ich występy przyniosły im uznanie miłośników starego, dobrego jazzu, również poza Rosją. Przed Moscow Ragtime Band na rybnickiej scenie mają pojawić się Funny Fellows ze Słowacji (g.17.15) i rodzimy zespół South Silesian Brass Band (g.16). — *Postanowiliśmy zmienić formułę festiwalu i po raz pierwszy zaplanowaliśmy konkurs dla młodych solistów jazzowych* — mówił Adam Świerczyński, dyrektor Rybnickiego Centrum Kultury, placówki która festiwal organizuje. Konkurs miał się odbyć w sobotę 24 sierpnia (a więc już po zamknięciu tego wydania GR) i miało w nim wziąć udział siedmioro wykonawców m.in. ze Świętochłowic, Jaworzna, Jastrzębia Zd. i Rydułtów. Zwycięzca oprócz nagrody finansowej miał otrzymać statuetkę Złotej Rybki, która ma się kojarzyć z Rybnikiem i nawiązywać do Złotej Tarki, z której zasłynęła Hława, gdzie odbywa się festiwal jazzu tradycyjnego. — *Organizujemy konkurs, bo chcemy dać szansę zarówno młodym muzykom, jak i wokalistom jazzowym* — dodaje Czesław Gawlik, znany jazzman, związany na co dzień z grupą SSB, która w przyszłym roku obchodzić będzie 40-lecie istnienia. (S)

## Pomsta w Chwałowicach

Niech się dzieje wola nieba! Z niom się zawsze zgodzić trzeba! Brzmi znajomo? To fragment fredrowskiej „Zemsty” w gwarze śląskiej. „Pomsta”, czyli spektakl musicalowy, firmowany przez satyryka Mariana Makulę, można będzie obejrzeć 20 września o 19 w Domu Kultury w Chwałowicach.

Z Fredry zaczerpnięto pomysł i postacie głównych bohaterów, a słowa do 17 piosenek napisanych w gwarze śląskiej są swobodną interpretacją wątków fredrowskich w ujęciu Mariana Makuli, który napisał libretto do spektaklu. Muzykę skomponowała Katarzyna Gaertner, a w rolę bohaterów „Pomsty” wcielają się śląscy aktorzy, m.in. Dariusz Niebudek, który zagra Papkina. Twórcy gwarantują dwie pełne godziny świetnej rozrywki oraz humoru. Ceny biletów: 50 zł (do 11 września), po 11 września – 60 zł. Szczegóły [www.dkchwalowice.pl](http://www.dkchwalowice.pl). (S)

## Zajrzyj przez dziurkę

Małe meble, lampy i dekoracje – miniaturowe życie zamknięte w domkach dla lalek. Podglądając je można zaobserwować zmieniające się mody i obyczaje. Prawdziwą gratką nie tylko dla małych dziewczynek, ale również dla miłośników tego co piękne i minione szykuje rybnickie Muzeum.

16 września o 17 otwarta zostanie tam wystawa „Przez dziurkę od klucza”, na której zwiedzający zobaczą niezwykłą kolekcję domków dla lalek, stworzonych przez Anetę Popiel-Machnicką. — *Od dawna lubiłam otaczać się drobiazgami z historią. Kiedy na świat przyszła moja córka zapragnęłam podarować jej domek dla lalek z własnych, dziecięcych marzeń* — opowiada reżyserka i scenarzystka. Co z tego wynikało? Warto się przekonać oglądając wystawę. W czasie wernisażu autorka kolekcji pokaże też jak tworzy swoje piękne miniatury. A wykorzystuje najróżniejsze „skarby”: bambusowa podkładka pod talerz może posłużyć jako dachówka, a bluzka z koronki zmienić się w wiktoriańską suknię ślubną. Wystawę można będzie zwiedzać do 17 listopada. (S)

# Żaba na jęzorze

Jeżeli jesteście maszketnikami, czyli lubicie podjadać słodkie rzeczy, to – idąc za wskazówkami śląskiej tradycji – narażacie się na poważne niebezpieczeństwo. Zwłaszcza teraz, latem, kiedy do zwykłych ciastek, cukierków i czekolady dochodzą jeszcze maszkecone w dużych ilościach lody. Nie zaszkodzi więc systematycznie sprawdzać, przechodząc koło lustra, czy wam już na języku rośnie żaba. A propos! Na żabę też czasami mówi się po śląsku – rapitolża.

Jedni boją się pajaków, mrówek, żab czy ślimaków, inni komarów, myszy albo dżdżownic, zwanych potocznie glizdami. I w sumie taka bojaźń jest dosyć komiczna, bo przecież żadne z wymienionych niebezpieczeństw faktycznie nam nie zagraża. Przecież glizda to nie wąż grzechotnik, mrówka to nie smok, więc nic złego nie może się nam przydarzyć. Ale problem strachu nie ma tu nic wspólnego z racjonalnym myśleniem. Z tym jest inaczej, bo po prostu boimy się czegoś i już. Pomijając jednak komiczny czy irracjonalny aspekt strachu wobec rzeczy błahych, to trzeba jednak stwierdzić, że w swej istocie strach to dobra rzecz i bardzo przydatna w życiu. Przykładowo rozsądny pracownik boi się utraty pracy, co dopinguje go do dobrego wykonywania swoich obowiązków. Natomiast mądry i przewidujący sprzedawca w sklepie boi się utraty klienta, więc jest miły i ma konkurencyjne, czyli możliwie najniższe ceny.

Strach przed czymś ma również przydatne odniesienie w regionalnej kulturze Śląska. A zatem śląska kultura kazała bać się utopków – więc dzieci nie kąpały się w niebezpiecz-

bazidorami, skrzotami, jaroszkami, skarbnikami, rabczykami, diobłami, dioskami, pieronami i – pieron wie! – czym jeszcze? Nie było oczywiście obojętne, czym w danym momencie straszono. Jeżeli więc dziecko uciekało z przydomowego placu i szwendało się po okolicy bez opieki, to straszono, że zabierze je skupujący szma-

wałem. A jak robota przy kołoczcu miała się już ku końcowi, to babcia ugniatła wielkie kule specjalnego ciasta na posypki. (Te posypki po polsku nazywa się kruszonką, ale brzmienie tego polskiego wyrazu bardzo mnie denerwuje. Cóż, zboczenie regionalne!). I teraz uwaga! To właśnie świeże posypkowe ciasto lu-



Zdjęcie: Marek Szoltysek

Od wyjadania surowych posypek ze śląskiego kołoczca na językach rosną żaby!



Nakładanie posypek to jedna z ostatnich czynności przy robieniu śląskiego kołoczca

nych miejscach. Dawniej też Ślązoki bały się beboków – więc nie szwendały się po chlewie, stodołach czy innych pomieszczeniach gospodarczych. Tak samo straszono na Śląsku podciepami, piecuchami, sztrigami, morami, śmiertkami, heksami, meluzynami, poędnicami, żytnimi babami, smyntkami, kopidołym, skórkorzym, handerlokijem, trantitlami, dziyndziorangami,

ty handerlok. Górnik zaś, który przy robocie się objął albo gwizdał – co było na kopalniach zakazane – straszono skarbnikiem.

Mnie oczywiście też straszono w dzieciństwie, a najbardziej podczas pieczenia kołoczca. A było to tak. Kiedy moja babcia w soboty lub przed odpustami czy urodzinami robiła w domu kołocz, to ja zawsze jej w tym asysto-

biłem jeść na surowo. Oczywiście, babcia dawała mi jeden czy drugi kawałek, ale potem, bojąc się, że braknie jej posypek mówiła: Koniec już z tymi posypkami, bo wiesz – od tego na jęzorze może ci urosnąć żaba albo w brzuchu zalęgną się myszy. Ale zawsze jeszcze jedną czy drugą posypkę udało mi się skraść. Jednak zasiany przez babcię strach kazał nie przesadzać z tymi posypkami, zaś po ich zjedzeniu, tak na wszelki wypadek, sprawdzałem w lustrze wygląd języka. Czyli słabość do posypek walczyła we mnie ze strachem przed żabą na jęzorze. Więc może w podobny sposób należy zniechęcać do alkoholu, palenia papierosów lub narkotyków? Obawiam się jednak, że współcześni ludzie niczego się już nie boją, nawet Ponboczka. No, może tylko obawiają się, że nie dostaną kredytu, albo że nie mają „zasięgu” w komputerze, czyli że są bez możliwości połączenia się z internetem. Jest to dosyć przerażająca sytuacja i wypada w związku z tym z nostalgią wspominać czasy, kiedy bano się, że może urosnąć żaba na jęzorze.

**Marek Szoltysek**

# Wielki album Rybnika



(cz. 111)

Kontynuujemy nasz cykl prezentujący stare zdjęcia przedstawiające dzieje Rybnika i losy rybniczian na przestrzeni ostatnich 150 lat. Każda publikowana fotografia otrzyma swój numer. Ułatwi to dyskusję z Czytelnikami na temat przedstawionych na zdjęciu wydarzeń, osób i rzeczy. Zachęcamy więc Czytelników do wycinania tych stron i zbierania ich w segregatorze. Ponadto proponujemy Czytelnikom współredagowanie cyklu – zachęcamy do przynoszenia do redakcji starych zdjęć będących świadkami minionych czasów. Najbardziej interesujące zamieścimy w „GR”. Za każde zdjęcie wybrane do druku, zapłacimy 10,00 zł. Sponsorem akcji jest Wydawnictwo „Śląskie ABC” z Rybnika. Za powierzone nam zdjęcia – dziękujemy!

## Zdjęcia 111/1 i 111/2:

Oto dwa zdjęcia związane z pewnym wydarzeniem sprzed 580 lat. Otóż oba zdjęcia pokazują kapliczkę, jaką według rybnickiej tradycji ulokowano w miejscu bitwy stoczonyj 13 maja 1433 roku między husycką armią księcia opolskiego Bolka V Husyty, a księciem opawsko-karniowskim Mikołajem V Rybnickim. Bitwę wygrała katolicka armia Mikołaja. Kapliczka ta stoi koło ul. Gliwickiej vis-à-vis szpitala. Ale z tymi zdjęciami związane jest pytanie, bo fotografia 111/1 pokazuje starszą rozebraną kapliczkę, a 111/2 to budowana kilka metrów od niej jej kopia. Kto jednak pamięta w którym roku dokonano rozbiórki i wybudowano nową kapliczkę?



111/1



111/2

## Zdjęcia 111/3 i 111/4:

Właśnie stałem się właścicielem chyba niezwykle rzadkiej książki, jaką jest doskonale zachowany w języku węgierskim taryfikator opłat Cesarskiej Poczty Austro-Węgierskiej z 1912 roku. Fotografia nr 111/3 to strona pierwsza książki, natomiast na stronie 216 jest informacja o Rybniku (zdjęcie 111/4, czerwona kropka naniesiona w redakcji), który wówczas był w kraju pruskim jako części Cesarstwa Niemieckiego, a konkretnie był w Rejencji Opolskiej, czyli jakby województwie opolskim. Zostało to w owym taryfikatorze zapisane w języku węgierskim: „Porosz, Oppeln”. Jak widać „Porosz”, czytaj „Poros” – to po węgiersku Prusy. I jeszcze jedna ciekawostka. Owa książka opłat, co wiadomo z innych adnotacji, była przydzielona do urzędu pocztowego w miejscowości na terenie ówczesnego Cesarstwa Austro-Węgierskiego o nazwie – „PODVIŁKI”. A chodzi tutaj o oddaloną od Rybnika o 150 km dzisiejszą miejscowość Podwilk koło Rabki Zdroju. Wówczas, 101 lat temu, Rybnik i Podwilk były w dwóch różnych cesarstwach.



## SPROSTOWANIE

Do naszej Redakcji napłynęło wiele tłumaczeń niemieckiego napisu ze zdjęcia z albumu majowego nr 109/2 i 109/3. Niestety przy próbie streszczenia tych odpowiedzi popełniliśmy błąd i nie podaliśmy najtrafniejszego tłumaczenia Pana Henryka Wyciślika. Brzmi ono: „Tartak parowy i wytwórnia tarcicy struganej”. Autora tłumaczenia przepraszamy!

DZIĘKUJEMY ZA INFORMACJE!

29	4	Russ (Ostpr.) . . . .	Porosz, Gumbinnen
5648	5	Russ (Unterels.) . . .	Elszász-Lothr., Strassb.
1740	4	Russdorf (Sachs.-Alt.)	Szász-Altenb., Chemnitz
195	5	Russee (Holstein) . .	Porosz, Kiel
2229	5	Russheim . . . . .	Baden, Karlsruhe
2428	5	Rust (Amt Ettenheim)	Baden, Konstanz
2311	5	Rutesheim . . . . .	Württemberg, Stuttgart
2040	5	Ruwer (Kr. Trier) . .	Porosz, Trier
2077	2	Rybnik . . . . .	Porosz, Oppeln
746	4	Rybno (Kr. Löbau, Westpr.) . . . . .	Porosz, Danzig
410	4	Rydzewen (Kr. Lötzen)	Porosz, Gumbinnen
1303	3	Rzegocin (Kr. Pleschen)	Porosz, Posen

**UWAGA! Informacje, uwagi i inne materiały można dostarczać do redakcji „GR”, ale też przysyłać na adres mailowy: [szoltoyssek@szoltoyssek.com.pl](mailto:szoltoyssek@szoltoyssek.com.pl)**

# Droga z intencjami

— *Pogoda jest piękna, jak na zamówienie, ale uważajcie, by się nie odwodnić. Są trzy wozy medyczne, korzystajcie z nich* — przestrzegał pielgrzymów ich przewodnik ks. Marek Bernacki. 31 lipca było gorąco, dlatego wychodząc do Częstochowy każdy z pątników mógł zabrać z sobą darmową butelkę wody. Przydała się, bo upały nie odpuszczały aż do niedzieli 4 sierpnia, kiedy pielgrzymi wrócili do Rybnika.

— *Tym razem szedłem bez żony, bo została w domu z naszym małym dzieckiem. Jednak zdecydowaliśmy, że ktoś z naszej rodziny powinien pójść do Częstochowy, by tradycji stało się zadość, a poza tym było za co dziękować i o co prosić* — mówi jeden z uczestników 68. pieszej rybnickiej pielgrzymki na Jasną Górę, której hasło brzmiało „Być solą tej ziemi”. Tym razem uczestniczyło w niej ponad cztery tysiące osób z Rybnika, Jastrzębia, Wodzisławia i Pszowa, ale nie tylko. — *Mamy pielgrzymów z Francji i Czech, są rodziny z Niemiec, a wyjątkowym gościem tej pielgrzymki są siostry zakonne z Indii. Najmłodszy uczestnik idą pod sercem matki, a w wózkach jadą nawet roczne i półtoraroczne dzieci; to ogromny heroizm ich rodziców. Naj-*

*grzymowali na Jasną Górę ponad 45 razy* — mówi ks. Bernacki, który organizuje i prowadzi rybnic-

*starszą uczestniczką jest 80-letnia Zyta Gawelczyk. Rok starszy, pan Józef, w trasę się już nie wybiera, ale wziął udział w mszy świętej. Mamy liczną grupę osób po siedemdziesiątce. Rekordziści piel-*

*kie pielgrzymki od 2004 r. Duchowny podkreśla, że trasa marszruty jest sprawdzona i odpowiada pielgrzymom, dlatego unika wprowadzania zmian, jedynie w Książenicach do przejścia był nowy odcinek lasem, co z pewnością przyniosło ukojenie przy tak upalnej pogodzie. Podobnie, jak lody w pięciu kolorach nawiązujących do różańca misyjnego, które pielgrzymi mogli nabyć na trasie. Była okazja by się schłodzić, ale też wesprzeć misjonarzy archidiecezji katowickiej, bo na ten właśnie cel ma trafić 20 proc. dochodu ze sprzedaży tych lodów.*

(S)



Zdjęcie: Sabina Horzała-Piskulka

Pielgrzymi przed wyruszeniem w trasę do Częstochowy



W niedzielę 25 sierpnia nowa parafia Matki Boskiej Częstochowskiej na Nowinach miała świętować pierwszy w jej historii odpust parafialny. Odpustową sumę, którą miał koncelebrować m.in. były ordynariusz ks. abp. Damian Zimoń, zaplanowano na godzinę 11.

## Msza z kołysaniem

W ostatnią niedzielę czerwca w basenie portowym klubu żeglarskiego Koga-Kotwica na wodach Zalewu Rybnickiego metropolita katowicki ks. abp. Wiktor Skworec odprawił mszę połową na wodzie.

Z racji straszącej deszczem pogody wzięło w niej tym razem udział mniej niż dotąd, bo „tylko” dwa tysiące wiernych. Byli wśród nich żeglarze, ratownicy WOPR-u, harcerze-wodniacy oraz cała rzesza osób nie mających nic wspólnego z żeglarstwem. Tradycyjnie modlono się m.in. za tych żeglarzy, któ-

rzy stracili życie na morzach i oceanach świata, ale i w wodach „rybnickiego morza”. Ks. abp. Skworec przyplął na miejsce motorówką ze Stodół. Towarzyszył mu zaprawiony żeglarz ks. Grzegorz Jagieł, proboszcz parafii w Chwałęcicach i inicjator dorocz-

ską czapkę i, gdy ten miał ją już na głowie złożył mu oficjalny meldunek. By duszpasterz czuł się bezpiecznie ratownicy rybnickiego WOPR-u wręczyli mu kamizelkę ratunkową, którą nieco później na wyraźne polecenie arcybiskupa przywdział jeden z ministrantów z Chwałęcic. Abp. Wiktor Skworec przyznał, że odprawiał już wiele mszy połowych, ale po raz pierwszy zdarza mu się robić to na wodzie. — *Ks. arcybiskup był zachwycony. Był otwarty, pogodny, zdecydowany i zachowywał się bardzo naturalnie. Nie przeszkadzało mu nawet to, że w czasie mszy podestem, na którym stał ołtarz, zbudowanym tradycyjnie na kadłubach dwóch żaglówek całkiem*



Zdjęcie: Władaw Troska

Rzadko zdarza się, by metropolita przybywał na spotkanie z wiernymi motorówką

nych „mszy na wodzie”. Zanim arcybiskup rozpoczął sprawowanie eucharystii, Jacek Herok, komandor klubu Koga-Kotwica wręczył mu kapitań-

*mocno kołysało. Gdy później metropolita rozmawiał z uczestnikami naszej mszy, był zaskoczony faktem, że zjeżdżają tu na nią wierni nawet z odległych miejscowości* — powiedział nam ks. Grzegorz Jagieł. Rybnicki żeglarze zwrócili się do ks. abp. Skworca z prośbą, by ustanowił proboszcza z Chwałęcic kapelanem śląskich żeglarzy. Ten wyraził wstępną zgodę i zapewnił, że wyda wkrótce stosowny dekret. (WaT)

Arcybiskup Wiktor Skworec w kapitańskiej czapce





# Teatr pełen kwiatów

**Mogą być miniaturowe, o wysokości za- ledwie 20-30 centymetrów, ale też sięgać ponad 1,5 metra. Lilie, bo o nich mowa, królowały 13 i 14 lipca na 23 wystawie lili i kompozycji kwiatowych w Teatrze Ziemi Rybnickiej. W sierpniu Rybnicki Klub Miłośników Kwiatów zorganizował kolejną wystawę dali i mieczyków.**

— 14 wystawców z Polski, Czech, Słowacji i Niemiec wystawiło w konkursie 139 łodyg lili w ponad 100 odmianach. Oceniano też 28 kompozycji kwiatowych wykonanych przez dziewięciu florystów — podsumowuje wystawę lili Piotr Wistuba. W punktacji ogólnej nie po raz pierwszy zwyciężył Anton Mego z Bratysławy, który wygrał cztery konkursowe ka-

tegorie. Kolejne miejsca zajęli: Józef Kapias z Radostowic i Jan Szczeponek z Łazisk. Swoje nagrody przyznała też publiczność, która jak zwykle licznie odwiedziła wystawę. Jej zdaniem najpiękniejsze lilie, o dźwięcznych nazwach Miss Lucy czy Flavia, wyhodował Józef Kapias, a najpiękniejszą kompozycję „Urok niewinności” przygotowała Katarzyna Ochenkowska z Zabrze, wyprzedzając rybniczankę Marylę Langer, która wykonała liliowy „Tort”.

— *I co tu wybrać?* — zastanawiała się jedna ze zwiedzających, głosując na najlepsze kwiaty i kompozycje XVI Międzynarodowej Wystawy Mieczyków i Dalii. Wybór faktycznie nie był łatwy. Wystawiono ok. 300 mieczyków, w tym 53 siewki, które prezentowało siedmiu wystawców.

„Ružova Krajka” tak nazywał się najwyżej oceniony mieczyk, którego wyhodował Juraj Belička ze Słowacji (w punktacji ogólnej zwyciężył Peter Lelek). Publiczności najbardziej spodobał się mieczyk „Jiří Vaclavík” Czecha Petra Zagory. Jurorzy ocenili też ok. 500 dali w 319 odmianach, które prezentowało siedmiu wystawców. Najwięcej tytułów wywodził z wystawy Andrzej Surma z Żywca, członek Rybnickiego Klubu Miłośników Kwiatów, który zwyciężył w punktacji ogólnej i wyhodował najpiękniejszą dalie kaktusową, kaktusową-jeleniorożną i pomponową. Zwiedzający najczęściej głosów oddali na dalie „Yara Falls” Grzegorza Sztymali oraz kompozycję „Purpurowy zawrót głowy” Katarzyny Ochenkowskiej. Tym razem wybierano spośród 40 kompozycji wykonanych przez 11 osób, w tym dwie „juniorki”.

(S)



W lipcu w teatrze pachniały lilie...



a w sierpniu zachwycały dali i mieczyki

Zdjęcia: Sabina Horzala-Piskula

**Od Świnoujścia po Hel, szlakiem latarni morskich przejechali rowerzyści z sekcji rowerowej „Smerfy”, działającej przy Klubie Seniora SITG kopalni Chwałowice. Na pomysł trwającej od 13 do 20 czerwca wyprawy wpadł Andrzej Rokowski. Wyzwanie podjęło 13 śmiałków.**

## Od latarni do latarni

Do pokonania mieli osiem etapów – najdłuższy, z Przewłoki do Łeby liczył 100 km, najkrótszy – Świnoujście–Bansin – 30 km. Najwytrwalsi rowerzyści przejechali 563 km, co przy średniej wieku uczestników przekraczającej sześćdziesiątkę, warte jest podkreślenia. W wycieczce wzięło udział 13 osób, w tym pięć pań. — *Podstawowe założenie było jedno – żadnego bicia rowerowych rekordów, za to unikanie zatłoczonych dróg i wytyczenie takich tras, by zobaczyć to, co najciekawsze. Spośród 15 latarni bałtyckiego wybrzeża zwiedziliśmy 12* — podsumowują rowerzyści. Były to m.in. latarnie w Świnoujściu, Niechorzu, Kołobrzegu, Gąskach, Darłównku, Jarosławcu, Ustce, czy na Helu. Rybniczanie sprawdzili też stan tras rowerowych u naszych zachodnich sąsiadów, zwiedzili ruiny kościoła

w Trzęsaczu i skansen wsi słowiańskiej w Klukach, pojawili się na Alei Gwiazd w Międzyzdrojach i oczywiście skorzystali z pięknej pogody, by wykapać się w Bałtyku. Zwykle podróżowali w koszulkach z logo Rybnika.

Warto podkreślić, że w tym sezonie „Smerfy” mogą wziąć udział w 24 wycieczkach rowerowych i przejechać ok. 1300 km. Zwiedzili już m.in. zamek w Chudowie i muzeum kowalstwa w Bieńkowicach, zobaczyli ogród w Bujakowie oraz czeską Karwinę. Przed nimi wciąż licząca 90 km wyprawa (17.09) wzdłuż rzeki Olzy – Chałupki–Chotebuz w Czechach, gdzie zwiedzą gród słowiański sprzed 1200 lat. Tegoroczny sezon rowerowy rybnickie „Smerfy” zakończą 10 października grzybobraniami w lasach rudzkich.

(S)



Rowerzyści z sekcji „Smerfy” dotarli na wybrzeże

Sekcja rowerowa Smerfy

# Udana inauguracja piłkarzy

Całkiem dobrze rozpoczęli sezon piłkarze Energetyka ROW-u Rybnik, którzy w I lidze występują w roli beniaminka. Cztery pierwsze mecze, w tym trzy na wyjeździe, zremisowali strzelając w nich w sumie siedem bramek. W trzecią sobotę sierpnia zagrali pierwszy mecz na swoim stadionie.

Ze względu na przebudowę murawy na stadionie miejskim przy ul. Gliwickiej i ma obawy z nią związane, piłkarska centrala tak ułożyła terminarz, by rybniczanie rozpoczęli rozgrywki od trzech spotkań wyjazdowych. Dla zespołu

po jednym punkcie. Podopieczni trenera Ryszarda Wieczorka zremisowali 2:2 z Niecieczą, 1:1 ze Stomilem Olsztyn i 2:2 z GKS-em Tychy.

17 sierpnia sympatycy piłki nożnej doczekali się wreszcie pierwszego meczu na rybnickim stadionie. Inauguracja wypadła całkiem

dobrze zwłaszcza, że na rozgrywanym wieczorem spotkaniu zjawilo się ponad 5 tys. widzów, którzy stworzyli wspaniałą atmosferę. – ROW znów zagra jak za dawnych lat, jak za dawnych lat – śpiewał pod koniec meczu prawie cały stadion. Zadziwiająco regularnie rybniczanie zremisowali czwarty mecz z rzędu. Wisła Płock, będąca również beniaminkiem okazała się bardzo trudnym przeciwnikiem, a remis 2:2 powszechnie uznano za sprawiedliwy. Pierwszą bramkę zdobyli rybniczanie. W 10. minucie po dośrodkowaniu Mariusza Muszalika z różnego celnie główkował pozyskany przed sezonem wysoki rybnicki Senegalczyk Idrissa Cisse (23 l.). Gwiazdą drużyny okrzyknięto go jeszcze przed tym spotkaniem bo strzelił bramki w dwóch pierwszych meczach. Goście z Płocka wyrównali już minutę później, a po kolejnych 22 minutach i błędzie obrońców Energetyka prowadzili już 2:1. Wyrównująca bramka padła tuż przed przerwą po dobrym, płaskim dośrodkowaniu Cisse obrońca Wisły pilnujący jednego z naszych napastników skierował piłkę do własnej bramki.

— Przed sezonem te cztery remisy wzięlibyśmy w ciemno, ale wydaje się, że przy odrobinie szczęścia mogliśmy każdy z tych meczów wygrać, choć Wisła Płock była chyba najsilniejszym z dotychczasowych rywali. Cieszą trafione transfery (M. Skrzyszewski – bram-

karz; D. Feruga – pomocnik; I.Cisse – napastnik – przyp. red.), ale nasza linia obrony wymaga wzmocnienia. Do końca sierpnia (koniec okienka transferowego) ciężko będzie znaleźć obrońcę, który mógłby od razu grać i byłby realnym wzmocnieniem drużyny — mówi Grzegorz Janik, prezes Energetyka ROW-u Rybnik. Najbardziej cieszy go spora liczba kibiców na trybunach. — Przed sezonem sprzedaliśmy 500 karnetów (w ubiegłym sezonie 40 – przyp. red.). Na sam mecz z Wisłą przygotowaliśmy 5300 biletów i właściwie wszystkie się sprzedały. To cieszy, a mam nadzieję, że kibiców będzie nam przybywać. Udać nam się też pozyskiwać nowych sponsorów — mówi prezes Janik.

Po czterech kolejkach piłkarska drużyna ROW-u z dorobkiem 4 pkt zajmowała 9. miejsce w tabeli (18 drużyn), tracąc do prowadzącej Wisły Płock 4 pkt.

Najbliższe mecze Energetyka ROW-u w Rybniku: **piątek 30 sierpnia, g. 19: ROW – Sandecja Nowy Sącz; piątek 27 września g. 19: ROW – Bogdanka Łęczna.**



Zdjęcie: Włodaw Troszka

W 10. minucie meczu pierwszą bramkę dla ROW-u zdobył głową Idrissa Cisse

beniaminka z pewnością nie był to wymarzony początek ligi. Drużyna wyszła jednak cało z tej opresji, zdobywając w każdym z tych spotkań

meczów wygrać, choć Wisła Płock była chyba najsilniejszym z dotychczasowych rywali. Cieszą trafione transfery (M. Skrzyszewski – bram-



Przed meczem Sławomir Szary, kapitan rybnickiej drużyny odebrał gratulacje za jej awans do I ligi od władz miasta oraz przedstawicieli Polskiego Związku Piłki Nożnej z Katowic i Rybnika



I liga, która kiedyś nazywała się druga, wróciła do Rybnika po 30 latach przerwy

Strony sportowe redaguje: Marcin Troszka

Wyjątkowa atmosfera, urokliwa trasa i bardzo dobra organizacja – to największe atuty rybnickiego Półmaratonu Księżycowego, który z roku na rok cieszy się wśród biegaczy amatorów, ale i zawodowców coraz większą popularnością.

## Księżycowe bieganie

29 czerwca o 22 do biegu, który stał się już imprezą firmową Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji w Rybniku, wystartowało 769 biegaczy (w tym 119 kobiet, 135 rybniczian i ośmiu obcokrajowców). Do pokonania mieli trzy ponad 7-kilometrowe pętle, których trasa prowadziła ulicami rybnickiego Śródmieścia. Start i meta biegu były usytuowane obok bazyliki św. Antoniego, a jego uczestnicy przebiegali m.in. przez tętniący życiem w sobotni wieczór rynek, obok efektownie oświetlonego starostwa powiatowego i dworca PKP, nie wspominając już o prostej jak strzała ul. Kościuszki. Na trasie dopingowało ich, na ogół bardzo kulturalnie, sporo kibiców, więc co rusz można było usłyszeć okrzyki samych biegających: Brawa dla kibiców!

Za sprawą znaczących nagród finansowych (1700 zł za I miejsce wśród mężczyzn i kobiet), z roku na rok w rybnickim półmaratonie startuje coraz więcej zawodowców, czyli biegaczy utrzymujących się z nagród wybieganych w różnego rodzaju biegach masowych. Takim jest niewątpliwie zwycięzca tegorocznego „Księżycowego” niezwykle szczupły 32-letni Kenijczyk Henry Kemboi, który tylko w czerwcu wygrał półmaraton zorganizowane w Śremie (8 VI), Grodzisku (9 VI) i Radomiu (23 VI). Do Rybnika przyjechał prosto z czeskiej Ostrawy, gdzie dzień wcześniej też z powodzeniem startował w półmaratonie. Na pokonanie trasy półmaratonu potrzebował niespełna 68 minut; ostatnie sklasyfikowanej zawodniczce zajęło to 171 minut.

Kenijczyków pobiegło w Rybniku aż dwóch, ale na mecie zdołał ich rozdzielić 25-letni Marcin Błaziński z Wawelna pod Opolem, reprezentujący klub Meta Lubliniec.

— *Biegło mi się dobrze. Trasa ze względu na ilość podbiegów, zbiegów i zakrętów była ciężka, ale dopingowało nas wielu kibiców, więc atmosfera była wspaniała. Z tymi dwoma Kenijczykami biegałem już wielokrotnie. Jako, że dzień wcześniej startowali w Ostrawie byli nieco podmęczeni; na 18. km doszedłem i wyprzedziłem Sawę i tego drugiego miejsca już mu nie oddałem* — powie-



Podium zdominowali Kenijczycy, zwycięzca Henry Kemboi (z lewej) i trzeci na mecie Elisha Sawe

dział nam na mecie Marcin Błaziński, który również utrzymuje się z biegania. W historii rybnickich biegów zapisał się już w 2009 roku wygrywając 2-kilometrowy, listopadowy Bieg Niepodległości. A że wtedy odbył się on po raz ostatni, jego znakomity czas (5 min. 26 sek.) już na zawsze widnieć będzie, jako rekord tamtej trasy, prowadzącej ulicami ścisłego centrum miasta.

Wśród pań wygrała zawodniczka rumuńska Daniela Cirlan z tego samego teamu co zawodnicy kenijscy i również triumfatorka półmaratonu w Ostrawie. I podobnie jak u panów, trójkę zawodniczek z zagranicy rozdzieliła druga na mecie Polka – Ewa Brych-Pająk z Budowlanych Częstochowa.

— *Dla nas najważniejsze są opinie samych biegaczy, a ci nie szczędzą nam komplementów. Startuje coraz więcej biegaczy, a my rozwijamy się organizacyjnie. Trasę*

W rybnickim półmaratonie z roku na rok startuje więcej biegaczy

biegu zabezpieczano blisko 100 osób, wśród których byli policjanci, strażnicy miejscy, strażacy z OSP i wolontariusze. To ważne, bo bezpieczeństwo biegaczy jest najważniejsze. Na starcie pojawia się coraz więcej zawodowych biegaczy, co podnosi rangę sportową imprezy, ale biegają i tacy, dla których osiągnięty wynik wcale nie jest najważniejszy. Cieszy nas, że coraz więcej osób startuje w sztafecie firm i w półmaratonie dwóch serc. Chcemy, by nasz półmaraton był najlepszą imprezą biegową na południu Polski — mówi Rafał Tymusz, dyrektor Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji.

W „maratonie dwóch serc” wystartowały 34 pary, wygrali biegacze z Jastrzębia Zdroju: Dagmara Dziuk ('87) i Grzegorz Szulik ('81) – 2:47:27. Najlepsi rybniczanie Joanna Fojcik ('77) i Łukasz Jurkowski ('79) – 3:12:39, zajęli miejsce czwarte, a pani Joanna sklasyfikowana wśród kobiet na ósmym miejscu była najlepszą rybniczanką. Najszybszym rybniczaniec był ósmy na mecie Dawid Malina – 1:15:01. Rywalizację 16 sztafet wygrał tercet Paweł Zostawa, Robert Zostawa i Krystian Korzański – 1:28:13, startujący pod szyldem Relax-Med.

Wyniki indywidualne, mężczyźni: 1. Henry KEMBOI (Kenia) – 1:07:19; 2. Marcin BŁAZIŃSKI (Meta Lubliniec) – 1:07:30; 3. Elisha SAWE (Kenia) – 1:08:33; kobiety: 1. Daniella CIRLAN (Rumunia) – 1:21:10; 2. Ewa BRYCH-PAJĄK (Budowlani Częstochowa) – 1:21:27; 3. Christine CHEPKEMEI (Kenia) – 1:23:17.

## Koszykarki już trenują

5 sierpnia koszykarki Basket ROW Rybnik treningiem w hali MOSiR-u w Boguszowicach pod okiem trenerskiego duetu Kazimierz Mikołajec – Adam Rener rozpoczęły przygotowania do startu w rozgrywkach Basket Ligi Kobiet w sezonie 2013/14. Wcześniej stosowne podpisy pod klubowymi kontraktami złożyły jeszcze Agnieszka Kułaga, Joanna Kędzia oraz Aldona Morawiec, a także dwie zawodniczki zagraniczne: Markel Walker z USA oraz Jelena Velinovic z Serbii. Po tygo-

dniu treningów w Rybniku polski skład udał się na 10-dniowy obóz do Brennej, na który z kilkudniowym poślizgiem dotarły zawodniczki zagraniczne. W okresie przygotowawczym trener Mikołajec planuje rozegranie kilku sparingów. Część z nich odbędzie podczas drugiego obozu na początku września w Szczyrku. Tam rybnickie koszykarki zmierzą się m.in. z niemiecką drużyną Herner TC i wicemistrzem Polski Wisłą Can-Pack Kraków. Na 8 września zaplanowano drugi mecz towarzyski z Wisłą w Ryb-

niku. Z kolei w dniach 13-15 września rybnicka drużyna weźmie udział w turnieju w czeskim Hradec-Kralove.

Inauguracyjne spotkanie tegorocznych rozgrywek BLK koszykarki ROW-u rozegrają na wyjeździe. 28 września zmierzą się w Koninie z tamtejszym beniaminkiem. W Rybniku pierwszy mecz odbędzie się 5 lub 6 października, a rywalem naszych koszykarek będzie drugi z beniaminków King Wilki Morskie Szczecin. W rozgrywkach Basket Ligi Kobiet ma wystąpić dziewięć zespołów.

# Ekstremalnie w Kamieniu

12. już edycja sprawnościowej imprezy tym razem, ze względu na modernizację Rudy odbyła się w ośrodku MOSiR w Kamieniu. Wielobój „Kamień Extreme 2013” zgromadził na starcie 17 zawodników, którzy jak najszybciej mieli pokonać wyznaczoną przez organizatorów trasę, na którą składało się 6 dyscyplin: jazda na rowerze, bieg, ciągnięcie beczki, wyciskanie, kajakarstwo i tor przeszkód. Wśród kobiet zwyciężyła Agata Perenc, dzudoczka Polonii Rybnik, druga była Bernardeta Meps, a trzecia Bogumiła Kuśka. Wśród mężczyzn w kategorii 21-30 lat zwyciężył Łukasz Komaniecki, a kolejne dwa miejsca zajęli zawodnicy noszący to samo imię i nazwisko – Adam Kuśka. Lepszy był ten starszy, urodzony w roku 1984, a na trzecim stopniu podium stanął jego 21-letni imiennik do kwadratu. Starszą grupę panów wygrał Piotr Jezierski przed Marcinem Jachymem i Stanisławem Gembalczykiem.

Najstarszą zawodniczką Kamień Extreme 2013 była Bogumiła Kuśka, która jest wspaniałym przykładem, że wiek nie jest przeszkodą w uprawianiu sportu, a tym bardziej w dawaniu wspaniałego przykładu swoim równie usportowionym dzieciom.



W tegorocznym ekstremalnym wieloboju wystartowało 17 zawodników



Zwycięska drużyna Autobus „Zielona Trawa”

## Rybek nożny

18 sierpnia na boiskach piłkarskich Miejskiego Ośrodka Sportu i Rekreacji rozegrano doroczny turniej piłkarski „Rybek 2013”, zorganizowany wspólnie z radą dzielnicy Śródmieście, Rybnickim Klubem Piłkarskim ROW Rybnik i Podokręgiem Rybnik Śląskiego Związku Piłki Nożnej.

Drużyny podwórkowe, klubowe bądź reprezentujące poszczególne dzielnice rywalizowały w dwóch kategoriach wiekowych. W grupie młodszej (rocznik '98 i młodszy) spośród sześciu drużyn najlepsza okazała się Jedność Jejkowice, która w finałowej rozgrywce zremisowała bezbramkowo z Walką Gotartowice i pokonała Górnika Boguszowice 5:0.

W kategorii otwartej (bez ograniczeń wiekowych) rywalizowało aż 17 drużyn, które najpierw w czterech grupach eliminacyjnych walczyły o awans do fazy pucharowej. Ostatecznie w finałowym meczu drużyna o wymyślnej nazwie Autobus „Zielona Trawa” pokonała 3:0 FC Kilińskiego. W meczu o trzecie miejsce CF Jankowicka pokonała „Zawodników z Piwnicy” 4:0. Najlepszym strzelcem turnieju został zdobywca 7 bramek Wojciech Michałek (CF Jankowicka).

Zwycięską, „autobusową” drużynę tworzą młodzi piłkarze z roczników '96 i '97. Kiedyś chodzili do jednej klasy w gimnazjum piłkarskim w Zespole Szkół nr 3 w Rybniku, a dziś grają w różnych klubach: w Energetyku ROW Rybnik, Górniku Zabrze, w Płomieniu Ochojec i w Zuchu Orzepowice.

## Krótko i szybko

Nasz dzielny weteran 81-letni Stanisław Nowak zajął drugie miejsce w 24. Międzynarodowym Turnieju Tenisowym Seniorów „Katowice CUP”, który w pierwszy weekend sierpnia rozegrano na kortach im. Jadwigi Jędrzejewskiej w Katowicach. W kategorii 80+ rywalizowało czterech tenisistów. Rybniczanie uległ tylko Józefowi Bogdanowiczowi z Wrocławia.

W sobotę 31 sierpnia o 18 na stadionie miejskim przy ul. Gliwickiej rozpocznie się kolejny międzynarodowy turniej żużlowy poświęcony pamięci rybnickiego żużlowca Łukasza Romanka. Swoją udział w turnieju potwierdzili już m.in. Tomasz Gollob, Anglik prowadzący w klasyfikacji mistrzostw świata Tai Woffinden i Szwed Andreas Jonsson. Ale na torze zobaczymy też zawodników ligowej drużyny ROW-u Rybnik: Lewisa Bridgera, Ilję Czajłowa i walecznego Waclawa Milika. Będą też fajerwerki i skuter do wygrania w konkursie dla kibiców.

W niedzielę 1 września na ulicach naszego miasta zostanie rozegrany doroczny wyścig kolarski Tour de Ryb-

nik. Będzie to szósta edycja wyścigu, ale pierwsza rozgrywana w ramach cyklu BGŻ ProLigi i bliżej centrum miasta. Start i meta będą usytuowane na ul. Rudzkiej 13, a 9-kilometrowa pętla będzie prowadzić m.in. ulicami: Skłodowskiej-Curie, Raciborską, Zebrzydowicką i Energetyków. Start pierwszego z trzech wyścigów zaplanowano na godzinę 10. Do wyścigu głównego (135 km – 15 pętli) kolarze wystartują o 12.30. Organizatorzy zapowiadają, że w Rybniku będą ścigać się najlepsi polscy kolarze i najlepsze polskie grupy kolarskie.

8 września na wodach Zalewu Rybnickiego odbędą się doroczne, 15. już regaty w klasie Omega o Puchar Prezydenta Rybnika. Ich miejscem będzie ośrodek sportów wodnych i rekreacji w Stodołach. Początek regat zaplanowano na 11, a zakończenie rywalizacji na wodzie na 15.30 (g. 9 – zapisy; g. 10 – odprawa techniczna).

Na rozegranych w Finlandii mistrzostwach świata w akrobacji szybówcowej reprezentacja Polski zdobyła brązowy medal. Swoją udział w jego wywalczeniu miało dwóch pilotów Aeroklubu ROW – Jerzy Makula, wielokrotny mistrz świata i Europy oraz jego syn Stanisław. Z kolei

na rozegranych w Lesznie szybówcowych mistrzostwach świata polska kadra wywalczyła złoto. W gronie złotych pilotów był inny reprezentant rybnickiego aeroklubu Mateusz Siodłoczek, który w klasyfikacji indywidualnej zajął szóste miejsce.

Ruszyły zapisy do 15. edycji amatorskiej ligi siatkówki. Do udziału w niej jej organizatorzy zapraszają wszystkie męskie, amatorskie drużyny z okolic Rybnika i nie tylko (terytorium ligi to cała południowo-zachodnia część województwa śląskiego. Przypominamy, że w poprzednim sezonie w tych amatorskich rozgrywkach rywalizowało 29 drużyn z terenu ośmiu powiatów. Liga ma charakter otwarty i każda drużyna może spróbować w niej swoich sił. Wystarczy zebrać grupę siatkarzy i załatwić sobie halę, w której będzie się rozgrywać mecze. Wszystkie szczegóły, w tym regulamin ligi oraz karty zgłoszeń są dostępne na stronie internetowej ALPS (liga.miastrorybnik.pl). Wszystkich informacji udziela też komisarz ligi Tadeusz Bonk (tel. 603 770 779). Warunkiem uczestnictwa zespołu w Lidze jest złożenie pisemnego zgłoszenia drużyny do czwartku 12 września 2013 r. i opłacenie wpisowego w wysokości 400 zł od drużyny.





## Żuźłowcy jadą do I ligi

Mimo kłopotów związanych z przebudową toru, drugoligowi żuźłowcy ROW-u Rybnik są na najlepszej drodze do I ligi.

Zasadniczą fazę rozgrywek „rybniczanie” wygrali zdecydowanie inkasując punkty bonusowe za wygranie dwumeczów z wszystkimi rywalami. W fazie finałowej o pierwsze miejsce, jedyne premiowane awansem do I ligi walczyły cztery zespoły. Zdecydowanym faworytem

też rozgrywki jest ROW Rybnik, który w chwili jej rozpoczęcia miał dwa punkty przewagi nad Wandą Kraków i cztery nad drużynami z Krosna i Opolą. System rozgrywania meczów się nie zmienił, z każdym z rywali podopieczni Jana Grabowskiego zmierzą się na swoim torze i na wyjeździe. W pojedynkach z każdą z drużyn jest w sumie do zdobycia 5 punktów meczowych; po dwa za zwycięstwa w obu pojedynkach i jeden (bonus) za wygranie dwumeczu.



Wacław Troszka

Wacław Troszka

Młodzi i waleczni, czyli Wacław Milik i Kacper Woryna

Pierwszy, bardzo udany krok na drodze do I ligi, rybniczanie już zrobili. W meczu otwierającym rundę finałową, 18 sierpnia rozgromili na swoim torze Kolejarza Opolę 65:25. Na 25 sierpnia zaplanowano wyjazdowy mecz w Krośnie, a na niedzielę 1 września kolejny mecz w Rybniku: ROW kontra Wanda Kraków (początek o 17). Dwa kolejne mecze nasi żuźłowcy rozegrają potem na wyjeździe – 8 września w Krakowie i 15 września w Opolu. Wielki finał żuźłowego sezonu w Rybniku 22 września. Żuźłowcy ROW-u zmierzą się wtedy po raz kolejny z KSM Krosno. To drużyna, która poprzedni swój mecz w Rybniku zakończyła po rozegraniu ósmego wyścigu, twierdząc, że nowy tor nie nadaje się do jazdy. Inne zdania był m.in. sędzia zawodów, który z każdego kolejnego wyścigu (rybniczanie ścigali się w nich sami ze sobą) wykluczał nieobecnych na starcie krośnian.

Nie ulega wątpliwości, że siła rażenia rybnickiej drużyny w ciągu trwającego sezonu wyraźnie się poprawiła. Słabo spisującego się Wiktora Kułakowa zastąpił bardzo ambitnie i skutecznie jeżdzący Wacław Milik (20 l.). Większego doświadczenia nabrał też coraz lepiej punktujący, a debiutujący w tym sezonie w lidze 17-letni Kacper Woryna.

## Juniorzy i zawodowiec

W końcu sierpnia na stadionie Silesii Rybnik w Ligockiej Kuźni zostaną rozegrany finałowy turniej mistrzostw Polski juniorów (do lat 18) w baseballu.

Wystąpią w nim drużyny z Warszawy, Wrocławia, Miejskiej Górki i Osiełka i Żor, a wywalczony przed rokiem tytułu mistrzowskiego bronić będą juniorzy Silesii Rybnik. Mecze będą rozgrywane systemem każdy z każdym. Plan meczów rybnickiej drużyny: **piątek 30 sierpnia, g. 13.30:** SILESIA – KSB Wrocław; **g. 16.30:** SILESIA – CENTAURY Warszawa; **sobota 31 sierpnia g. 9:** SILESIA – DEMONY Miejska Górka; **niedziela 1 września g. 9.30:** SILESIA – DĘBY Osiełko; **g. 16.30:** SILESIA – Gepardy Żory. Inne mecze będą również rozgrywane na boisku przy ul. Minimalnej w Żorach.

W rybnickiej drużynie zagra m.in. leworęczny miotacz Artur Strzałka, który niedawno jako pierwszy polski baseballista w historii podpisał kontrakt z zawodową drużyną z USA (New York Yankees).

## Medale kolarzy górskich

W Mistrzostwach Polski kolarzy górskich MTB, odbywających się na początku lipca w Żerkowie koło Jarocina znakomicie zaprezentowała się ekipa rybnickiego klubu kolarskiego MTB-SILESIA Rybnik.

W przeprowadzanych po raz pierwszy w Polsce finałach eliminatora (sprintu), rozgrywanego w kategorii „open”, świetnie pojechała Elżbieta Figura, która w silnej konkurencji w finale, wyprzedziła olimpijkę z Pekinu i Londynu i brązową medalistkę ubiegłorocznych mistrzostw świata Aleksandrę Dawidowicz i zajmując drugie miejsce została wicemistrzynią Polski. W kolejnym dniu mistrzostw odbyły się wyścigi sztafet drużynowych, w których MTB-SILESIA w osłabionym składzie broniła tytułu mistrzowskiego zdobytego w ubiegłym roku. Elżbieta Figura, Łukasz Pihulak, Grzegorz Hajda i Jakub Zamroźniak wywalczyli ostatecznie brązowy medal. W ostatnim dniu zawodów w wyścigu juniorek ponownie Elżbieta Figura, która była już nieco zmęczona poprzednimi startami, zdobyła srebro i tytuł wicemistrzyni Polski.

Wacław Troszka



Anna Mroszczak do swoich trofeów dorzuciła brązowy medal mistrzostw Polski

## Juniorski brąz

W ostatnią niedzielę czerwca odbyły się Mistrzostwa Polski juniorów młodszych w szpadzie dziewcząt i chłopców.

W turnieju startowało 42 zawodników i 42 zawodniczki (wyłonieni w czasie całorocznej rywalizacji). W turnieju indywidualnym w szpadzie kobiet trzecie miejsce i brązowy medal wywalczyła zawodniczka RMKS-u Rybnik Anna Mroszczak, która to w walce o finał przegrała z bardzo dobrze walczącą tego dnia Adrianną Szolke z Pałacu Młodzieży Katowice 8:15. W szpadzie mężczyzn najlepszym rybniczaniec okazał się Przemysław Trzepizur, który po walkach eliminacyjnych rozstawiony został z numerem 7. Niestety w walce o najlepszą „16” turnieju przegrał z Wojciechem Myśliwcem z AKS -u Miłoków i zajął 17. miejsce.

## Hity z empiku

**Lelievre Marie-Dominique, Brigitte Bardot to ja!, Wydawnictwo Marginesy 2013.**

Podobno najpiękniejsza kobieta świata, uwodzicielka wszechczasów, legenda kina, prekursorka bikini i kobieta inspirująca miliony innych kobiet. Dzięki popkulturze pozostanie wiecznie młoda. Wyznaczała trendy i była symbolem rozluźnienia obyczajowego lat 60. Kiedyś kolekcjonerka kochanków, dziś obrończyni praw zwierząt, która – jeśli wierzyć autorce – nie wychodzi z domu od 1998 roku.



...

**Rybnik, kubek porcelanowy**

Empik poleca rybnicki kubek – gratka dla wszystkich lokalnych patriotów i ludzi dumnych ze swojego miasta. Każda kolejna kawa z widokiem na



bazylikę, teatr czy ratusz? Jak najbardziej! Świetny pomysł na prezent i pamiątkę dla gości. Rzecz tym bardziej warta uwagi, że ciekawie zaprojektowana, daleka od upominkowego kiczu.

...

**CD Rod Stewart, Time, Universal Music Polska 2013.**

Rod Stewart wkrótce zagra na miejskim stadionie, a wszystkim, którzy nie mogą się doczekać jego występu na żywo polecamy najnowszą płytę artysty. Niezwykle optymistyczna, przyjemna, miła w odbiorze muzyka – w sam raz na czas oczekiwania, kiedy to wszystko usłyszymy na żywo. W Empiku płyta dostępna z 25% rabatem.



...

**DVD Weekend z królem, reż. Mitchell Roger, Kino Świat 2013.**

Tytuł filmu ma nawiązywać do oscarowego hitu sprzed dwóch lat „Jak zostać królem”. Tym razem chodzi jednak głównie o prezydenta – Franklina D.



Roosevelta i jego domniemany romans z daleką kuzynką Margaret Suckley. Cała historia rozgrywa się na tle doniosłych wydarzeń historycznych: alianci zacieśniają współpracę przeciw inwazji Hitlera w Europie. Stąd tytułowy weekend z królem, by utrwalić sojusz między narodami. Film wart polecenia ze względu na aktorstwo Billa Murray'a i Laury Linney.

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 22 451 02 97

## Informacja o zbiórce publicznej

Po otrzymaniu stosownego pozwolenia prezydenta Rybnika (decyzja z 29 maja 2013 r.), podczas „Półmaratonu Księżycowego”, który w centrum Rybnika odbył się w nocy z 29 na 30 czerwca, wolontariusze Zespołu Szkół Budowlanych kwestowali, zbierając pieniądze na rehabilitację Sylwii Osipowskiej i Michała Szturca, młodych ludzi, którzy wiosną tego roku zostali potrąceni na przejściu dla pieszych na pl. Wolności, a teraz walczą o powrót do zdrowia. Kwestujący zebrali do puszek **765,46 złotych**. Dodatkowo uczniowie „Budowlanki” oraz Zespołu Szkół Technicznych stworzyli sztafetę „Pomocna dłoń”, która w rybnickim półmaratonie zajęła II miejsce. Co ciekawe, dwóch tworzących ją biegaczy (po jednym z ZSB i z ZST) przebiegło nie tylko swój sztafetowy dystans, ale i trasę całego biegu.



## Foto-zagadka



Wacław Trocka

**Lubisz i znasz swoje miasto? Jesteś spozstrzegawczy, i interesujesz się zachodzącymi w Rybniku zmianami? Jeśli tak, weź udział w konkursie.**

Wystarczy uważnie przyjrzeć się publikowanemu obok zdjęciu i ustalić co przedstawia i gdzie się znajduje przedstawiony obiekt.

Na odpowiedzi czekamy **do 20 września**.

Wśród osób, które rozwiązanie przyniosą do redakcji, przyślą pocztą (Rynek 12a) lub e-mailem na adres [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl) (prosimy o podawanie w wiadomości imienia, nazwiska, adresu pocztowego i telefonu), rozlosujemy nagrody:



**19-litrowa butla wody z pompką**



Zadzwoń i zamów!  
32 42 25 127, 501 345 006

**2 pozycje książkowe**

# empik

CH Focus, ul. Chrobrego 1, tel. 32 75 55 980

### Rozwiązanie 6-7/2013

Zdjęcie opublikowane w czerwcowo-lipcowym numerze „GR” przedstawia ozdobny fragment kamienicy na rogu ulic Łony i Sobieskiego. Nagrody otrzymują: **Patrycjusz Trybuś** (woda) oraz **Sylwester Zawadzki i Rita Lazar** (empik).

## Rozwiązanie konkursu ze Znakem

**znak**

W poprzednim konkursie wydawnictwa Znak książkę Jacka Piekary „Szubienicznik” zdobyli: **Ewa Krawczyk, Adrian Gierlotka oraz Kamila Kobiec**, którzy jako pierwsi odpowiedzieli, że pierwszą książką Jacka Piekary był „Labirynt”.

Po odbiór wszystkich nagród z tego wydania, należy zgłosić się w redakcji od poniedziałku 26 sierpnia w ciągu miesiąca

# Ekonomiczne podlewanie

**W czasie letnich upałów utrzymanie trawnika czy całego ogrodu bez systematycznego podlewania nie jest możliwe.**

W najlepszej sytuacji są posiadacze własnych studni i zapasów deszczówki, ale tej ostatniej w czasie długotrwałych upałów zwyczajnie brakuje. W gorszej sytuacji są ci skazani na wodę dostarczaną przez Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji w Rybniku bo to przysparza im dodatkowych kosztów. Ale koszty te można obniżyć, decydując się na tzw. dodatkowy wodomierz i kurek wody bezpowrotnie zużytej. Wtedy zapłacimy tylko za wodę użytą do podlewania bądź do napełniania przydomowych basenów, bez naliczania opłaty za ścieki, która w przypadku rybnickich wodociągów jest wyższa od ceny samej wody. Rzecz jasna taki ogrodowy wodomierz musi figurować w bazie odbiorców PWiK. Wodomierz taki należy zamontować na instalacji wewnętrznej budynku jako podlicznik wodomierza głównego i to bezpośrednio przy ścianie zewnętrznej za którą będzie zainstalowany zawór do czerpania wody do podlewania.

Oczywiście odbiorca musi sam zakupić wodomierz i zamontować go za swoje pieniądze. Potem pracownicy „Wodociągów” oplombują licznik i PWiK rozpocznie rozliczanie jego wskazań. Wszelkie niezbędne informacje o warunkach montażu takiego dodatkowego podlicznika wody bezpowrotnie zużytej można znaleźć na stronie internetowej przedsiębiorstwa ([www.pwik-rybnik.pl](http://www.pwik-rybnik.pl)) w zakładce: „obsługa klienta/gospodarka wodomierzowa”. Można je również uzyskać dzwoniąc do biura obsługi klienta PWiK Rybnik (tel. 32 43 28 000).

Zgodnie z zasadami przyjętymi przez rybnickie „Wodociągi”, nie można takiego podlicznika zamontować w mieszkaniu w bloku, ani w budynku wielorodzinnym.

Obecnie w bazie PWiK Rybnik jest zarejestrowanych 2.731 takich ogrodowych wodomierzy. Ich liczba wzrasta systematycznie, ale najwięcej przybyło ich w 2011 roku – 1073, czego trudno nie łączyć z rozbudową sieci kanalizacyjnej. W 2012 roku złożono 797 wniosków o zarejestrowanie podlicznika, a w tym roku, jak dotąd 409.

W lipcu tego roku przez podliczniki wody bezpowrotnie zużytej przepłynęło blisko 12,5 tys. m<sup>3</sup> wody, z czego 8.555 m<sup>3</sup> w gospodarstwach domowych. To 3 proc. całej wody rozprowadzonej w lipcu przez rybnickie „Wodociągi”.  
(WaT)

## Dział Świadczeń Rodzinych Ośrodka Pomocy Społecznej w Rybniku ul. Raciborska 20 informuje, że:

- w sprawie uzyskania świadczeń z Funduszu Alimentacyjnego**
- od sierpnia 2013 r. można pobierać i składać wnioski o ustalenie prawa do świadczeń z funduszu alimentacyjnego na okres świadczeniowy 2013/2014
  - złożenie wniosku wraz z wymaganymi dokumentami do dnia 31 sierpnia skutkuje wypłatą świadczeń z funduszu alimentacyjnego do dnia 31 października br.
  - złożenie wniosku wraz z wymaganymi dokumentami w okresie od dnia 1 września do dnia 31 października skutkuje wypłatą świadczeń z funduszu alimentacyjnego za październik br. do dnia 30 listopada br.

### w sprawie uzyskania Świadczeń Rodzinych

- od września 2013 r. można pobierać i składać wnioski o ustalenie prawa do świadczeń rodzinnych przyznawanych na okres zasiłkowy 2013/2014 uzależnionych od kryterium dochodowego (zasiłek rodzinny wraz z dodatkami oraz specjalny zasiłek opiekuńczy)
- złożenie wniosku wraz z wymaganymi dokumentami do dnia 30 września skutkuje wypłatą świadczeń rodzinnych do dnia 30 listopada br.
- złożenie wniosku wraz z wymaganymi dokumentami w okresie od dnia 1 października do dnia 30 listopada skutkuje wypłatą świadczeń rodzinnych za listopad br. do dnia 31 grudnia br.

## Nocne dyżury aptek



Apteki w Rybniku dyżury pełnią rotacyjnie według poniższego harmonogramu. Dyżury nocne rozpoczynające się od niedzieli do piątku trwają od g. 22 do 7, a w soboty od 22-8. Informacja o dyżurach aptek dostępna również na stronie internetowej urzędu miasta ([www.rybnik.eu](http://www.rybnik.eu)).

1/2.09	Apteka „Hetmańska”, ul. Górnośląska 140B	Niedobczyce
2/3.09	Apteka „Na Parkowej”, ul. Parkowa 4a	Meksyk
3/4.09	Apteka „Na zdrowie”, ul. Wodzisławska 76	Smolna
4/5.09	Apteki Familijne, ul. Żorska 2	Ligota Ligocka-Kuźnia/Tesco
5/6.09	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 4	Śródmieście
6/7.09	Apteka „Pod Lwem”, ul. Sobieskiego 11	Śródmieście
7/8.09	Apteka „Pod Lwem”, Plac Wolności 17	Śródmieście
8/9.09	Apteka „Pod Lwem”, ul. Korfantego 6	Śródmieście
9/10.09	Apteka „Pod Orłem”, os. Południe 17 b	Boguszowice Osiedle
10/11.09	Apteka „Przy Bazylice”, ul. Mikołowska 1	Śródmieście
11/12.09	Apteka „Przy Elektrowni”, ul. Podmiejska 48	Rybnicka Kuźnia
12/13.09	Apteka „Medikus”, ul. Gliwicka 45	Północ/Carrefour
13/14.09	Apteka „Medea”, ul. Lompy 10	Boguszowice Osiedle
14/15.09	Apteka „Św. Anny”, ul. Chabrowa 21	Nowiny
15/16.09	Apteka „Św. Anny”, u. Kard. Kominka 13	Nowiny
16/17.09	Apteka „Św. Józefa”, ul. Św. Józefa 16	Maroko-Nowiny/os. Dworek
17/18.09	Apteka „Silesia”, ul. Patriotów 23	Boguszowice Osiedle
18/19.09	Apteka „W Golejowie”, ul. KEN 20	Golejów
19/20.09	Apteka „Wyzwolenia”, ul. Wyzwolenia 37	Północ
20/21.09	Apteka „Źródło”, ul. Wodzisławska 57	Smolna
21/22.09	Apteka „Pacis”, ul. Broniewskiego 23	Maroko-Nowiny/pawilon Wanda
22/23.09	Apteka, ul. Barbary 6	Niedobczyce
23/24.09	Apteka „Słoneczna”, ul. Energetyków 46	Orzepowice
24/25.09	Apteka, ul. Górnośląska 34	Niedobczyce
25/26.09	Apteka, ul. Patriotów 11	Boguszowice Osiedle
26/27.09	Apteka, ul. Reymonta 60	Smolna
27/28.09	Apteka „Ave”, ul. Małachowskiego 18	Boguszowice Stare
28/29.09	Apteka „Chwałowice”, ul. 1 Maja 93a	Chwałowice
29/30.09	Apteka „Damian”, ul. Raciborska 3	Śródmieście
30.09/1.10	Apteka „Dbam o zdrowie”, ul. Kotucza 100	Maroko-Nowiny/Real

**Uwaga! W ścisłym centrum apteka Pod Lwem (ul. Sobieskiego 4) od poniedziałku do piątku jest czynna do g. 24, zaś w soboty do 18. Z kolei apteka Damian (ul. Raciborska 3) codziennie, również w niedziele i święta jest czynna do g. 22.**

## Pierwsze spotkanie KIK-u

W sobotę 14 września kolejny rok działalności zainauguruje Klub Inteligencji Katolickiej, działający przy parafii św. Jadwigi Śląskiej na Nowinach. O 16.30 rozpocznie się spotkanie, w czasie którego wykład na temat schizmy w kościele zachodnim wygłosi były proboszcz i dziekan ks. Franciszek Skórkiewicz. O 18 w kościele zostanie odprawiona msza św. w intencji członków KIK-u.

## Świętuj z harcerzami



**Druhny i Druhowie, Przyjaciele rybnickich harcerzy oraz Szanowni Mieszkańcy, zapraszam Was w imieniu Komendy Hufca oraz Rady Przyjaciół Harcerstwa na obchody 90-lecia Hufca Ziemi Rybnickiej ZHP im. hm. Józefa Pukowca, pod honorowym patronatem Prezydenta Miasta Rybnika.**

### Program obchodów:

#### 21 września (sobota) – „Harcerski piknik” kampus przy ul. Rudzkiej

- 12.00-15.00 – zuchowy piknik i programowe harcerskie zajęcia otwarte dla wszystkich, prezentacja drużyn w mini obozie harcerskim, pokaz modeli zdalnie sterowanych, pokaz i nauka udzielania pierwszej pomocy i inne atrakcje.
- 12.00-17.00 – „Wampirjada” – akcja honorowego krwiodawstwa
- 15.00-15.30 – uroczysty apel harcerski z udziałem przedstawicieli Naczelnych Władz ZHP i Chorągwi Śląskiej.
- 15.30-16.30 – Część oficjalna: wręczenie laski skautowej Zastępcy Prezydenta Miasta, odznaczeń, wyróżnień i podziękowań z krótkim programem artystycznym.
- 17.30-18.30 – Harcerskie granie i śpiewanie.
- 19.00-20.00 – Harcerska Msza Św.
- 20.00 - Niespodzianka

Zaprasza Komendant Hufca  
hm. Jan Bochenek

## Zaświadczenia na kolejowe zniżki

**Korzystanie z kolejowych zniżek przez emerytów, rencistów i inwalidów nie jest obecnie tak proste jak kiedyś.**

By dwa razy w roku móc podróżować z 37-procentową zniżką konieczne jest posiadanie zaświadczenia wystawionego przez Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów. Zaświadczenia takie od poniedziałku do czwartku w godzinach od 9 do 13, wydaje rybnicki oddział rejonowy związku, mieszczący się przy ul. Białych 7 (tel. 32 42 22 382). By otrzymać kolejowe zaświadczenie trzeba okazać legitymację ZUS i zapłacić 5 zł. Zaświadczenie jest ważne na trzy lata.

W pociągach PKP Intercity oraz Kolei Śląskich posiadaczom zaświadczenia przysługują w roku kalendarzowym dwa przejazdy („tam” lub „tam i z powrotem”) ze zniżką 37 proc. (WaT)

## Dofinansują wyprawkę szkolną

**Ruszył rządowy program pomocy uczniom pod hasłem „Wyprawka szkolna”. Do 4 września rodzice mogą składać wnioski o dofinansowanie kosztów zakupu podręczników.**

Na stronie internetowej wydziału edukacji ([www.edukacja.rybnik.eu](http://www.edukacja.rybnik.eu)) w zakładce „ogłoszenia” przedstawione są założenia programu i szczegółowe warunki, jakie trzeba spełnić, by móc ubiegać się o dofinansowanie. Pomoc przeznaczona jest głównie dla uczniów podstawówek (klasy pierwszej, drugiej, trzeciej oraz piątej), jak i drugich klas szkół ponadgimnazjalnych. Miesięczny dochód na członka rodziny nie może jednak przekraczać 539 zł, w przypadku uczniów klas pierwszych szkoły podstawowej i 456 zł w rodzinach uczniów pozostałych klas objętych programem. Wyprawka przysługuje również uczniom niepełnosprawnym: słabowidzącym, niesłyszącym czy upośledzonym umysłowo, bez względu na dochód w rodzinie. Aby otrzymać pieniądze na zakup podręczników rodzice ucznia lub jego prawni opiekunowie powinni **do 4 września złożyć stosowny wniosek do dyrektora szkoły**, do której uczeń będzie uczęszczał w roku szkolnym 2013/2014.

Jaką wysokość dofinansowania do podręczników można otrzymać? Od 225 zł dla uczniów klas I-III szkół podstawowych, po nawet 770 zł dla uczniów niepełnosprawnych. (S)

**BIURO TŁUMACZEŃ**  
angielski/niemiecki/francuski/włoski/rosyjski/czeski i inne

- tłumaczenia zwykłe i przysięgłe
- tanie tłumaczenia dokumentów samochodowych
- ceny tłumaczeń zwykłych od 20 zł/str.

Przed przyjazdem do biura prosimy o kontakt telefoniczny

Centrum Usług Edukacyjnych, Rybnik, ul. Powstańców Śl. 3 (I p., pok. 102),  
tel. 790 808 900, 507 799 916, [www.btjo.pl](http://www.btjo.pl)

**SZKOŁA MATEMATYKI**

Zajęcia w grupach 3-5 osób lub indywidualne  
Przygotowanie do egzaminów  
Koszt zajęć od 19,95 zł/60 min.

Zapraszamy również na kursy  
języka angielskiego i niemieckiego od 11,80 zł/80 min.

Centrum Usług Edukacyjnych  
Rybnik, ul. Powstańców Śl. 3 (I p., pok. 102), tel. 790 808 900, 507 799 916

**Binokle**  
Salon Optyczny

Rybnik, ul. Hallera 24  
(naprzeciw piekarni „Pierchała”)  
rejestracja: 609 356 118

**OKULISTA**  
– kompleksowe badania

**ORTOPTYSTA**  
– regionalna pracownia leczenia zęsa

**OPTOMETRYSTA**  
– korekcja wad wzroku

**Śląskie Centrum Muzyczne Szkoła Muzyczna - Muzyka i Ruch**

**NAUKA GRY NA RÓŻNYCH INSTRUMENTACH**  
- możliwość dojazdu do ucznia

**STUDIO WOKALNE**

4-GŁOSOWY CHÓR KOŚCIELNY „CANTATE DEO”  
ZESPOŁY WOKALNE, TANECZNE dla DZIECI i MŁODZIEŻY

Kontakt: BIURO, ul. Karłowicza 2b/4, Rybnik, tel. 32 42 244 34, 693 554 930, 601 837 815, 667 030 353  
[www.centrummuzyczne.republika.pl](http://www.centrummuzyczne.republika.pl)

**GEOSTAN PN**  
Pendzialek & Neuman

ul. Zebrzydowicka 117  
44-200 Rybnik

**GEODEZJA**  
tel./fax 32 42 44 214  
603 918 057  
607 391 715

**ŚWIADECTWA ENERGETYCZNE**  
607 548 735

[www.geostanpn.pl](http://www.geostanpn.pl)  
e-mail: [geostanpn@geostanpn.pl](mailto:geostanpn@geostanpn.pl)

**KUPON RABATOWY  
NA PODRĘCZNIKI  
-15%**



❌ KSIĘGARNIA ORBITA, RYBNIK, RYNEK 12, TEL 032 42 22 604  
WAŻNY DO 30.09.2013



# NOWY, BEZPŁATNY FOLDER USŁUG FUNDACJI ELEKTROWNI RYBNIK

2013/2014



Oficjalny folder usług  
Fundacji Elektrowni Rybnik  
2013/2014



[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)

## NOWE ZAJĘCIA DLA DZIECI I MŁODZIEŻY:

- NOWE TECHNIKI  
EFEKTYWNEGO UCZENIA SIĘ
- KURS GRAFIKI KOMPUTEROWEJ
- JĘZYK MIGOWY

## NOWE, NISKIE CENY W PAKIETACH USŁUG:

- FIT URODA
- FIT ZDROWIE
- FIT RELAKS
- FIT ODCHUDZANIE

## NOWOŚĆ!

Kup karnet na siłownię, a otrzymasz **bezpłatne wejścia** na basen, grocie solną, saunę infrared.

### Nowe zajęcia:

- STEP+EKSPRES BRZUCH
- SPINNING+BRZUCH

**Od września b.r bezpłatny folder dostępny w Fundacji ER  
oraz na stronie: [www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)**

***Przyjdź, zapoznaj się z ofertą i przyłącz się do Nas.***



[www.fundacjarybnik.pl](http://www.fundacjarybnik.pl)  
tel. 32 739 18 98, 32 739 11 74

## Ważne adresy i telefony:

- **Ośrodek Pomocy Społecznej**, ul. Żużłowa 25, tel. 32/42 21 111, 118 (pon.-pt. 7-15)
- **OPS – Dział Świadczeń Rodzinnych**, ul. Raciborska 20, tel. 32/42 375 72 (pon.-czw. 7.30-14.30), wt. 11-16, pt. 7.30-13.30
- **OPS – Sekcja Dodatki Mieszaniowe**, ul. J.F. Białych 7, tel. 32/42 371 88 (pon.-pt. 7-15)
- **Powiatowe Centrum Pomocy Rodzinie** – 42 60 033, 42 28 371 w. 43 (7.30-15.30)
- **Miejska Komisja ds. Rozwiązywania Problemów Alkoholowych** 32/42 26 245 (ul. Chrobrego 16, pon. 12.30-14, wt., śr., czw. 15.30-17)
- **Punkt konsultacyjny do spraw uzależnień od alkoholu i narkotyków** czynny w każdą środę w godz. 18.30-20.30. Szukasz pomocy? Przyjdź lub zadzwoń. Pomoc bezpłatna! Stowarzyszenie „Stacja”, tel. 503 037 205, www.stacja.hg.pl
- **Powiatowy Rzecznik Konsumentów** 32/42 28 300 (pon.-śr. 8-15, czw. 15-17.30 po umówieniu telefonicznym w siedzibie Starostwa, ul. 3 Maja 31)
- **Ośrodek Interwencji Kryzysowej i Psychoterapii**, ul. Chrobrego 16, tel. 32/42 25 639 (pon.-pt. 8-20)
- **Całodobowy Telefon Zaufania – 32/42 33 555**
- **Telefon informacyjny Anonimowych Alkoholików** – 32/25 37 983 (pon., śr., czw. 17-20)
- **Rybnickie Stowarzyszenie Abstynenckie „Zgoda”** ul. Saint Vallier 4 (1 piętro), tel. 32/42 21 087 – wtorki, czwartki, piątki, niedziele 16-20
- **Stowarzyszenie Amazonek „Odnowa”**, ul. J.F. Białych, p. 109, tel. 32/42 35 511, poniedziałek 10-12. Spotkania „Amazonki” w każdy 2. poniedziałek miesiąca o 15.
- **Polski Związek Głuchych, Terenowy Ośrodek Rehabilitacji i Wsparcia Społecznego dla Osób Niesłyszących**, ul. Orzepowicka 15a, tel. 32/42 36 766, 506 756 161, dyżury – piątki 15-20
- **Rybnickie Stowarzyszenie Diabetyków w Rybniku** ul. J.F. Białych 7 p. 109, tel. 694 978 123 – spotkania wtorki 10-12, czwartki 15.30-17)
- **Stowarzyszenie Honorowych Dawców Krwi im. ks. Józefa Niedzieli w Rybniku** Dyżur: 1 środa m-ca, g. 16, Zespół Szkół nr 3, Rybnik, Orzepowicka 15a, tel. 32 42 270 81, 660 054 159
- **Stowarzyszenia Nasz Wspólny Śląski Dom**, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32/42 25 774, www.nwsd.pl; Dyżury: każdy wtorek i czwartek 17-19; w każdą środę 10-12.

## Schronisko „Przytulisko” dla kobiet i kobiet z dziećmi

Przytulisko pomaga kobietom znajdującym się w sytuacji kryzysowej (czynne całą dobę)

## ZARZĄD ZIELONI MIEJSKIEJ

Dział Cmentarzy Komunalnych, Rybnik, ul. Rudzka 70b, tel. 32/42 28 991  
czynny od poniedziałku do piątku w godz. 7.00-15.00, sobota 8.00-13.00

Oferuje następujące usługi cmentarne:

- przygotowanie grobu i wykonanie pochówku • pochowanie urn w grobach urnowych i ziemnych • umieszczanie urn w kolumbarium • czynności ekshumacyjne

Oferujemy wynajęcie kaplicy do pogrzebu oraz przechowanie zwłok w chłodni. Przyjmujemy opłaty przedłużające rezerwację grobu ziemnego o kolejne 20 lat.

Administruje lub nadzoruje cmentarze komunalne w dzielnicach miasta:

Północ – ul. Rudzka 70 b; Chwałęcice – ul. Karłowa; Chwałowice – ul. Kamienna; Boguszowice Stare – ul. Zadumy

## Telefony alarmowe:

Policja	<b>997</b>	112, 32/42 95 200
Straż Pożarna	<b>998</b>	32/43 95 801
Pogotowie Ratunkowe	<b>999</b>	32/42 23 666
Straż Miejska	<b>986</b>	32/42 27 254
Powiatowe Centrum Zarządzania Kryzysowego	<b>32/42 21 000, 32/43 95 801</b>	
Centrum Powiadomiania Ratunkowego - Pogotowie Ratunkowe	<b>999, 112, 32/42 23 666</b>	
Pogotowie zimowe		32/43 29 560, 32/43 29 565
Pogotowie energetyczne	<b>991</b>	32/30 30 991
Pogotowie gazowe	<b>992</b>	32/42 23 419, 32/42 25 565
Pogotowie ciepłownicze	<b>993</b>	32/42 24 645
Pogotowie wodno-kanalizacyjne		32/42 23 681, 32/42 49 599
Wodne Ochotnicze Pogotowie Ratunkowe		500 543 300
Pomoc Drogowa	<b>9631</b>	32/42 24 400, 32/42 24 407
Pogotowie weterynaryjne		32/42 22 461
Pogotowie dźwigowe		42 24 085

Urząd Miasta w Rybniku – tel. 32/43 92 000,  
Urząd Stanu Cywilnego – tel. 32/42 23 210

## Blok Samorządowy Rybnik – dyżury radnych

Dyżury radnych: wtorki i środy g. 14-15.30 w Biurze Rady, UM, ul. Chrobrego 2, www.bsrybnik.pl

## Platforma Obywatelska RP w Rybniku

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Marka Krzakala, ul. Wysoka 15/17 (Okrągłak - II piętro)  
czynne: pon.-pt. 10-17 tel./fax 32 423 69 16; [www.krzakala.pl](http://www.krzakala.pl)

## Bezpłatne porady prawne: środa 16-18 (zapisy – telefoniczne lub osobiście)

Posel do Parlamentu Europejskiego dr Jan Olbrycht  
Radny Sejmiku Województwa Śląskiego Grzegorz Wolnik  
Dyżury Radnych PO w Radzie Miasta: czw. 17-18 w UM, p. 112; [www.twojradny.rybnik.pl](http://www.twojradny.rybnik.pl)

Biuro Poselskie posła do Parlamentu Europejskiego Bogdana Marcinkiewicza  
czynne w godz. 8-16, ul. Rynek 1, 44-200 Rybnik, tel./fax 32/433 16 76

## Prawo i Sprawiedliwość

Biuro senatorskie Senatora RP Bolesława Piechy, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/422 84 53  
[www.piecha.com.pl](http://www.piecha.com.pl), Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 12-15

## Bezpłatne porady prawne: czwartek 16-18 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

Biuro Poselskie Posła na Sejm RP Grzegorza Janika, ul. Sobieskiego 1 (II piętro), tel./fax 32/424 50 72  
Biuro czynne: pon.-śr. 9-15, czw. 12-18, pt. 11-15

## Bezpłatne Porady Prawne: piątek 12.30-15 (zapisy telefoniczne lub osobiście)

## Rada Dzielnicy Śródmieście

Rada dzielnicy śródmieście pełni dyżury w czwartki (16-17) ul. Kościuszki 23 (ZSME), tel. 32 42 227 76 w. 47, 512 99 88 53, w czasie dyżuru istnieje możliwość spotkania się z policjantem i strażnikiem dzielnicowym.

## Socjaldemokracja Polska

Przewodniczący Zarządu Miejsko-Powiatowego Kazimierz Zięba zaprasza za każdy poniedziałek i czwartek 14.30-17 do biura SdPi, ul. Saint Vallier 4.

## Sojusz Lewicy Demokratycznej

Dyżury: czwartki 16-18 w miejsko-powiatowym biurze SLD, ul. Saint Vallier 6, tel. 503 756 281.

## Związek Górnośląski – koło Rybnik

Spotkania w ostatni piątek miesiąca, Dom Katechetyczny bazyliki św. Antoniego g. 18.

## Nasz Wspólny Śląski Dom

Dyżury: wtorki, czwartki 17-19; środy 10-12, ul. Wawelska 39, 44-217 Rybnik, tel. 32 42 25 774

## Polski Związek Emerytów, Rencistów i Inwalidów

Oddział Rejonowy w Rybniku, ul. Białych 7, 44-200 Rybnik, tel. 32 42 22 381; dyżury od pon. do czw. 9-13

## GAZETA RYBNICKA

Redakcja: **Wacław Troszka (WaT)** (redaktor naczelny);  
**Sabina Horzela-Piskula (S)**, **Dominika Ingram-Nowaczyk (D)** (dziennikarz),  
**Edyta Szymaszek-Górczyńska** (redaktor techniczna), stali współpracownicy:  
**Wiesława Różańska**, **Marek Szołtysek**, **Marcin Troszka**, **Małgorzata Tytko**.  
Wydawca: Rybnickie Centrum Kultury

**13.000**  
nakładu gratis!

ADRES REDAKCJI: 44-200 Rybnik,  
Rynek 12a (oficyna), skrytka pocztowa 96  
tel. 324 228 825, fax 324 332 160  
e-mail: [gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
<http://www.rybnik.pl/gazeta>

Redakcja czynna od poniedziałku do piątku

Zastrzegamy sobie prawo skracania tekstów i zmiany tytułów. Za treść ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Teksty niezamawiane przyjmujemy wyłącznie na nośnikach elektronicznych.

DRUK: **omega press**

ul. Szosowa 12, 41-302 Sosnowiec  
tel. 32 745 17 71  
[www.omegapress.pl](http://www.omegapress.pl)

BIURO OGŁOSZEŃ:

Rybnik, Rynek 12a  
[www.rybnik.pl/gazeta](http://www.rybnik.pl/gazeta)  
[gazeta@um.rybnik.pl](mailto:gazeta@um.rybnik.pl)  
tel. 32 42 60 070, fax 32 43 32 160

**największy lokalny nakład Twojego ogłoszenia!**

## MASZ PROBLEMY ZE SŁUCHEM?

Nie rozumiesz mowy a domownicy skarżą się na Twój głośny telewizor? Odwiedź nas a BEZPŁATNIE zbadamy Ci słuch i umożliwimy wypróbowanie jak słycać z pomocą aparatu słuchowego. Doradzimy, jak uzyskać dofinansowanie do jego zakupu – nawet do 100%. Prowadzimy sprzedaż, serwis aparatów słuchowych i ciśnieniomierzy wiodących firm. Możliwość dojazdu do domu pacjenta.



Umowa  
z NFZ

**J. Szweða dyplomowany protetyk słucho**

Rybnik, ul. B. Więźniów Politycznych 10 – naprzeciwko Przychodni Specjalistycznej  
Czynne od 9<sup>00</sup> do 17<sup>00</sup>, w piątki do 16<sup>00</sup>

tel. 32 426 00 88 [www.aparatyszweða.pl](http://www.aparatyszweða.pl)

## Rentgen stomatologiczny

Wykonujemy zdjęcia:

- wewnątrzustne - w technice kąta prostego
- zgryzowo-osiove
- pantomograficzne
- cefalometryczne
- skroniowo-zuchwowe
- zatok

Naszymi atutami są:

- bogate doświadczenie obrazowania
- miła, profesjonalna obsługa
- krótki czas wykonania usługi (oczekiwanie na odbiór zdjęcia 10-15 min.)

bezpłatny parking



[www.rentgen-rybnik.pl](http://www.rentgen-rybnik.pl)  
[info@rentgen-rybnik.pl](mailto:info@rentgen-rybnik.pl)

Rybnik,  
ul. Piłsudskiego 18,  
tel. 32 710 85 07  
pn.-pt. 9:00-19:00

# GABINETY LEKARSKIE

## ORTOPEDIA

lek. Dejan Simić      lek. Michał Seemann  
tel. 32 42 47 370

## DERMATOLOGIA

lek. Dorota Sobel  
tel. 606 902 112

## MAMMOGRAFIA

Bezpłatna dla kobiet w wieku 50-69 lat  
tel. 531 333 173

## SPECJALISTA CHOROÓB ZAKAŻNYCH

lek. Teresa Lubszczyk  
tel. 508 334 472 (od 16.00)

## FIZJOTERAPIA

mgr Marzena Sobota  
Kompleksowa terapia obrzęków, tel. 502 483 409

## STOMATOLOGIA

lek. stom. Aleksandra Stysz    lek. stom. Wojciech Stysz  
tel. 32 42 47 370

Rybnik, ul. Borki 20, tel. 32 42 47 370  
[www.gabinety-rybnik.pl](http://www.gabinety-rybnik.pl)

# Gabinety Lekarskie

Rybnik, ul. Reymonta 50  
(obok salonu HONDA)

Rejestracja od 14.00  
tel. 32 432 77 94

*lek. med. Urszula Zimoń*  
Specjalista Chirurg  
tel. 602 759 931

*lek. Krzysztof Paruzel*  
Specjalista Chirurgii Naczyniowej  
Specjalista Chirurgii Ogólnej  
tel. 504 154 566 od 15.00

*lek. med. Janusz Bieńkowski*  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
Kardiolog  
tel. 660 461 382

*dr n. med. Maciej Świat*  
Specjalista Neurolog  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

*lek. med. Jan Pawlikowski*  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

*lek. med. Tomasz Pawlikowski*  
Specjalista Urolog  
USG układu moczowego  
tel. 601 722 180

*lek. med. Aleksander Gatnar*  
Specjalista  
Chorób Wewnętrznych  
tel. 32 432 77 94 od 14.00

*dr hab. n. med. Michał Holec*  
Specjalista Chorób Wewnętrznych  
Specjalista Nefrolog  
European SCOPE Fellow  
tel. 502 271 221

*lek. med. Szymon Chlubek*  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 603 192 925

*lek. med. Anna Krzak-Bieńkowska*  
Specjalista  
Położnictwa i Ginekologii  
USG, cytologia  
tel. 660 461 402

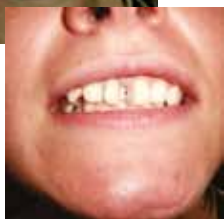
*lek. med. Lidia Kucza*  
Specjalista Laryngolog  
USG zatok, audiometria, tympanometria  
tel. 32 432 77 94 od 14.00  
[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)

*lek. med. Katarzyna Piasecka-Lejtman*  
Dermatolog-kosmetolog  
peelingi, kriochirurgia,  
korekcja zmarszczek  
tel. 692 427 312

[www.gabinety-reymonta50.pl](http://www.gabinety-reymonta50.pl)



**NIE WIERZ TEJ REKLAMIE!  
TO TYLKO REKLAMA**



Przekonaj się sam.

Zobacz nasz cennik.

Wejdź na stronę [www.artdent.org](http://www.artdent.org)

Zobacz zdjęcia naszych pacjentów,  
ale nie wierz w bajki reklamowe

**TO CO TERAZ CZYTASZ TO REKLAMA,  
ALE NIE WIERZ JEJ!**

U nas protezy kosztują tylko 490 zł  
i nie musisz ich robić w nocy



**ZAPRASZAMY NA BEZPŁATNE KONSULTACJE, PORADY I WYCENY**

44-200 Rybnik

ul. Korfantego 1,

tel. 32 42 22 388, 601 42 76 99



44-285 Kornowac k/Raciborza

ul. Raciborska 175,

tel. 32 43 01 593, 601 42 76 99

[www.artdent.org](http://www.artdent.org)

# GBi

**PRODUCENT  
OKIEN I DRZWI**

Rybnik, Energetyków 46  
(obok szpitala)

[www.gbi.pl](http://www.gbi.pl)



 **integrum**

**NZOZ - Ośrodek Leczenia  
Uzależnień, Opieki Psychiatrycznej  
i Pomocy Rodzinie**

**PORADNIA LECZENIA UZALEŻNIEŃ**  
zapewniająca pomoc osobom uzależnionym oraz ich bliskim

**ODDZIAŁ DZIENNY ODWYKOWY**  
dla osób uzależnionych od alkoholu

Możliwość podjęcia terapii indywidualnej oraz terapii grupowej.

**Pamiętaj, że żaden problem nie rozwiąże się "sam".  
Daj szansę sobie pomóc.**

[www.nzoz-integrum.pl](http://www.nzoz-integrum.pl) ■ tel. 32 433 24 42

44-253 Rybnik - Boguszowice, ul. Lompy 10

Ośrodek znajduje się na tyłach budynku centrum handlowego „Stokrotka”, w pasażu naprzeciw apteki.

Nieodpłatne leczenie  
w ramach kontraktu z NFZ

**NFZ**  
Narodowy Fundusz Zdrowia